

Krystyna Janda: Myślę, że przychodzą czasy, kiedy będziemy na nowo musieli brać odpowiedzialność za to, co mówimy ze sceny i z ekranu.

str. 11



nowiny

jeleniogórskie



nj24.pl

TYGODNIK Nr 40 (2989) Rok 58, 4 października 2016 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883, Nr indeksu 366870

Kryzys aborcyjny

str. 2 i 3

G. KEDZIORA



Polowanie na „francuzy”

str. 5

NA SPRZEDAŻ Kamienica ul. Bankowa 8 w Jeleniej Górze

Cena wywoławcza
1337
zł za m²

Przetarg i dni otwarte:
Październik 2016
Kamienica w dobrym stanie technicznym.



Szczegóły: tel. 721 863 467
www.Bankowa8.pl

Fundusze dla młodych

czytaj w tym tygodniu






Projekt jest współfinansowany w ramach konkursu dotacji dla pozycji lokalnej na działania informacyjne dotyczące Funduszy Europejskich, ze środków Funduszu Spójności Unii Europejskiej

Skup aut BBKasacja pojazdów

tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

SKUP JABŁEK

(także spady) od 30 gr/kg
BEZPŁATNY ODBIÓR
665-924-767



Blog naczelnego



Obóz rządzący zalicza wpadkę za wpadką i szybko trwoni kapitał polityczny zbity na programie pięćset plus. Po katastrofie z „misiewiczami” przyszedł czas na „czarny protest”. Rząd nie chce zauważać tego, co o nim sądzą zwykli obywatele. Pani premier zapewne ogranicza swój ogląd rzeczywistości do relacji serwisów informacyjnych zawiąszonej przez PiS telewizji publicznej, a przynajmniej sprawia takie wrażenie. A prawda jest taka, że opozycja wyszła na ulice i się policzyła. I to opozycja w dużej części pozaparlamentarna. Przez moment mogło się wydawać, że lewica wyparowała z polskiego życia politycznego. Przynajmniej ta stara, pamiętająca jeszcze czasy PZPR. Pojawił się jednak nowi przywódca, nowi politycy, którzy szybko zdobyli zaufanie dużej części elektoratu. Barbara Nowacka, działaczka partii Razem, a nawet panie z partii Ryszarda Petru - to może być prawdziwie zabójcza alternatywa dla sił konserwatywnych, katolickich i narodowych.

Jarosław Kaczyński, którego odmiennie coraz bardziej wędrują w odmęty absurdu, przykładem tego jest zenująca dyskusja o tym, kto jest pomazańcem prezesa, zdaje się tracić kontrolę nad dynamicznie rozwijającą się rzeczywistością. Wiadomo, że PiS ma w zanadrzu kompromitujące dokumenty na działaczy PO. Nie ma jednak nic na tych, którzy do polityki weszli dopiero teraz. Platforma zdecydowała się przejść jednak na bardziej konserwatywne pozycje i tym samym osierociła dużą część elektoratu z centrum. Ten prawdopodobnie przetrze swoje wsparcie na sily polityczne orientujące się bardziej na lewo. Jednym słowem, scena polityczna w Polsce wyraźnie się przeobraża. Nie można zapomnieć o dużej sile KOD-u. Im częściej Antoni Macierewicz będzie dopuszczany do głosu, a zdaje się, że nad tym ministrem nikt i nic nie panuje - nawet zdrowy rozsądek - tym boleśniesz będzie koniec rządów PiS-u. Im bardziej bezczelni i bezkarni będą działacze ONR-u, czyli tak zwani „młodzi polscy patrioci”, tym szybciej wahadło polityczne nabierze swojego rozpędu i nie zatrzyma się na przystanku „cieplej wody w kranach”, ale powędruje o wiele, wiele dalej.

Trzeba pamiętać, że z rządu został usunięty minister finansów, jedyny, który miał śmiałość publicznie zapytać, z jakich źródeł sfinansować kolejne polityczne projekty. Rząd będzie chciał jak najdłużej zachować pozory, że nad wszystkim panuje i już od stycznia proponuje nam pakiet znaczących podwyżek. Jak na to wszystko zareaguje ulica?

PiS poprzednie wybory prezydenckie i parlamentarne wygrał poprzez bardzo dobrze poprowadzoną kampanię w internecie. Tam zyskał przewagę na swoimi politycznymi rywalami.

Obecnie badania wskazują, że sily opozycyjne „odbily” internet z rąk PiS-u. Przekaz z Nowogrodzkiej jest teraz regularnie obsmiewany, głównie na portalach społecznościowych. Internauci szybko zauważyli, że „dobra zmiana” przekształciła się w: „dobra, zmiana”. A ci, którzy tak skrupulatnie napiętnowali grzeszki poprzedniej władzy, w jeszcze szybszy sposób zatracili swoją wiarygodność. I pomyśleć, że to całe polityczne przyspieszenie dokonano się w niespełna miesiąc.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Kryzys aborcyjny



G. KĘDZIORA

Bardzo wiele pań ubranych na czarno oraz wspierających ich mężczyzn wypełniło szalenie 3 października jeleniogórski Plac Ratuszowy, aby zaprotestować przeciwko projektowi ustawy zaostrzającemu przepisy antyaborcyjne.

Jelenia Góra jest jednym z wielu miast, które przyłączyły się do Ogólnopolskiego Strajku Kobiet ogłoszonego na 3 października. Wzorem dla protestujących w „czarny poniedziałek” była akcja kobiet na Islandii, która miała miejsce 24 października 1975 r. Panie postanowiły wziąć wtedy wolne, aby mężczyźni docenili ich pracę. W proteście wzięło udział około 90

procent Islandek, zaś strajk na jeden dzień dosłownie sparaliżował życie na wyspie. Polskie panie protestowały przeciwko skierowanemu do prac w komisjach sejmowych projektowi ustawy komitetu „Stop aborcji”, który przewiduje całkowity zakaz przerywania ciąży. Wielkie kontrowersje wzbudza też zawarta w nim propozycja sankcji karnych, jakim miałyby zostać poddana kobieta oraz lekarz w przypadku, gdyby doszło do aborcji.

Osoby, które tego dnia pojawiły się na Placu Ratuszowym, były zgodne, że dawno żadna kwestia społeczna w stolicy Karkonoszy nie zgromadziła tak licznych grona wiecujących. Panie

podkreślały, że nie są za powszechnym prawem do aborcji, lecz są przeciwko odebraniu im możliwości do skorzystania z tego ostatecznego rozwiązania w szczególnych przypadkach, gdy zagrożone jest ich zdrowie lub życie, gdy ciąża jest wynikiem gwałtu oraz gdy płód jest dotknięty nieuleczalnymi wadami rozwojowymi. Wyrażały też swój sprzeciw wobec prób złamania obecnie obowiązującego kompromisu w tej kwestii. W trakcie manifestacji jej uczestniczki dyskutowały na temat spornego projektu, czytały też jego fragmenty. Zbierały również podpisy pod petycją za jego odrzuceniem. Atmosfera na Placu Ratuszowym była gorąca. Panie wznosiły

liczne okrzyki. Największy entuzjazm wywoływało hasło „Rząd nie ciąży, można usunąć”. Na scenie pojawiały się też kobiety, które dzieliły się swoimi, często dramatycznymi, doświadczeniami życiowymi. Wśród pań pojawiła się posłanka Platformy Obywatelskiej, Zofia Czernow. Wyszła do nich też zastępca prezydenta Jeleniej Góry, Piotr Paczowski.

- Gdy sześć dni temu wzięliśmy się za organizowanie akcji, myślałyśmy, że przyjdzie 20 - 30 osób - mówi inicjatorka „czarnego poniedziałku” w Jeleniej Górze, Agnieszka Grzęda. - Dlatego, widząc ten tłum na Placu Ratuszowym, jesteśmy mocno wzruszone, zwłaszcza że nasze miasto w wielu kwestiach często pozostawało bierne. Musimy walczyć o nasze prawa, które są teraz mocno zagrożone. Nie zgadzamy się, aby ktoś za nas decydował. Wśród wiecujących kobiet nie zabrakło też przedstawicieli płci brzydkiej. - Mam 11-letnią córkę i nie wyobrażam sobie, że musiałaby ona urodzić dziecko będące skutkiem gwałtu - mówił pan Norbert. - Nie podoba mi się, że w tej sprawie chcą decydować głównie mężczyźni, zwłaszcza w podeszłym wieku i mający pozostawać w celibacie. - Ten protest to nie sprawa polityczna, tylko walka o możliwość wyboru - mówiła pani Anna, która na protest przyszła wraz z mężem. - Nie możemy pozwolić, aby polskie kobiety zostały w tej sprawie ubezwłasnowolnione, gdyż byłby to początek drogi, aby zamknąć nas w domach.

Grzegorz Kędzióra

20 lat Towarzystwa Chorych na Stwardnienie Rozsiane

20-lecie działalności obchodzi Towarzystwo Chorych na Stwardnienie Rozsiane w Jeleniej Górze. Z tej okazji w miniony piątek, 30 września, w hotelu Cieplice odbyło się uroczyste spotkanie, na którym podsumowano doświadczenia ostatnich lat. Podziękowano tym, którzy od lat przychodzą z pomocą jeleniogórskim chorym na stwardnienie rozsiane (SM).

- Jest to typowo samopomocowa organizacja. Utworzona po to, aby ludzie nawzajem uczyli się od siebie, jak żyć z nieuleczalną chorobą - powiedziała podczas jubileuszowego spotkania Lidia Jamer, inicjatorka utworzenia towarzystwa i jego jedyna przewodnicząca - Założyliśmy Towarzystwo Chorych na SM nie po to, aby „zbawić świat” czy też z kimkolwiek walczyć. Na to jesteśmy za

slabi. Nasze główne zadanie to organizowanie stałych (nielimitowanych) zajęć rehabilitacyjnych, turnusów i wyjazdów leczniczych. Przede wszystkim działamy po to, aby pomagać sobie w leczeniu, w motywowaniu do rehabilitacji. Ludzie współpracując - przekonują się, że mimo nieuleczalnej choroby mogą pokonywać dzień codzienny, podtrzymywać sprawność i samodzielność.

Przedstawiciele licznych jeleniogórskich instytucji, urzędów, firm i kilka osób prywatnych złożyli towarystwu uhonorowali imiennymi podziękowaniami i artystycznymi upominkami. Jubileuszowe spotkanie uświetnił koncert muzyki klasycznej. W roli solistów wystąpili: Łukasz Jamer (kontrabas) i Andrzej Zwarycz (klarnet).

MPP

Orłowski i Janasz w Rajdzie Dolnośląskim

Z numerem startowym 51 wystartuje jeleniogórska załoga Tomasz Orłowski i Jarosław Janasz w 50. Rajdzie Dolnośląskim rozgrywanym w dniach 6-8 października na trasie Duszniki Zdrój - Zielieniec. W rajdzie, który jest jednocześnie 5. rundą Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski, wystartują 63 załogi. Natomiast w klasie HR4, w której startuje załoga Orłowski i Janasz, swój start potwierdziło 6 załóg. W swoim poprzednim starcie w Rajdzie Rzeszowskim nasz team zajął bardzo dobre 32. miejsce na 75 startujących i, co należy podkreślić, panowie swoją wyścigową pasję traktują absolutnie hobbystycznie. Patronat nad startem jeleniogórskiej załogi objęła redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz portal nj24.pl

bud



24 lata temu w NJ

Czy leki produkowane w „Polfie” w Jeleniej Górze, podobnie zresztą jak produkty innych polskich zakładów farmaceutycznych, nadal będą trafiać do aptek, zależy od tego, czy zakładom zostaną wypłacone wierzytelności za sprzedane produkty. W Jeleniej Górze nie pracuje aktualnie ampułkarnia, لذا dzień stanie wydział produkcji maści. Jeżeli sytuacja się nie zmieni, za nim pójdą następne.

Rozmowa z Krzysztofem Błażejczykiem, jeleniogórskim posłem Konfederacji Polski Niepodległej:

- Jak pan pojmuje swoją rolę w parlamencie, rolę posła ziemi jeleniogórskiej? - (...) Chodzi przede wszystkim o problem nomenklatury, której to województwo jest jednym z bastionów (w porównaniu z resztą kraju). Struktura służb publicznych została żywcem przeniesiona z PRL-owskich czasów, tak pod względem osób w nich zatrudnionych, jak i biurokratycznych form ich funkcjonowania. (...) z dochodzących do mnie sygnałów wynika, że w Jeleniogór-

skiem, w sposób względnie stały, foruje się na stanowiska kierownicze w szkołach ludzi powiązanych z dawnym aparatem władzy, nierzadko wysokiego szczebla.

Jadwiga Kuta, aktorka Prywatnego Teatru Domowego w Michałowicach, została laureatką II nagrody XIII Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Ponadto jeleniogórską aktorkę uhonorowano nagrodą dziennikarzy (występy w Niemczech) i nagrodą Wrocławskiej Rozgłośni PR (sesja nagraniowa).



Na podstawie umowy urzędów telekomunikacyjnych w Zgorzelcu i Goerlitz, do Zgorzelca trafi 20 niemieckich budek telefonicznych, które zastąpią tzw. klipsy. Na podstawie podobnej umowy, ale urzędów celnych, w terminalu Faktor zainstalowane zostaną trzy telefony z bezpośrednią łącznością na całą Europę.

Wybrał GOK



Czy Polki mogą legalnie usunąć niechcianą ciążę w Czechach? Niemożliwe!

Fałszywki i czarny protest

Internet jest pełen informacji o możliwości przeprowadzenia zabiegu u naszych południowych sąsiadów, także w języku polskim. Portale, gdzie hasłem przewodnim jest pomoc kobietom, podają nawet adresy konkretnych szpitali, gdzie aborcję przeprowadzą specjaliści, bezpiecznie, w sterylnych warunkach. To jednak miły, powielane w sieci informacje są zwyczajnie nieprawdziwe.

U naszych południowych sąsiadów aborcja „na życzenie” możliwa jest do 12. tygodnia ciąży pod warunkiem otrzymania zgody na zabieg od ginekologa. Usunięcie ciąży do 24. tygodnia możliwe jest jedynie w przypadku, gdy zagrożone jest życie kobiety lub gdy stwierdzono upośledzenie płodu. Prawo to obowiązuje od 1986 roku (zatem za czasów Czechosłowacji). W porównaniu z naszym krajem przepisy dotyczące sztucznych poronień są zatem liberalne. Nie oznacza to jednak otwartej drogi do turystyki aborcyjnej w tym kraju. Legalne zabiegi dotyczą bowiem jedynie Czeszek i cudzoziemek, które tu mieszkają długoterminowo lub na stałe. Kilka lat temu głośny był w mediach przypadek pewnej Słowaczki, która chciała przeprowadzić zabieg usunięcia ciąży na terenie Republiki Czeskiej. Głośny, ponieważ wówczas sprawą zainteresował się czeski rzecznik praw obywatelskich. Kobiecie odmówiono wykonania zabiegu w dwóch szpitalach, powołując się (paradoksalnie) na prawo z 1986

tal czechofil.pl, womenowawes.org) wymieniane są szpitale w Jeseniku, Šumperku, Ostrawie i w graniczącym z Polską Nachodzie. Rzeczniczka szpitala w Nachodzie, Hana

na nic liczyć ze względu na obowiązujące prawo.

Szpital w Jeseniku, niedaleko granicy z Polską (województwo opolskie): to tam jedna z polskich dziennikarek, w 2007 roku, uzbro-

bardzo rozumiem. Pojechaliśmy wieczorem w ten sam dzień 3h podróży jesteśmy na miejscu pada deszcz ogromny szpital pytamy pielęgniarki a ona ze lekarz nie robi aborcji poprosiliśmy le-

Zacytujmy inną relację, dotyczącą doświadczeń z poszukiwania możliwości aborcyjnych w Czechach. Pisze niejaki Tomasz Jabłoński (minimalnie na dwóch forach internetowych, pisownia oryginalna): *Niestety mi i mojej dziewczynie przytrafiła się wpadka więc postanowiliśmy udać się do Czech po pomoc (mieszkamy przy granicy czeskiej). Nasze zdziwienie było ogromne wszędzie słyszeliśmy „nie” lub coś w stylu „zobaczmy co da się zrobić” i na tym się skończyło. W Ostrawie żadna klinika nie chciała rozmawiać bez legalnych papierów. W Zabrachu ordynator od razu powiedział że nie ma szans i odesłał nas do Šumperka. W Šumperku nie wiadomo po co kazali nam wysłać do nich maila z pytaniem i na tym się skończyło. Następny przystanek Jeseník przychodzi ruina aż strach wejść pani recepcjonistka mimo że przy granicy udawała że nie rozumie o czym mówimy mimo że częściowo mówiliśmy po czesku. Nic nie załatwiliśmy.*



Fotoreport BARBARA ŠIMKOVÁ

Protest przed polską ambasadą. Z lewej Monika Horáková, działaczka partii Zielonych.

Voborníková krótko wyjaśnia, że owszem, Polki zgłaszają się do lecznicy z pytaniem o możliwość przeprowadzenia aborcji, średnio jest to 10 przypadków na miesiąc. Nie mogą jednak

umówiła się telefonicznie na sfingowany zabieg, prawdopodobnie dlatego, by udowodnić możliwości nielegalnej „turystyki aborcyjnej”. Umówiony lekarz tłumaczył później czeskim mediom, że nie zna języka polskiego, ale rozumiał, że chodzi tylko o badanie. Ale to było dziewięć lat temu.

Oto cytat jednej z kobiet blogujących w Internecie (pisownia oryginalna): *Znalazłam jeseńnik Czechy, chłopak zadzwonił niby robią tam taki zabieg są takie informacje w internecie. Zadzwonił niby się umówił trochę po czesku trochę po polsku trudny kontakt. Czesi nie za-*

karza **OGOLNIE CZESKI FILM NIK NIE WIE**. Wysłali nas do šumperku coś takiego. Ale mieliśmy już dosyć tych Czechów strata czasu to tylko legenda wątpię że w Czechach w 2014 roku wykona lekarz Polce aborcję. Więc nie wiercie w to!! Wróciliśmy strata czasu kasy na paliwo. ZALAMKA.

Raz na rok; przytrafiła się „wpadka”

Rzeczniczka szpitala w Jeseniku, Radka Miloševská: - Ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego przekazał mi, że niezwykle rzadko zgłaszają się do nas Polki, najwyżej raz na rok. Odmawiamy przeprowadzenia zabiegu ze względu na obowiązujące przepisy.

Czy rzeczniczka wie, że szpital w Jeseniku jest na „top liście” możliwości usunięcia ciąży w Czechach? Nie wie i natychmiast prosi o linki do stron internetowych, które o tym informują.

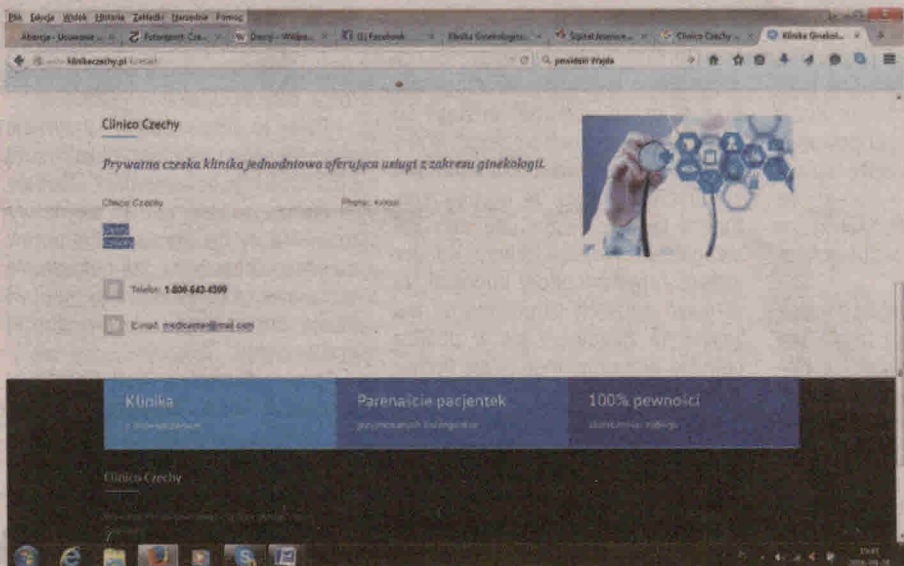
Zdecydowanie fałszywy adres

Klinico Czechy - można znaleźć i taką stronę internetową w języku polskim: „Prywatna czeska, jednodniowa klinika oferująca usługi z zakresu ginekologii” w Dasný, bez podania ulicy i numeru budynku. Oferta jest wzbogacona o zdjęcia agencyjne - sterylne, eleganckie warunki. Podany numer telefonu zupełnie nieczeski, kieruje nas do Australii, kontakt mailowy z końcówką „.com” nie działa. Okazuje się, że Dasný w powiecie České Budějovice to wieś licząca mniej niż 300 mieszkańców.

W ramach solidarności

Przygotowywana nowelizacja ustawy dotyczącej przerywania ciąży w naszym kraju odbiła się także w Czechach głośnym echem. 26 września aktywistki, również te reprezentujące partie polityczne (Zieloni, Socjaldemokraci, Piraci) zorganizowały protest pod polską ambasadą w Pradze. Zebrało się tam 150 Czeszek i Czechów w ramach solidarności z polskimi kobietami, z transparentami; „Czarny protest trwa”. Kobiety - polityczki wygłosiły wspólne oświadczenie wyrażające solidarność z Polkami. Działaczka Zielonych, Monika Horáková powiedziała między innymi: „Już teraz polskie kobiety często jeżdżą do okolicznych krajów, w tym lepszym przypadku. W tym gorszym wywołują poronienie pokątnie. Jeśli prawo przejdzie (nowelizacja ustawy), kobiety staną się ofiarami kupieckiej i reżniczej maszynarii.”

Marlena Kovařík



Najwyraźniej fałszywa klinika aborcyjna w Czechach.

roku, kiedy oba kraje, Czechy i Słowacja, stanowiły jedno państwo. Sprawa wywołała dyskusję również w kontekście praw unijnych, szczególnie tych dotyczących swobodnej wymiany usług.

Polki pytają o aborcję

Wśród proponowanych placówek, gdzie legalnie można przeprowadzić zabieg (np. por-

W Czechosłowacji do 1986 roku obowiązywało surowe prawo antyaborcyjne. Do połowy lat 50. ubiegłego wieku aborcja była zakazana; za jej przeprowadzenie kobietom groziło pięć lat więzienia. W tym czasie w Czechosłowacji odbywało się mimo wszystko 100.000 aborcji rocznie, 40 do 50 kobiet umierało na poaborcyjne powikłania. Od połowy lat 50. ubiegłego wieku, co określa się jako liberalizację prawa, o aborcjach decydowały tzw. komisje aborcyjne, na których kobiety (według świadków) winny były, w poniżających warunkach, odpowiedzieć na pytania dotyczące powodów usunięcia ciąży. Od 1986 roku, zatem od czasu wprowadzenia nowych, liberalizujących przepisów, liczba aborcji stopniowo zmniejsza się. W 2015 roku, w całej Republice Czeskiej odnotowano 20 393 aborcji. Legalnych. Źródło: Saša Uhlová, Deník Referendum.

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Robert Zapora

Prywatne też ma swoje minusy

- Prawo własności rzecz święta - często powtarzają właściciele nieruchomości. I mają rację, ale czasami rodzi to niemałe problemy. Przykładem choćby dwie sprawy, z którymi zwrócili się mieszkańcy podczas ubiegłotygodniowego dyżuru.

- Zalewają betonem dawne przejście dla pieszych pod torami w Janowicach Wielkich - zaalarmował nas pan Grzegorz, mieszkaniec tej miejscowości. - Zniszczone zostanie też nadziemna wiata.

Jak mówi, podziemne przejście służyło mieszkańcom wiele lat temu, kiedy jeździło w Janowicach wiele pociągów. - Teraz ich przybywa, może więc znowu będzie potrzeba przechodzenia pod torami - mówi. Dodaje, że wiele lat temu, podczas remontu pobliskiej ulicy 1 Maja zlikwidowano studzienki odpływowe. - I teraz, podczas większego deszczu, zalewane jest przejście dla pieszych. W konsekwencji woda dostaje się do podziemnego przejścia - mówi. Dodaje, że wszystko rozbija się o prawo własności. Drogą zarządza powiat, tory należą do Polskich Linii Kolejowych, stacja - do PKP Nieruchomości. - To są minusy prywatyzowania wszystkiego. Jest zbyt wielu właścicieli i nie potrafią się porozumieć, by skoordynować pewne działania - podkreśla inny mieszkaniec Janowic, który także skontaktował

się z naszą redakcją w sprawie przejścia podziemnego.

O powody likwidacji zapytaliśmy rzeczniczkę PKP Nieruchomości. Jak tylko otrzymamy odpowiedź, opublikujemy ją na naszym portalu nj24.pl. Wójt Janowic Wielkich, Kamil Kowalski podkreśla, że gmina nie miała wpływu na decyzje PKP.



Tak wygląda na co dzień podwórko przy ul. Sudeckiej w Jeleniej Górze.

- Udało mi się jedynie nakłonić kolej do wytyczenia oznakowanego przejścia przez tory - mówi.

Nieco inny problem zgłosił nam mieszkaniec ulicy Sudeckiej w Jeleniej Górze. Chodzi o podwórko pomiędzy budynkami mieszkalnymi i lokalami

handlowymi. Budynekami zarządzają wspólnoty mieszkaniowe, podwórko należy do miasta. Stoi na nim gniazdo do selektywnej zbiórki odpadów - sześć pojemników. - Podwórko nie jest ogrodzone, każdy może wjechać. No to ludzie przyjeżdżają i podrzucają nam śmieci - mówi Teresa Domagała i Helena Kuryś. - Ludzie

jeszcze swoi, ale z innych części miasta też tu przyjeżdżają. Zostawiają auto i idą do urzędu, na zakupy - mówią kobiety. Pokazują zdjęcia. Niektórzy parkują tak, że do pojemników na śmieci nie można dojść. Zastępca prezydenta Jeleniej Góry, Jerzy Łuźniak ma proste rozwiązanie. - Nic nie stoi na przeszkodzie, by wspólnoty porozumiały się i wykupiły podwórko za 1 procent wartości - mówi. - Wtedy będą mogli je zagospodarować, np. postawić bramę. Każdy miałby pilota, którym otwierałby ją przed wjazdem. Wtedy problem z zastawianiem podwórka i podrzucaniem śmieci zniknie.

Nie będzie też problemów z odbiorem śmieci. Kierowca śmieciarki też będzie miał pilota.

Jak mówi, tak się dzieje na wielu podwórkach we Wrocławiu, które są zabudowane niemal z każdej strony. Podobnie jest też w niektórych miejscach w Jeleniej Górze.

Kilka innych spraw zgłoszonych przez mieszkańców, opiszemy oddzielnie na łamach Nowin Jeleniogórskich lub portalu nj24.pl.

Druga sprawa, że podwórko jest notorycznie zastawione przez samochody. To jeden, wielki, dziki parking. - Żeby to



Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Dla młodzieży z Bursy Szkolnej nr 1 w Jeleniej Górze, która, korzystając z wolnego weekendu, zamiast pojechać do domu zorganizowała w sobotę 1 października akcję „Zerwijmy łańcuchy”. Uczniowie podczas happeningu w obrazowy sposób zwracali uwagę dorosłym jeleniogórczom na trudny los zwierząt domowych, trzymany często przez wiele godzin na zbyt krótkich łańcuchach.

GK

Pracowników Filii nr 3 Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze za popularyzację idei ekologicznych wśród dzieci, upowszechnianie ich zainteresowań w ramach spotkań z cyklu eko-wakacje.

Gwizdy dla...

Pracowników ochrony w jeleniogórskim „Tesco” przy ul. Jana Pawła II. W niedzielne, wczesne popołudnie dwójka mężczyzn słusznej postury zaczęła dokuczać jednemu z kasjerów, który borykał się z wprowadzeniem ceny za produkt, oraz dwójce klientów, którzy feralny produkt chcieli kupić. Niegrzeczne komentarze, a nawet pogroźki „podgrzały” atmosferę na tyle, że klientka zadzwoniła na 997. Pierwsze pytanie policjanta: - A gdzie jest ochrona? No właśnie...

(ika)

Dla jeleniogórskiego Kauflandu za bałagan cenowy. Nasz Czytelnik chciał skorzystać z promocyjnej oferty na Hop Colę, ale okazało się, że promocja na półce była dawno nieaktualna. Co gorsza, pracownik, któremu zwrócił uwagę, że warto byłoby uaktualnić informację, tylko wrzucił ramionami.

(mal)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

powiat jeleniogórski
powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski

- 692 219 020
- 793 585 830
- 601 582 622
- 601 582 622
- 601 543 538

powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja

- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454
- 694 792 203
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 14 czekamy na sygnały od Czytelników o tym, co drażni, niepokoi i wymaga dziennikarskiej interwencji

Tel. 75/64-24-485

Prywatna spółka chce gigantycznego odszkodowania od starostwa

Słony rachunek

103 miliony złotych odszkodowania domaga się od jeleniogórskiego starostwa krakowska spółka Pol-Skal. Sprawa trafiła już do sądu. - Przegrana może oznaczać bankructwo - obawiają się radni. O co chodzi?

Pamiętacie firmę Pol-Skal? W 2009 roku prowadziła ona wydobycie skalenia ze złoża w Karpnikach. Firma była właścicielem 16-hektarowej działki. Problem w tym, że działalność nie podobala się okolicznym mieszkańcom. Skarżyli się, że ciężkie samochody niszczą drogi, jest hałas i kurz. Ludzie pisali pisma do starostwa i do gminy. Po tych protestach ówczesny starosta, Jacek Włodyga wprowadził nowy projekt organizacyjny ruchu. Ograniczono dopuszczalny tonaż na drogach powiatowych w tym rejonie do 16 ton, a w rejonie dróg gminnych (ul. Turystycznej i Sportowej) - do 12 ton. Było to w sierpniu 2009 roku.

Ludzie odetchnęli, ale Pol-Skal oprotostowała tę decyzję. Starosta wskazał wprawdzie alternatywną drogę wywożenia urobku, prowadzącą przez Miedziankę do Marciszowa, ale spółka nie zgodziła się na takie rozwiązanie. Twierdziła, że decyzja władz powiatu w praktyce uniemożliwia jej prowadzenie działalności.

W 2010 roku dwukrotnie spółka skarżyła tę decyzję do Wojewódzkiego

Sądu Administracyjnego, ale ten za każdym razem oddalał skargę.

W tym czasie pełnomocnik Pol-Skalu złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez starostę jeleniogórskiego, któremu zarzucił podrobienie dokumentów oraz przekroczenie uprawnień. Prokuratura w styczniu 2010 roku odmówiła wszczęcia śledztwa.

Korzystną decyzję dla Pol-Skalu podjął ówczesny wojewoda dolnośląski. Wydał on tzw. akt nadzoru, w którym nakazał staroście przywrócenie poprzedniego projektu organizacyjnego. Doszukał się błędów formalnych przy wprowadzaniu nowego projektu. Brakowało m.in. opinii komendanta policji. Starosta uzupełnił dokumenty i wojewoda odstąpił od egzekwowania wspomnianego aktu nadzoru.

Koniec? Ależ skąd. Pol-Skal w październiku 2012 roku złożył do sądu zawiadanie do próby ugodowej. Domagał się w nim od starostwa ponad 105 milionów złotych odszkodowania. Takie zawiadanie to forma polubownego załatwienia sporu cywilnego. Sąd nie zmusza do wzięcia udziału stron czy też negocjowania, ogranicza się w zasadzie do roli obserwatora. Starostwo odmówiło jednak podpisania ugody.

Przedawnienie tego roszczenia upływało po trzech latach, dokładnie 5 lutego 2016 roku. I dokładnie tego dnia pełnomocnik Pol-Skalu złożył do sądu pozew o odszkodowanie. Pomniejszył jedynie kwotę sporu o 2,2 miliona złotych. To dlatego, że w tym czasie spółka Pol-Skal sprzedała nieruchomości w Karpnikach za taką kwotę.

Sprawa trafiła do starostwa dopiero pod koniec sierpnia, gdyż trwała wymiana pism pomiędzy sądem a Pol-Skałem odnośnie zwolnienia z opłaty sądowej. Ta opłata w tym przypadku wynosiła 100 tysięcy złotych. Sąd nie zgodził się na zwolnienie, spółka wpłaciła więc tę kwotę. W przypadku wygranej, będzie mogła obciążyć samorząd tą kwotą, jak i pozostałymi kosztami sądowymi.

Dlaczego aż 103 miliony złotych? Jak wynika z pozwu, spółka wyliczyła tę kwotę w oparciu o operat szacunkowy sporządzony przez rzeczoznawcę na wypadek, gdyby gmina Mysłakowice zmieniła plan zagospodarowania przestrzennego, uniemożliwiając wydobycie skalenia właścicielowi działki.

Starostwo cały czas uważa, że nie ma podstaw do wypłaty odszkodowania. Dlaczego? Nowa organizacja ruchu nie uniemożliwiła wydobycia - podnosiła pełnomocnik starostwa

w piśmie do sądu. Wskazywała też na wspomniane wcześniej korzystne rozstrzygnięcia sądu administracyjnego oraz na to, że wojewoda odstąpił od rozstrzygnięcia nadzorczego. Przedstawiła także szereg dokumentów, z których wynikało, że ograniczenie tonażu było konieczne. Na przykład stanowisko Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który podnosił, że przejazd ciężkich samochodów ma wpływ na znajdujące się w pobliżu pomniki przyrody, m.in. aleję lipową w Karpnikach.

Pol-Skal z kolei powołuje się na korzystną dla spółki opinię Rzecznika

KOMUNIKAT PŁATNY

Praw Obywatelskich. Nie zgadza się on z tym, że wojewoda nie chce wyegzekwować od starostwa powrotu do poprzedniego projektu organizacji ruchu.

103 miliony złotych to dla powiatu ogromna kwota. Roczny budżet wynosi około 60 milionów złotych. W przypadku przegranej byłaby to kwota nie do udźwignięcia. Tym bardziej, że powiat cały czas spłaca pieniądze za niestety pobraną subwencję oświatową, o czym pisaliśmy wcześniej.

- Byłby to duży problem - przyznaje starosta Anna Koniecznyńska, którą poprosiliśmy o komentarz. Dodaje, że nie ma sensu martwić się na wyrost. - Każdy ma prawo złożyć pozew do sądu. Zobaczymy, jak potoczy się ta sprawa. Przedstawiliśmy sądowi swoje argumenty i jestem dobrej myśli - mówi.

Sprawę Rozpatrzy Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze. Nie wyznaczył jeszcze terminu pierwszej rozprawy.

Robert Zapora

Ja, Marek Krzysztoń,
przepraszam

Miejski Klub Sportowy Karkonosze – Jelenia Góra i osoby nim zarządzające

za to, że w komentarzu, który zamieściłem na portalu jg24.pl pod artykułem pt. „Przełamać niemoc w Brzegu Dolnym”, całkowicie bezpodstawnie oskarżyłem MKS Karkonosze – Jelenia Góra oraz osoby nim zarządzające o kupienie meczu z KP Brzeg Dolny, przez co naruszyłem ich dobre imię i naraziłem na utratę zaufania wśród opinii publicznej. Zamieszczona przeze mnie w komentarzu informacja o kupieniu meczu przez MKS Karkonosze – Jelenia Góra była nieprawdziwa.

Właściciele renaultów - strzeżcie się!

Polowanie na „francuzy”

- Ukradli mi auto, proszę o pomoc - z takim apelem zwrócił się do nas jeleniogórzanin Mariusz Kędzior. Okazuje się, że podobnych zdarzeń w ostatnim czasie jest więcej. Ginią dwu-, trzyletnie samochody francuskiego producenta. Policja na razie milczy.

- Było to tydzień temu, w nocy z niedzieli na poniedziałek, skradziono je z parkingu przy ul. Sygietyńskiego, obok poczty - mówi pan Mariusz. - Około godziny 20.00 w niedzielę jeszcze siedziałem w aucie. Rano chciałem pojechać do pracy, ale samochodu już nie znalazłem na parkingu.

Zawiadomił policję. Skradzione auto to Renault Megane III Grandtour, kolor srebrny metallic. Znaki charakterystyczne to zielony kapsel na alufelgach oraz duży napis Depeche Mode i feniks na tylnej klapie.

Okazuje się, że to nie pierwszy renault, który padł łupem złodziei. Niedawno samochód tej marki skradziono jeleniogórzskiemu urzędnikowi Andrzejowi Marchowskiemu.

- Zaparkowałem swoje clio na ulicy Paderewskiego, przed domem - opowiada. - Zwykle wjeżdżam na posesję, ale tego wieczoru miał przyjechać syn i chciałem zostawić mu miejsce.

Jak mówi, było to około 20. Około 22.30 przyjechał syn. Renault Clio A. Marchowskiego wtedy na pewno jeszcze stało przy ulicy.

Właściciel zorientował się o kradzieży dopiero rano, kiedy chciał wyjechać do pracy. Po samochodzie nie było śladu. - Sądziłem, że może syn nim wyjechał. Co prawda, ma swoje auto, ale może chciał się przejechać moim. Wziąłem telefon i dzwonię. Kiedy usłyszałem zaspany głos „Cześć tato”, to już wiedziałem, że to była kradzież - mówi.

Ustalił, że doszło do niej między 22.30 a 4 rano. - Sąsiadka o tej porze wstała i popatrzyła na ulicę przez okno.

Auta nie było. Myślała, że schowałem je do garażu - mówi.

Podobnych przypadków jest więcej. Ktoś ukradł podobnego renaulta znajomemu pana Andrzeja. Na liście pokrzywdzonych jest inny jeleniogórzanin, Zbigniew Rzońca. Jego samochód - Renault Captur - zniknął na początku wakacji. - Wyjeżdżaliśmy pociągiem do Gdańska na wesele córki - mówi. - Samochód zostawiłem pod moim blokiem na Zabobrze. Nawet nie wiem dokładnie, w którym miejscu. Kiedy wróciłem, już go nie było.

Policja na razie milczy. - Przeważnie czynności procesowe i operacyjne. Niestety, nie mogę powiedzieć nic więcej - mówi podinspektor Edyta Bagrowska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze.

Przynajmniej jednak, że tych zdarzeń ostatnio było kilka. Policjanci, którzy

rozmawiali z nami anonimowo, uważają, że w jeleniogórzskim garnizonie są zbyt małe siły do walki z tego typu przestępczością. - Teraz złodzieje wzięli na celownik francuskie auta. Ale nic nie mówi się o innych kradzieżach. Cały czas znikają bmw czy audi. Wpływa średnio jedno zgłoszenie w tygodniu, a niekiedy nawet dwa - mówi nam jeden z funkcjonariuszy. - Właścicielami tych aut są najczęściej turyści, którzy przyjechali na wypoczynek do Karpacza czy Szklarskiej Poręby.

O ile w przypadku bmw i audi policja ma pewien trop: samochody te trafiają najprawdopodobniej na rynek rosyjski, o tyle w przypadku samochodów francuskich jest dużo więcej niewiadomych. Nie ma na nie tak dużego popytu na rynku wtórnym, jak choćby na wspomniane bmw czy audi. Jest jednak pewne, że złodzieje to bardzo dobrze przygotowani zawodowcy.

Wspomniany renault megane miał fabryczne zabezpieczenia. Mimo tego złodziejowi udało się je złamać. Podobnie jak w renault clio. - Czałem złodzieje zostawiają jakiś ślad, choćby szkło po wybitej szybie. A tu nic. Otworzył auto, odpalił i odjechał, choć nie miał klucza - mówi Andrzej Marchowski.

Podjeżdża też, że złodzieje bardzo dobrze znają Jelenią Górę, a także dużo wcześniej obserwują potencjalne ofiary. Dlaczego? - Policjanci sprawdzali nagrania monitoringu, zarówno z kamer miejskich, jak i tych należących do właścicieli prywatnych posesji. Nigdzie ani śladu. Przecież to niemożliwe, żeby uciekając, gdzieś nie „otrzeć się” o kamerę - dziwi się A. Marchowski. - Ten, który kradł, na pewno wiedział, gdzie stawiam auto i miał opracowaną bezpieczną drogę wyjazdu. To, że tego wieczoru zaparkowałem przy ulicy, a nie na terenie posesji, nie miało dla niego znaczenia. I tak by go ukradł, a ja tylko mu ułatwiłem zadanie.

Policja każdorazowo umarza postępowania wszczęte po zawiadomieniach o kradzieży. Powód za każdym razem ten sam - nie wykryto

sprawców. Ma to jednak dobre strony. Jeżeli postępowanie nie zakończy się, właściciel samochodu nie może skutecznie ubiegać się o odszkodowanie od ubezpieczyciela. A tak - policja po tygodniu oficjalnie kończy śledztwo, właściciel otrzyma chociaż część pieniędzy za nie, a funkcjonariusze nadal prowadzą czynności.

W tej sprawie wciąż jest więcej pytań niż odpowiedzi. Najważniejsze: kto kradnie i po co? Pokrzywdzeni właściciele nieoficjalnie dowiedzieli się, że może za tym stać grupa złodziei z województwa lubuskiego, którzy przyjeżdżają tu i penetrują rynek. - Muszą mieć jednak łącznika na miejscu. Kogoś, kto upatrzy samochód i opracuje drogę ucieczki - mówi nam jeden z byłych właścicieli renaulta. Na drugie pytanie odpowiedź jest dużo bardziej zaskakująca. Pokrzywdzeni sądzą, że samochody te wracają... do Francji, czyli kraju producenta samochodów.

- Była tam powódź i wiele samochodów zostało podtopionych. Ich właściciele potrzebują na przykład wymienić silnik - mówi nam jeden z pokrzywdzonych. - A co to, w kraju nad Sekwaną nikt nie kombinuje?

- Możliwe, że zostają w kraju, ale w częściach - mówi nam inny z rozmówców. - Są to stosunkowo młode auta, podzespoły do nich są bardzo drogie. Taka na przykład lampa zespolona u producenta kosztuje około 3 tysięcy złotych - mówi nam jeden z nich. - A na rynku wtórnym 1500 złotych albo i mniej. Za taką cenę nie kupiłby pan? - pyta mnie retorycznie.

- Ale jeżeli ktoś kupił kradzioną część, nawet w dobrej wierze i nie wiedząc, skąd ona pochodzi, to niech się ma na baczności - ostrzega A. Marchowski. Dlaczego? - Bo to znaczy, że ma renaulta. A to znaczy, że jego auto też mogli sobie upodobać złodzieje i będzie następny - analizuje.

Kto posiada informacje, mogące przyczynić się do ujawnienia bądź ujęcia sprawców kradzieży, proszony jest o kontakt z policją, tel. 997.

Robert Zapora



Pan Mariusz wciąż ma nadzieję, że jego renault odnajdzie się. Zdjęcia auta zamieścił w internecie z apelem o pomoc w namierzeniu złodzieja.

Nadkład przysypał kopalnię Turów

W miniony wtorek doszło do osuwiska w Kopalni Węgla Brunatnego „Turów” w Bogatyni. Tysiące ton ziemi ze zwałowiska wewnętrznego osunęły się na pole wydobywcze. Zasypane zostały maszyny górnicze, mocno ograniczone zostały możliwości eksploatacyjne. Nie było zagrożenia dla bezpieczeństwa górników.

Departament Komunikacji PGE GiEK SA. wydał komunikat, w którym informował:

27 września 2016 r. we wczesnych godzinach porannych w Kopalni Węgla Brunatnego Turów, na zwałowisku wewnętrznym, miało miejsce zagrożenie geotechniczne (osuwisko), istotne dla bezpieczeństwa ruchu Zakładu Górniczego KWB Turów. O zaistniałej sytuacji poinformowany został Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu.

Nie stwierdzono zagrożenia dla bezpieczeństwa życia ludzkiego, jednak sytuacja ta spowodowała konieczność wyłączenia układu zdejmowania nadkładu. Z rejonu osuwiska wycofano całą zwałowarkę i pozostałe urządzenia pomocnicze. Trwa zabezpieczenie

maszyn, których przemieszczenie nie jest możliwe. Ustalane są także skutki zdarzenia. Zdarzenie nie jest źródłem zagrożenia dla bezpieczeństwa powszechnego.

Dostawy paliwa do Elektrowni Turów odbywają się na bieżąco i nie są zagrożone. Od 28 września 2016 r. wstrzymane zostały do odwołania dostawy i sprzedaż węgla dla pozostałych odbiorców.

Osuwający się nadkład objął ok. 6 km kwadratowy całego obszaru górniczego, które w całości ma 24 km kwadratowe, czyli około 20 proc. Osuwiskiem nie zostały objęte zasoby węgla.

Z nieoficjalnych wypowiedzi pracowników kopalni wyłania się dość niespójny obraz sytuacji. Jedni mówią o tragedii i zagrożeniu dla funkcjonowania przedsiębiorstwa, inni uspokajają, że wprawdzie katastrofa mieć będzie gigantyczne skutki finansowe, ale w wieloletniej perspektywie nie wpłynie na funkcjonowanie odkrywkę. Słychać też głosy, że symptomy zagrożenia pojawiły się wcześniej oraz że nad-

zór kopalni był o tych zjawiskach informowany.

Jolanta Talarczyk, rzecznik Wyższego Urzędu Górniczego, nie podejmuje się podać przyczyn osunięcia ziemi.

- Żeby to ustalić, potrzebne będą specjalistyczne badania - mówiła. - Z równym prawdopodobieństwem można przyjąć, że powody były hydrologiczne albo strukturalne warstw ziemnych. Trzeba jednak pamiętać, że dla górnictwa odkrywkowego zagrożenie osuwiskowe jest najpoważniejszym niebezpieczeństwem.

Stanisław Żuk, wiceprezes PGE Górnictwo i Energetyka (a wcześniej przez 14 lat prezes kopalni Turów), omawiając w czwartek 29 września sytuację w kopalni, przede wszystkim zapewnił, że dostawy węgla do elektrowni odbywają się bez zakłóceń i według zapotrzebowania elektrowni. Zakład wprawdzie ograniczył moc produkcyjną do 500 megawatów, ale zmniejszenie produkcji energii nastąpiło wskutek decyzji Państwowych Sieci Energetycznych. Kopalnia w każdej chwili może dostarczyć więcej węgla, jeśli

elektrownia i PSE uznają, że celowe jest zwiększenie mocy elektrowni. Kopalnia dostarcza węgiel bezpośrednio z odkrywkę i z zasobników, dysponujących rezerwą ok. 100 tys. ton węgla. Nie będzie potrzeby sprowadzania węgla z kopalni Bełchatów.

Do końca tygodnia czoło osuwiska przemieszczało się jeszcze, ale coraz wolniej. Prezes Żuk przewidywał, że ustabilizuje się w ciągu najbliższych dni. Jako najpilniejsze zadania bieżące uznał ratowanie wciąż zagrożonych przysypianiem urządzeń górniczych. W akcji ratowniczej na każdej zmianie pracowało i pracuje przy tym po 150 górników. Za mocno przesadzone prezes uznał prognozy mówiące, że przywrócenie pełnego potencjału wydobywczego kopani potrwa cztery lata.

- Za wcześniej, by oszacować straty oraz precyzyjnie określić czasowe ramy i koszty odbudowy potencjału kopalni. Współpracują z nami autorzy w zakresie geotechniki, specjaliści z Wyższego Urzędu Górniczego; przewidują, że pole wydobywcze uda się przywrócić do pełnej eksploatacji w ciągu roku - ocenił prezes Żuk.

Prezes Żuk podkreślił, że złoża nie zostało zasypane i eksploatacja nie jest zagrożona.

- Zasoby kopalni Turów szacowane są na 30 lat wydobyć; mogą zapewnić, że będą wyeksploatowane i pracownicy Turowa nie muszą się bać o swoje miejsca pracy - mówił.

Prezes Żuk odniósł się także - dość lakonicznie - do pogłosek, że informacje o zagrożeniu osunięciem się nadkładu pojawiały się od dłuższego czasu. Stwierdził, że przy prowadzeniu działalności górniczej takie zjawiska na wyrobiskach i zwałowiskach zdarzają się i nawet jeśli w przeszłości dochodziło do jakichś przemieszczeń, to na tyle niegroźnych, że nie trzeba było podejmować żadnych kroków.

Sandra Apasonek z biura prasowego PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna w poniedziałek informowała, że sytuacja w kopalni znacznie się poprawiła.

- Tempo przemieszczania się osuwiska wyraźnie zmalało, a wydobyć prowadzone jest na trzech frontach. Prowadzone są też działania zmierzające do uruchomienia czwartego frontu wydobywcze. Elektrownia nadal pracuje z mocą ograniczoną do 500 MW, ale kopalnia jest w stanie dostarczyć paliwa, gdyby PSE uznało, że konieczne jest zwiększenie mocy.

(mal)

Okiem Kubka

WYCHOWANIE

Kształtowanie osobowości. Przystawianie pewnych wartości. Te ogólne stwierdzenia są oczywiste. Wychowujący jednym gromkim głosem dopowiadają: Wpajanie właściwych postaw życiowych i przekonań obowiązujących w środowisku; w szkole, w pracy, w grupie wyznaniowej, w państwie. W tym brak jedności.



Różne wybierano ideały wychowawcze - tężyznę fizyczną, hart moralny, służbę Bogu. Z czasem wykształcenie. Współcześnie, w krajach rozwiniętych, powszechnie lansowanym ideałem jest wszechstronny rozwój fizyczny, psychiczny.

W pedagogice niektórzy propagują totalną swobodę. Podejście indywidualne do każdego dziecka i jego dobro. Inni traktują dziecko jak glinę w ręku garncarza. Jest ono - John Locke - TABULA RASA. Wychowawca decyduje, co z dziecka ma wyrosnąć.

Religia i państwo akcentują przystosowanie dziecka do życia w społeczności. Podporządkowują wychowanie swoim partyjnym, państwowym, religijnym interesom. Liderzy: przez całe życie pragną prowadzić człowieka za rękę.

Z pewnością: Wychowanie należy do rodziny, szkoły, religii, polityki państwa. Fakt: W coraz szerszym zakresie zależy od mediów. Ale wszelkie oddziaływanie na człowieka powinno być odpowiedzialne. Mieć na względzie pełnię człowieczeństwa.

Tak myślę: Wstępne lata, w których dziecko z konieczności i we wszystkim zdane jest na dorosłych - wymaga wychowywania przykładem. Niewielu wychowujących o tym pamięta.

Jan Paweł Władysław DAWID - w „O duszy nauczyciela” - takie wychowanie przykładem podkreśla stwierdzeniem: nauczyciela cechować powinna „wewnętrzna prawdziwość, zgodność z sobą - objawianie się takim tylko, jakim się jest.”

Ważne w tym kontekście: Jaki wymienione ośrodki wychowawcze zakładają sobie cel? Co sobą reprezentują? Jakich wartości są nośnikami? - To ostatnie pytanie to moje kryterium.

Józef Tischner - w „Etyce solidarności” - uważa, że jedynym zadaniem wychowania jest PRZEBUDZENIE dziecka do stania się we wszystkim samodzielnym. Począwszy od odkrywania prawdy o sobie i świecie. Aż po odpowiedź na pytanie: Kim chce być i co chce ze swoim życiem uczynić?

Wychowanie, oparte na uznaniu godności dziecka, poszanowaniu jego wolności - to, po pierwsze: ODKRYWANIE, z czym dziecko na świat przyszło. To, po drugie: TOWARZYSZENIE w rozwoju tego, co w nim jest.

To, po trzecie: TROSKA, aby dziecko samo wybrało swą własną indywidualną życiową drogę i chciało nią iść - w zgodzie z sobą. Choć, oczywiście, w zgodnych relacjach z innymi.

Kończąc niełatwy temat, nawiązuję do felietonu WYBÓR sprzed tygodnia. W mojej koncepcji światopoglądowej - od jakiegoś momentu życia - ludzie powinni swój Los brać w własne ręce.

Wychowanie siebie, by wzrastać z latami w mądrości, nazywam prozaicznie pracą nad sobą. Czytelniku. Stawianym pytaniem, we wszystkich felietonach, do tego Cię zachęcam.

- Wychowujesz siebie...?

KUBEK

Sąsiedzki konflikt między Radosławem Jęckim i mieszkanką, dzierżawczynią miejskiej działki

Gdyby nie był burmistrzem...

Krystyna Marcinkowska z ul. Wilczej 8 w Karpaczu jest sąsiadką burmistrza Radosława Jęckiego. - Gdyby ktoś inny zajmował dom obok, nie miałabym pewnie takich kłopotów - ocenia. Dziś wiele wskazuje na to, że straci działkę dzierżawioną od miasta, a co za tym idzie - możliwość korzystania z drewnianej komórki, w której trzyma drewno i węgiel. O tę działeczkę, gdzie stoi komórka, stara się właśnie burmistrz. - Gdybym nie był burmistrzem, znacznie łatwiej i skuteczniej bym działał w tej sprawie - mówi na to Radosław Jęcek, burmistrz Karpacza. Ubolewa, że sąsiadka nie chce się w sprawie porozumieć.

Budynek przy Wilczej 8 należy do najstarszych w mieście. Poza panią Krystyną swoje mieszkanie tu wykupił jeszcze jeden lokator. Są tam jeszcze dwa mieszkania o statusie socjalnym. Drewniany budynek gospodarczy rodzice pani Krystyny postawili kilkadziesiąt lat temu. Choć wtedy jeszcze nie był to teren dzierżawiony, to wszystko odbyło się za zgodą władz.

czy rzeczywiście rzeka się możliwości korzystania z działki. W tej sytuacji pani Krystyna 8 sierpnia poszła do urzędu z podaniem o przedłużenie dzierżawy. - I wtedy się zaczęło. Pisałam kolejne pisma, chodziłam na komisje, dyżury radnych - opowiada. Rada Miasta odpisała mieszkance, że sprawa należy do kompetencji burmistrza. Burmistrz odpowiada, że to sprawa, którą rozstrzygnąć może tylko Rada Miasta. Rację miał akurat burmistrz, bowiem prawo stanowi, że o dzierżawie na pierwsze trzy lata może decydować szef miasta, ale już decyzję o przedłużeniu dzierżawy podejmują rajcowie. - Wszystko to bardzo długo trwało. Odniosłam wrażenie, że na pierwszych spotkaniach niektórzy radni uznali, że mam rację, potem jednak zmienili front - mówi pani Krystyna. Na jednej z komisji radny Tomasz Dobiecki rozwił nadzieje lokatorki z Wilczej 8. Usłyszała, że nie ma szans na dzierżawę i zarzucono jej, że „szuka rozgłosu”. Poradzono jej też, że drewno może sobie trzymać w garażu, albo zmienić ogrzewanie, np. na gazowe.

gdzie garaż postawić. Ja naprawdę nie mam innego miejsca na komórkę - mówi pani Krystyna. Uważa, że gdyby się zgodziła, potem nie będzie miała żadnej gwarancji, iż nowy właściciel pozwoli jej korzystać ze swojej prywatnej działki.

22 września Krystyna Marcinkowska dostała odpowiedź z UM Karpacz, w którym stwierdza się, że przedłużenie dzierżawy jest niemożliwe, gdyż właściciel sąsiedniej działki wystąpił z wnioskiem o zakup tego terenu na poprawę zagospodarowania. Joanna Kopala, sekretarz miasta, która podpisała pismo, wskazuje do tego, że miasto szukało sposobu, aby pogodzić interesy obydwu stron. Tym sposobem miał być podział działki pomiędzy sąsiadami na dwie części i udostępnienie ich zainteresowanym. Ta propozycja wydaje się rozsądna, ale dla Marcinkowskich rozsądna nie jest. Oznacza bowiem, że część, na której dziś stoi komórka, przypadłaby Jęckom, a jej dzisiejsi właściciele musieliby wyłożyć pieniądze na nową. Do tego, z ich rozważania, teren nie byłby podzielony

go o wpływaniu w tej historii na kogośkolwiek. Zdaje sobie też sprawę, że ta sytuacja robi złe wrażenie: burmistrz nadużywa pozycji, żeby załatwić swoją sprawę kosztem mieszkańców z sąsiedztwa. Zapewnia, że tak nie jest. - W tej sytuacji jestem tylko sąsiadem. Gdybym nie był burmistrzem, sądził, że wszystko łatwiej i sprawniej udałoby się załatwić. Zapewnia, że nie chce nikomu zrobić krzywdy, a propozycje, które składał sąsiadce, są dla niej korzystne, także w kontekście tego, że komórki, które do niej należą, i tak musi rozebrać, bo ma stosowny nakaz od dawna. - To, że posiadam dom na działce 3000 m kw., nie oznacza, że mam możliwość wybudowania garażu w innym miejscu. Tam jest skarpa, pod tego typu zabudowę nadaje się tylko 20 proc. terenu - mówi. Dodaje, że składał Krystynie Marcinkowskiej kolejne propozycje rozwiązania problemu. W każdym wypadku zobowiązywał się, że postawi nową komórkę z własnych środków, a sąsiadki nie będzie to kosztowało. W pierwszej propozycji deklarował, że gdy wykupi działkę, postawi przy garażu nową szopkę i notarialnie zezwoli na jej długoletnie użytkowanie. - Pani Krystyna obawiała się, co będzie, gdy sprzeda dom. Rozumiem taką obawę - mówi burmistrz Jęcek. Druga propozycja miała polegać na tym, że burmistrz kupi całą działkę, a następnie odsprzeda Marcinkowskim jej część. - Ja przecież nie potrzebuję tej całej działki. W tym przypadku też postawiłbym komórkę przy garażu za własne pieniądze - zapewnia. Dodaje, że spłatę części podzielonej działki sąsiadka mogłaby uiścić w ratach. - Bardzo trudno rozmawia się z panią Krystyną. Sytuacja jest przecież prosta i można tak się porozumieć, żeby wszyscy byli zadowoleni - wskazuje Radosław Jęcek. Dzierżawa działki, na której gospodaruje dzisiaj rodzina Marcinkowskich, upływa 10 października. Burmistrz, aby kupić działkę, musi zebrać pozytywne opinie od komisji Rady Miasta. Samą transakcję w takich sytuacjach poprowadzić może wskazany przez SKO burmistrz lub wójt innej gminy.

Sławomir Sadowski



Krystyna Marcinkowska z ul. Wilczej 8 w Karpaczu uważa, że sąsiad, burmistrz miasta, wykorzystuje swoją pozycję w staraniach o zakup działki, na której ona dzisiaj ma komórkę. - Urząd nie zgodził się na przedłużenie dzierżawy działki, odmówił mi też jej sprzedaży - mówi.

W latach dziewięćdziesiątych uporządkowano sytuację i samorząd po prostu wydzierzał lokatorom kawałek ziemi z komórką i skwerkiem - wszystkiego około 280 m kw. Od 1998 r. obowiązywały kolejne umowy dzierżawy. - Były one przedłużane co trzy lata. Nie było żadnego problemu - mówi Krystyna Marcinkowska. Sytuacja zmieniła się dwa miesiące temu, choć i przedtem były już sygnały, że z kolejnym przedłużeniem dzierżawy może być kłopot.

Państwo Marcinkowsky pracowali sobie w ogródku, gdy po sąsiedzku zagadał do nich burmistrz Jęcek. - Pytał, czy jak będzie robił sobie podjazd, to mógłby zająć trochę terenu dzierżawionego przez nas - opowiada pani Krystyna. I rzeczywiście, sąsiad rozebrał stary murek i poszerzył sobie nieco swój teren. Pani Krystyna co do działki i jej granic ma duże wątpliwości, bo w różnych dokumentach działka ma różną wielkość (od 180 do 290 m kw). Tak czy inaczej Marcinkowskim poszerzenie podjazdu przez burmistrza w zasadzie nie przeszkadzało, dalej mieli kawałek ziemi przed domem i komórkę.

O zamiarach odebrania dzierżawy Wojciech Marcinkowski dowiedział się przypadkiem. Znajomy, zorientowany w sprawach urzędowych, zapytał go,

Wobec takiego rozwoju sytuacji, Marcinkowsky postanowili kupić dzierżawioną dotychczas działkę. Złożyli stosowne pismo. Spotkali się jednak z odmową. - Usłyszałam, że jestem za biedna, a jeden radny mi powiedział, żebym się lepiej dogadała z burmistrzem - opowiada pani Krystyna. Potem odpowiedziano Marcinkowskim, że działki nie mogą kupić, bo nie są właścicielami sąsiedniej nieruchomości (jest nią wspólnota mieszkaniowa). Z kolei wspólnota też nie może być nabywcą działki, bo ma w niej udziały Urząd Miasta. Kiedy mieszkanka Karpacza nie ustępowała, dostała propozycję, że jeśli burmistrz wykupi tę działkę, to pozwoli jej na niej wybudować komórkę. Będzie ona musiała jednak nawiązywać charakterem i stylem do postawionego przez Jęcków garażu. Najlepiej - relacjonuje pani Krystyna - gdyby taką komórkę postawiono razem z garażem, a potem rozliczylibyśmy się. W grę wchodziła także spłata budowy nowej komórki w ratach. - Dali mi do zrozumienia, że jak będę szumieć, nie będę miała żadnej komórki, a jak dogadam się z burmistrzem to znajdzie się właśnie takie rozwiązanie. Powiedziałam: Nie! Burmistrz ma działkę 3000 m kw. Ma

również. Musieliby się zmieścić z komórką na niewielkim kawałku gruntu, a to mogłoby być trudne do pogodzenia z prawem budowlanym.

Radosław Jęcek, burmistrz Karpacza, mówi, że nie chce się tą sprawą zajmować i dba, aby nikt nie posądził

EXPRESS

LOKALE

SPRZEDAM prywatnie mieszkanie 95 m kw. 3 pokoje, weranda, ogród, Cieplice, 721-277-859. J1655-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek meblowej, 781-88-36-88. J1395-G

PRACA

PRZYJMĘ do pracy panią/ pana. Wymagane prawo jazdy kat. B, 607-234-190; 729-230-145 w barze Hong-Ha, Sobieskiego 92 przy stacji Lotos. J1653-G

ZATRUDNIĘ kucharza; pomoc kuchenną. Jelenia Góra (w restauracji), 794-228-257 lub 665-779-554. J1656-G

FIRMA poszukuje księgowej na umowę o pracę. Warunki pracy bardzo dobre. Kontakt: info@iwo-bau.eu 75/64-64-557 od pon. - pn w godz. 9.00-17.00. J1660-G

RÓŻNE

DO oczek wodnych Amór (30 cm) na sztuki. Inf. 603-121-547. J1658-G

TOWARZYSKIE

WYJAZDY, 530-023-206. J1654-G

BIZNES

POŻYCZKA na oświadczenie szybko, bezpiecznie. Zadzwonić: 731-618-008. J1651-G

Gestorzy ze Szklarskiej Poręby zabiegają o lepsze funkcjonowanie Ski Areny Szrenica. Są pierwsze efekty

Żeby turyści nie psioczyli

Grupa właścicieli hoteli i pensjonatów oraz przedsiębiorców innych branż ze Szklarskiej Poręby postanowiła upomnieć się o lepsze funkcjonowanie Ski Areny Szrenica. - Nie chcemy słuchać od turystów ciągłych narzekań i zapewnień, że następnym razem będą szukać noclegów w Czechach, bliżej porządnie utrzymanych stoków. Kolejne sezony zimowe, kiedy na urlopy wyjeżdżają zamężniejsi klienci, są w naszym mieście coraz gorsze. - mówią. Ich pierwsze kroki już przyniosły efekty. Wrażenie, że robią coś, co powinien robić samorząd, wydaje się jednak uzasadnione.

Nieformalna grupa wskazuje problemy

- Jest nas około dwudziestu. Jesteśmy nieformalną, ale zdefiniowaną grupą. Łączy nas troska o nasze miasto i powodzenie firm tutaj działających, a związanych mniej lub bardziej z turystyką - mówi Piotr Kozioł, właściciel pensjonatu w Szklarskiej Porębie. - Główną osią narciarskiej Szklarskiej Poręby jest Ski Arena. To oczywiście dla każdego - ocenia Marek Kurzeja, też właściciel pensjonatu. Właśnie poziom usług oferowanych w tym ośrodku narciarskim w dużej mierze wpływa na wrażenia turystów z miasta pod Szrenicą. Cóż bowiem z tego, że jest dobry pensjonat, dobre jedzenie, miła atmosfera, kiedy na narty trzeba jechać na drugą stronę granicy? Jerzy Chmielewski, także przyjmujący turystów do swojego obiektu, zwraca uwagę, że w mieście brakuje większej ilości atrakcyjnych imprez ściągających gości. - Chcemy poruszyć te możliwości, które są, a które pozostają wciąż uspięte. My jesteśmy gotowi pomóc, inspirować. Na pewno nie działamy przeciwko komuś. Zależy nam na konstruktywnym działaniu dla wspólnego dobra - mówi.

- Po tym, jak wygaszono udane „Weekendy z adrenaliną”, nie powstało nic równie ciekawego a zarazem masowego - zauważa Miłosz Żmudziński, właściciel apteki i entuzjasta sportów zimowych. Dodaje, że pomysł jest sporo, i to niskonakładowych. Przedsiębiorcy uważają, że argumenty o braku środków na podobne cele są nieprawdziwe. Chcieliby, aby na ten cel były wydawane środki z opłaty miejscowej. Jest ich sporo - rocznie ponad 1 mln zł.

Kasperowicz zainspirował

Przedstawiciele przedsiębiorców, z którymi rozmawiam, przyznają, że do działania zainspirował ich radny Kamil Kasperowicz. To on pierwszy wypunktował

wady i niedociągnięcia w działalności gospodarzy Ski Areny Szrenica i brak woli zmiany tej sytuacji w samorządzie miasta. Na ten temat ukazały się obszerne publikacje w Nowinach Jeleniogórskich. - Mieszkańcy w pełni podzielali diagnozę sytuacji przedstawioną przez radnego Kasperowicza, a mimo to spotkał się on z niechęcią i krytyką w samym samorządzie - mówi Marek Kurzeja. To podejście do słusznego, choć osamotnionego głosu radnego wystraszyło środowisko przedsiębiorców. Uznali, że muszą zacząć działać, zadbać, aby do tego, co zostało powiedziane, dołączył mocny głos środowiska. - Mogliśmy biernie obserwować, jak przybywa w mieście napisów „sprzedam dom”, „sprzedam pensjonat”, albo spróbować wpłynąć na rzeczywistość - dodaje Piotr Kozioł.

sytuacji, gdzie w Szklarskiej, na jej atrakcyjnych trasach można po prostu jeździć na nartach. „Puchatek” to zdecydowanie za mało... Nie chcemy niczego specjalnego, a tylko tego, aby od 20 grudnia do 30 marca trasy na Ski Arenie Szrenica były białe i można było na nich jeździć - mówi Piotr Kozioł. Od pięciu lat nie można pojechać na „ścianie”, trasie FIS, od trzech lat w sezonie ferii narciarskiej na Hali Szrenickiej funkcjonowały sporadycznie albo wcale - wymieniają przedsiębiorcy. Izabela Kazimierczak, właścicielka pensjonatu potwierdza, że system, gdzie turyści śpią w Szklarskiej Porębie, a na narty wyjeżdżają do Czech, stał się przykrą normą.

Gestorzy turystyki od lat słuchać też muszą narzekań turystów na brak możliwości płace-

Arena Szrenica nie jest samotną wyspą narciarską w regionie, jak było przed laty, konkurencja rośnie i trzeba się z nią liczyć. Wskazaliśmy, co jest dla nas najważniejsze - mówi pani Grażyna. Rozmowa przyniosła niemal natychmiastowy efekt w sprawie drobnych kwestii, które można załatwić szybko. - Sama spółka od maja 2016 wprowadziła udogodnienie w postaci zapłaty za bilet kartą. A efektem naszego spotkania będą wprowadzone kilkugodzinne bilety, funkcjonujące od momentu pierwszego wejścia, i bilety sezonowe - cieszy się z efektów rozmów Krzysztof Jaworski, instruktor narciarstwa. Tym samym zniknie szemrana klimat handlu niewykorzystanymi, a ważnymi jeszcze biletami, co tak irytowało wielu turystów i narciarzy. Usprawnieniu obsługi turysty ma służyć postawienie

optymizmem. Przez lata przecież wydawało się to nie do zrobienia.

Mit złego KPN-u

Kolejnym ważnym wątkiem, na którym skupili się przedsiębiorcy, jest rola Karkonoskiego Parku Narodowego co do zmian na Ski Arenie Szrenica. Przez lata słyszeli, że wielu rzeczy nie można zrobić, właśnie z powodu ograniczeń związanych z ochroną przyrody. Teraz dochodzą do przekonania, że ten argument był często nadużywany, a do tego dochodziły kwestie personalne, ambicjonalne. - To jest tak, że park narodowy ma swoje prawa i na przykład ciężkiego sprzętu do wyrównywania tras nie wpuści. Ale przecież można to zrobić ręcznie, tyle że inaczej roboty przebiegną, jak będzie to robić pięć osób, a inaczej, gdy pięćdziesiąt - mówi Piotr Kozioł. Miłosz Żmudziński z kolei przywołuje inny przykład dezinformacji i tłumaczenia pewnych zaniechań. - Do niedawna mówiło się, że KPN pozwala na dośnieżanie, a nie naśnieżanie narciarskich tras na Ski Arenie. Włączenie armatek śnieżnych miało być możliwe tylko wtedy, gdy spadło już trochę naturalnego śniegu. Tymczasem dyrektor Raj wyjaśnił nam, że park narodowy nigdy nie stawiał takich warunków i można naśnieżać od „zera” przy sprzyjających warunkach - mówi.

Grupa przedsiębiorców ze Szklarskiej Poręby wierzy, że przy społecznym zaangażowaniu i odrobinie chęci osób decyzyjnych można dokonywać zmian na lepsze. - Mamy nadzieję, że dzięki takim działaniom Szklarska Poręba odzyska miano „Perły Karkonoszy” ku zadowoleniu turystów, mieszkańców i miejscowych władz - podsumowuje optymistycznie Miłosz Żmudziński.

Paweł Gogolewski, dyrektor Sudety Lift Sp. z o.o., z kontaktów z grupą przedsiębiorców jest zadowolony. - Każdy głos jest ważny. Ten temat poruszaliśmy także w rozmowach z naszą Lokalną Organizacją Turystyczną. Tak naprawdę wszystkim zależy nam przecież na tym samym - mówi. Dodaje, że postulaty i uwagi przedsiębiorców są spójne i znane od dawna. - Wiele zależy od warunków i możliwości. Aby naśnieżać stoki, musi być odpowiednia pogoda. Chodzi nie tylko o temperaturę. W tamtym roku Łolobrygida była na przykład nieczynna głównie przez obfite deszcze - tłumaczy. Co do kwestii wyrównywania tras, dyrektor Gogolewski, jest dobrej myśli. - W tym roku gotowa będzie trasa FIS i cała Śnieżynka - zapewnia.

Stawomir Sadowski

Przedsiębiorcy ze Szklarskiej Poręby postanowili upomnieć się o jakość usług na Ski Arenie Szrenica. - Turyści narzekają i zapowiadają, że następnym razem poszukają noclegu w Czechach, skoro i tak tam dojeżdżają na narty - mówią.



Przedsiębiorcy zebrali się więc i wystąpili wspólnie do burmistrza Mirosława Grafa ze swoimi postulatami, propozycją zmian. Ten przyznał, że w wielu sprawach mają rację, zapewnił o poparciu, ale zalecił działanie na własną rękę. Próba dotarcia z argumentami do radnych nie powiodła się. Przedsiębiorcy po uczestnictwie w sesji rady, opuścili salę obrad z poczuciem zupełnego braku zrozumienia. To odczucie spotęgowało się potem jeszcze, gdy na wspólne spotkanie grupy przedsiębiorców z dyrekcją KPN i burmistrzem, mimo zaproszeń, przyszli tylko dwaj radni: Krzysztof Jahn i Kamil Kasperowicz.

Cienko z naśnieżaniem, wyciągi nie w pełni wykorzystane

- Największym problemem, jeśli weźmiemy pod uwagę ostatnich pięć lat, jest system naśnieżania tras. Chodzi o doprowadzenie do

nia kartą za bilety na wyciągi, nieelastyczny system biletów i karnetów (brak sezonowych, czasowych itd.). Ośrodek odstaje od innych centrów narciarskich także brakiem nowoczesnego sposobu promocji. Temu służą kamery nadające obraz ze stoków, przypominające o mieście w tematycznych programach w stacjach informacyjnych.

Pogadali z Austriakiem i jest efekt

Przedsiębiorcy ze Szklarskiej Poręby postanowili ze swoimi uwagami zwrócić się do austriackich właścicieli firmy zarządzającej Ski Areną Szrenica oraz polskiego dyrektora ośrodka. Grażyna i Roman Rafa, właściciele wypożyczalni narciarskiej, po prostu skontaktowali się z przedstawicielem spółki. Doszło do spotkania z Thonym Waltherem, członkiem zarządu Sudety Lift sp. z o.o.. - Przekonywaliśmy, że Ski

biletomatu bądź otwarcie kolejnej kasy. Grupie przedsiębiorców wraz z referatem miasta, reprezentowanym przez Grażynę Biederman, udało się przekonać spółkę do umieszczenia kamery umożliwiającej w telewizyjnych serwisach narciarskich przekazywanie obrazu ze Szklarskiej Poręby. - Tej zimy widzowie stacji informacyjnych będą mieli obraz warunków narciarskich w Szklarskiej Porębie - cieszy się Izabela Kazimierczak.

Właściciele firm namawiali także przedstawiciela Sudety Lift do zadbania o trasy i naśnieżania. Czy i na ile sytuacja zmieni się w tej dziedzinie, okaże się w najbliższych miesiącach. Oczywiście kluczowa dla wszystkich żyjących w Szklarskiej Porębie z turystyki jest kwestia naśnieżania i dostępności stoków narciarskich, ale już załatwienie tych mniejszych spraw napawa

FUNDUSZE DLA MŁODYCH

staże - szkolenia - wsparcie

Jeśli chcesz się rozwijać, dokształcać lub założyć swoją działalność gospodarczą, to możesz ubiegać się o Fundusze Europejskie

Wielu młodych ludzi uważa, że nie ma szans na znalezienie dobrej pracy, czy założenie własnej działalności gospodarczej. Okazuje się jednak, że istnieje możliwość, aby to zmienić. Podpowiemy, jakie warunki musisz spełnić, aby skorzystać z Funduszy Europejskich.

- W Powiatowym Urzędzie Pracy w Kłodzku, podobnie jak w innych urzędach pracy na Dolnym Śląsku trwa projekt Aktywizacja Osób Młodych pozostających bez pracy - wskazuje na możliwości pozyskania wsparcia Krzysztof Bolisęga, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kłodzku (PUP). To jedna z instytucji na Dolnym Śląsku, która realizuje projekt systemowy w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER). Jest to program, który z jednej strony odpowiada na potrzeby reform w obszarach zatrudnienia, włączenia społecznego, edukacji, szkolnictwa wyższego, zdrowia i dobrego rządzenia. Z drugiej natomiast oferuje wsparcie bezpośrednio w obszarach, w których wsparcie z poziomu krajowego jest uzasadnione obiektywnymi przesłankami.

» Po pierwsze wiek

Jakie warunki trzeba spełnić, aby skorzystać z oferty tego programu? Do uczestnictwa w projekcie zapraszane są osoby w wieku 18-29 lat. Jeśli spełniasz to kryterium, to musisz pozostawać również bez pracy, a także być zarejestrowanym w PUP jako bezrobotny, który nie uczestniczy w kształceniu i szkoleniu. Słowem, musisz być osobą NEET, czyli mieścić się w przedziale wiekowym 15-29 lat. Konieczne jest spełnianie łącznie trzech warunków: musisz pozostawać bez zatrudnienia (być osobą bezrobotną lub bierną zawodowo), nie kształcić się (nie uczestniczyć w kształceniu formalnym w trybie stacjonarnym), a także nie szkolić się.

Finansowanie staży

Doradztwo w zakresie wyboru zawodu

Przygotowanie planu działania, jak poradzić sobie na rynku pracy

Możliwe rodzaje wsparcia

Doradztwo w zakresie znalezienia zatrudnienia

Dofinansowanie na założenie działalności gospodarczej

» Oferta dla Ciebie

Jeśli spełniasz te kryteria, to możesz ubiegać się o jedno z 550 miejsc na płatnym, 6-miesięcznym stażu. Drugą z możliwości jest ubieganie się o przyznanie funduszy na podjęcie działalności gospodarczej. W sumie w ramach projektu zostanie rozdysponowane ponad 5,4 mln zł. Zarówno staże, jak i fundusze na założenie firmy uważane są przez młodych ludzi za pomocne rozwiązanie przy rozwoju zawodowym.

» Jak to zrobić?

Najlepiej poprosić o pomoc pracowników powiatowego urzędu pracy. Bezpłatnie udzielą oni informacji na temat możliwości wsparcia, jakie możesz pozyskać, a przede wszystkim stwierdzą, czy spełniasz kryteria. Do Twojej dyspozycji są zatrudnieni tam doradcy klienta, którzy przygotują Indywidualny Plan Działania. Taki plan będzie zawierał propozycje dotyczące stażu, dotacji, czy szkolenia. Kolejnym etapem jest już wybór formy wsparcia, w którym także pomoże doradca klienta.



MINISTERSTWO
ROZWOJU



DOLNY
ŚLĄSK

Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



» Wniosek na start

Przy staraniu się o fundusze na rozpoczęcie działalności gospodarczej, wcale nie musisz zatrudniać wykwalifikowanej firmy. Możesz to zrobić sam. - Pobierz wniosek ze strony internetowej PUP lub przyjdź do siedziby powiatowego urzędu pracy. Wniosek wypełnisz sam. To, czego nie będziesz wiedział pomożemy Ci uzupełnić. U nas złożysz też wypełniony dokument - zachęca Krzysztof Bolisęga. Oczywiście decyzja, czy uzyskasz wsparcie finansowe zapadnie zgodnie z kryteriami programu POWER.

» Rozmowa przed stażem

Natomiast w przypadku ubiegania się o staż, udajesz się na rozmowę kwalifikacyjną do pracodawcy wskazanego przez Twojego doradcę klienta w powiatowym urzędzie pracy. Jeśli pracodawca zdecyduje się przyjąć Cię na staż, to wcześniej będzie musiał odwiedzić PUP, aby złożyć w nim odpowiedni wniosek. Taki wniosek pomogą mu również wypełnić pracownicy powiatowego urzędu pracy, a później rozpatrzą go w ciągu 30 dni. Pamiętaj, że PUP dokona wyboru kandydatów i skieruje osoby na staż zgodnie z kryteriami programu POWER.



ZDANIEM EKSPERTA

Marcin Bernat

pozyskuje pieniądze z funduszy europejskich dla samorządów

Przed złożeniem wniosku warto dwa razy się zastanowić, co dokładnie chcemy zrobić.

Pamiętajmy, że gdy już pozyskamy fundusze i rozpoczniemy np. prowadzenie własnej firmy, to będziemy musieli ją prowadzić przez rok, tak jak jest to określone w umowie o przyznaniu dotacji. Dlatego być może lepszą alternatywą

- jeśli nie jesteś obecnie pewny - jest ubieganie się o odbycie stażu w jednej z już istniejących firm. Oczywiście także ze wsparciem funduszy europejskich przeznaczonym na wypłatę stypendium.

Są też szkolenia

Firmy szkoleniowe i organizacje, przygotowały przy wsparciu z Funduszy Europejskich projekty dla NEETów. Wszystkie najważniejsze informacje znajdziesz w wyszukiwarce dotacji dostępnej na:
www.funduszeuropejskie.gov.pl

W kolumnie obszar realizacji znajdź swój powiat, a następnie sprawdź w pozycji dla kogo, czy projekt jest przeznaczony dla Ciebie. Jeśli wszystko pasuje, skontaktuj się pod podanym w tabeli numerem telefonu lub e-mailem. Zapytaj, czy trwa nabór czy jest miejsce. A przede wszystkim, czy spełniasz kryteria udziału w szkoleniu.

Możesz też zadzwonić do Punktu Kontaktowego Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy (tel. 71 397 41 10/11, infolinia: 0 800 300 376), aby uzyskać niezbędne informacje.

TU OTRZYMASZ NIEZBĘDNE INFORMACJE

PUNKTY INFORMACYJNE FUNDUSZY EUROPEJSKICH

- » **WROCŁAW**, ul. Wybrzeże J. Słowackiego 12-14
tel. 71 776 95 01, 71 776 96 51
- » **JELENIA GÓRA**, pl. Ratuszowy 32/32a
tel. 75 764 94 66, 75 752 49 42
- » **LEGNICA**, ul. Rycerska 24
tel. 76 723 54 81
- » **WAŁBRZYCH**, pl. Magistracki 1
tel. 74 665 51 73

Jeśli szukasz informacji na temat możliwości wsparcia, to uzyskasz bezpłatne informacje od konsultantów z Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich.

Sprawdź ofertę dla osób młodych również w internecie na stronie www.funduszeuropejskie.gov.pl



Rykoszetem

Syndrom czasów, efekt kina domowego, powszechnego zalegania przez telewizorami, czy biesiadowania pod osobistymi ekranami jarzącymi się w tle? Przyczyny, choć może i ważne, nie mają jednak większego znaczenia. Istotny jest potworny efekt. Efekt zagłuszenia, a może nawet efekt zabijania. Zabijania możliwości oglądania i słuchania - filmów w kinie, koncertów na żywo i spektakli teatralnych w warunkach pozwalających na rozsmakowywanie się w stanach skupienia, dramatycznego napięcia, cichych brzmień muzycznych i teatralnych szepcowań, generowanych przez artystów serwujących nam swoje dzieła w salach dla większej niż rodzinna widowni. Nie chodzi nawet o komfort spokojnego odbioru i konsumowania dzieł ekranowych, muzycznych oraz teatralnych w zupełnej ciszy panującej na widowni. Bo zwykle szmery i inne naturalne dźwięki wydobywające się z żywej publiczności są nieodzownym składnikiem publicznych pokazów, widowisk i wszelkiego rodzaju występów estradowych. I nie niszczą wcale atmosfery intymnego spotkania ze sztuką, na które piszemy się, kupując bilety na autentyczne wydarzenia kulturalne, pozbawione hałaśliwej oprawy, budowane ciszą i ciemnością.

Nie można jednak tego powiedzieć o coraz powszechniejszych, zwyczajnie beczelnych i chamskich zachowaniach przeszkadzającej publiczności, zupełnie nieliczącej się z obecnością na fotelach obok kogoś innego. Kogoś, kto w oczekiwanej ciszy i ciemności chce nawiązać kontakt i dać się ponieść kulturalnym stanom skupienia, a może i nawet uniesieniom.

Chrupanie popcornu w sali kinowej nie robi na mnie wrażenia, nie przeszkadza i nie oburza mnie wcale. Nie odbiera też przyjemności oglądania filmu na dużym ekranie. Podobnie jak wszelkie żywiołowe reakcje na to, co rozgrywa się przed oczami. Szlag mnie jednak trafia, gdy za moimi plecami ktoś nieustannie gada, nie zwracając uwagi na to, że inni obok oglądają. A tak cudownie konferowało choćby stadko pań nauczycielek na ubiegłotygodniowym pokazie specjalnym znakomitej „Ostatniej rodziny” w Jeleniogórskim kinie Helios. Koleżanki szczebiotały niemal bez przerwy, opowiadając sobie m.in. to, co widziały akurat na ekranie, nie szczedząc także otoczeniu opowieści o życiu szkolnego grona pedagogicznego. To niezwykłe, że w tych okolicznościach cokolwiek jeszcze zauważały na ekranie. Jeśli jednak podobne spotkania towarzyskie urządzają sobie podczas szkolnych wyjść z dziećmi do kina, nic dziwnego, że dzieciaki, wiedzione przykładem nauczycieli, później same dżiczają na widowni.

Mam nadzieję, że nasza sąsiadka z teatralnej widowni w Norwidzie, podczas oglądania „Sprzedawców gumek”, prezentowanych podczas JST, posilała się najpyszniejszymi cukierkami świata. Bo inaczej nie strawię wspomnienia szelestu papierków, rozwijanych powoli, niby po cichutku, by ukradkiem co rusz wrzucić coś na ząb. Bo spektakl dźwiękowy, jaki nam tym urządziła, na długo pozostanie w mej pamięci.

Daniel Antosik

Cree & Sebastian Riedel akustycznie



Jedną z czołowych polskich formacji bluesowo-rockowych Cree & Sebastian Riedel wystąpi 15 października w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Początek akustycznego koncertu, promującego ich najnowszy album „Heartbreaker”, o godz. 19.00.

Grupa powstała w 1993 roku w Tychach, z inicjatywy Sebastiana Riedla, Sylwestra Kramka i Adriana Fuchsa. Pomysłodawcą nazwy był legendarny muzyk Ryszard Riedel, ojciec Sebastiana, zafascynowany historią i życiem Indian, który sam chciał w przeszłości mieć zespół o takiej nazwie. Zespół zadebiutował w tym samym roku w Tychach, ale na ogólnopolskiej scenie zażył się dopiero w roku 1997, gdy wystąpił na I Festiwalu Młodej Kultury w warszawskiej „Stodole”, a potem zdobył Grand Prix VI Olsztyńskich Nocach Bluesowych.

W 1998 roku muzycy wyjechali na festiwal w Lille we Francji, gdzie dali kilka udanych koncertów i zostali świetnie przyjęci przez francuską publiczność. Przed wyjazdem grupa zarejestrowała materiał na debiutancką płytę, która, mimo braku reklamy i współpracy z wielkimi wytwórniami, zebrała dobre recenzje i nieźle się sprzedała. Na rosnącą popularność zespołu miały wpływ udane koncerty na Olsztyńskich Nocach Bluesowych, Przystanku Woodstock w Żarach i Rawie Blues w Katowicach.

Na całkiem nową płytę Cree trzeba było czekać do lipca 2002 roku, kiedy ukazał się długo oczekiwany album pt. „Za tych...” - bardzo klimatyczny, z życiowymi, niebanalnymi tekstami i niekomercyjny, co zdaniem fanów jest jego dużym atutem. Nagrania odbywały się na Zamku

Królewskim w Niepołomicach. Muzycy Cree tym razem wydali album sami, rezygnując ze współpracy z wielkimi wytwórniami płytowymi. Album zebrał jednak bardzo dobre recenzje i został bluesową płytą roku 2002 magazynu „Twój Blues”. Kolejne lata przyniosły znaczące personalne zmiany w składzie zespołu, wymuszone także tragicznymi zdarzeniami losowymi. W lipcu 2004 grupa podsumowała swą 10-letnią działalność, wydając płytę „Parę lat”, zawierającą 10 utworów z poprzednich płyt, w tym jeden w nowej, niepublikowanej wersji pt. „Po co więcej mi”. Rok 2004, mimo szeregu zmian organizacyjnych i personalnych, okazał się rokiem przełomowym dla zespołu, dzięki udziałowi Bastka w programie „BAR VIP” Cree zaistniało medialnie i zjednało sobie nowe grono słuchaczy. W roku 2007 zespół nagrał płytę „Tacy sami”, na której gościnnie zagrał gitarzysta „Dżemu” Jerzy Styczyński, a także Dariusz Rybka grający na saksofonie. Dwa lata później grupa nagrała płytę DVD z orkiestrą na 15-lecie swojej działalności, a w 2012 roku studyjny album „Diabli nadal”. W 2013 roku formacja Cree & Sebastian Riedel zwyciężyła w konkursie festiwalu Top Trendy.

Tym razem grupa zaprezentuje się w wersji akustycznej, a będzie to 15 października 2016 w Jeleniej Górze, promując swój najnowszy album, na którym znalazło się mnóstwo znakomitych utworów.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na jeleniogórski koncert, promujący najnowszy album zespołu zatytułowany „Heartbreaker”. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny nr 757524781 w poniedziałek, 10 października, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy! (redd)

Nie przegap

JELENIA GÓRA

Na projekcję filmu „Kamper” w reżyserii **Lukasza Grzegorzka** zaprasza Dyskusyjny Klub Filmowy „Klaps” w Jeleniogórskim Centrum Kultury. Seans odbędzie się 4 października o godzinie 18.00 w sali widowiskowej JCK.

Galeria BWA i Książnica Karkonoka zapraszają na wystawy uświetniające jubileusz 35 lat istnienia Karkonoskiego Oddziału Związku Polskich Artystów Fotografików. Pierwsza z nich, zatytułowana „Antenaci Karkonoskiego Oddziału ZPAF”, otwarta zostanie w Galerii Małych Form Książnicy Karkonoskiej w piątek, 7 października, o godzinie 17.00. Zobaczyć będzie można prace artystów ZPAF zamieszkałych na terenie Kotliny Jeleniogórskiej, **Jana Korpała** (zm. 1977) i **Emila Londzina** (zm. 1980) oraz założycieli Oddziału Karkonoskiego ZPAF: **Jana Kotlarskiego** (zm. 2010), **Tomasza Olszewskiego** i **Jerzego Wiklendta**. Ekspozycja będzie czynna do 21 października.

Druga wystawa, „Cztery kominy”, będzie eksponowana w Biurze Wystaw Artystycznych, a jej wernisaż odbędzie się 7 października o 18.00. To doroczny pokaz prac aktywnych artystycznie członków Karkonoskiego Oddziału ZPAF, tym razem poświęcony nieistniejącemu Zakładowi Chemicznemu Chemitex – Celwiskoza. Artyści, których prace będą prezentowane, to: **Ewa Andrzejewska**, **Waldemar Grzelak**, **Nina Hobgarska**, **Piotr Komorowski**, **Krzysztof Kuczyński**, **Marek Likszet**, **Tomasz Mielech**, **Janusz Moniatowicz**, **Wojciech Zawadzki**. Wystawę można będzie oglądać do 12 listopada.

Bohaterką kolejnego spotkania z cyklu „ars poetica”, które odbędzie się 10 października o godzinie 17.00 w Kawiarni „Muza” Osiedlowego Domu Kultury, będzie **Anna Lechowicz**. Projekcja filmu „Niebo na ziemi”, w reżyserii **Kay Pollak**, jest w programie kolejnego spotkania w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Klaps” w Jeleniogórskim Centrum Kultury. Seans odbędzie się 11 października o godzinie 18.00.

Spotkanie autorskie - czytanie wierszy z **Ireną Hryncewicz**, jele-

niogórską poetką, członkinią Jeleniogórskiego Klubu Literackiego, odbędzie się 12 października o godzinie 17.00 w sali konferencyjnej Książnicy Karkonoskiej.

BOGATYNIA

10 października o godzinie 18.00 Bogatyński Ośrodek Kultury zaprasza do swojej sali widowiskowej na wyreżyserowany przez **Olafa Lubaszekę** spektakl komediowy „Single po japońsku” w obsadzie: **Anna Mucha**, **Katarzyna Maciąg**, **Wojtek Medyński** i **Lesław Żurek**.

BUKOWIEC

W Starym Browarze, 8 października o godzinie 17.00, odbędzie się spektakl teatralno-muzyczny pełen anegdot, fraszek, powiedzonek, złotych myśli i szmoncesów prosto ze składnicy żydowskiego humoru. „Kupieckie dialogi z żydowskiej ulicy”. Wystąpią: wokalistka **Aneta Kolendo**, aktorzy **Jacek Grondowy** i **Piotr Konieczny**, skrzypek **Janusz Nykiel** i pianista **Jerzy Janke**.

LUBAŃ

Kabaret **Paranienormalni** wystąpi w swoim najnowszym programie „Pierwiastek z trzech” 7 października o godzinie 17.00 w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury.

STANISZÓW

Fundacja Forum Staniszków oraz Hotel Pałac Staniszków zapraszają 8 października o godzinie 19:00 na koncert zespołu **Voo Voo** „Dobry Wieczór”. Wydarzenie odbywa się w ramach Festiwalu Muzyka Staniszwowskie.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

6 października o godzinie 20.00 w Centrum Edukacji Ekologicznej „Iżerska Łąka” Teatr Ad Spectatores z Wrocławia wystąpi ze spektaklem według scenariusza i w reżyserii **Macieja Masztalskiego** „Obcy z Mons”. Przed przedstawieniem, o godzinie 17.00, zaplanowano bezpłatne warsztaty teatralne dla młodzieży i dorosłych z aktorami teatru Ad Spectatores.

SZKLARSKA PORĘBA

„Rajskich Ptaków Pieśń” to tytuł wystawy prac malarskich **Ludmiły Riabkowej**, na otwarcie której Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Aktywności Lokalnej serdecznie zaprasza do Cafe Esplanada 7 października o godz. 18.00. Wystawa będzie czynna do końca marca 2017 r.

GK

REKLAMA I PROMOCJA

MIĘDZY ŁÓŻKAMI
NORM FOSTER
TEATR IM. CYPRIANA KAMILA NORWIDA W JELENIJ GÓRZE
REŻYSERIA ARTUR BARCIŚ
SCENOGRAFIA KRZYSZTOF KELM, KOSTYUMY GRAZYNA GUDEJKO, BARTEK GUDEJKO, MUZYKA PIOTR HAJDUK

„Między łózkami” to inteligentna komedia Normy Foster, składająca się z sześciu epizodów, które przedstawiają zabawne, ale również wzruszające losy mieszkańców prowincjonalnego miasteczka w Kanadzie. Wszystko dzieje się w ciągu dwóch godzin, choć w sześciu różnych pokojach, w których głównym meblem jest łóżko. Para 50-latków godzących się uprawiać sex na antenie radiowej, włamywacz zawodowiec i amator księgowy, starzejąca się gwiazda rocka Tommy Quick i jego młodociana fanka, pragnąca przeżyć z nim ten pierwszy raz, szef klubu go-go, który musi zwolnić nieudolną striptizerkę, taksówkarka bez zmysłu orientacji w terenie i inni. W sumie 15 postaci granych brawurowo przez piątkę znakomitych aktorów. Doskonała zabawa, ale również refleksja i wzruszenie. Po prostu dobry teatr. **Obsada:** Joanna KUROWSKA/Katarzyna SKRZYNECKA, Artur BARCIŚ, Radosław PAZURA, Katarzyna ANKUDOWICZ/Maria NIKLIŃSKA, Lesław ŻUREK/Paweł DOMAGAŁA/Robert MAJEWSKI

Spektakle odbędą się w Teatrze im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze. Dnia 10.10.2016 r. o godz. 17:30 i 20:30.

Zamówienia zbiorowe biletów u organizatora: tel. 531 531 001, 531 531 002, 608 590 243 lub na e-mail: bilety@agencjamuza.pl, www.agencjamuza.pl
Sprzedaż biletów codziennie: Kasa Teatru, tel. 75/6428120
Sprzedaż internetowa: www.kupbilecik.pl

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy podwójne bilety na spektakl „Między łózkami”, który odbędzie się 10 października w Teatrze im. C.K.Norwida w Jeleniej Górze o godz. 20.30. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w środę, 5 października, o godz. 15.15. Warunkiem odbioru zaproszeń jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!

Muzyka i teatr

To już finał 46. Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych, kończących się w tym tygodniu w Teatrze C.K. Norwida.

Wydarzenie zainaugurował 27 września, zrealizowany z rozmachem spektakl muzyczny „Skazany na bluesa” katowickiego Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego. Złakniona muzycznych doznań jeleniogórska publiczność przyjęła to przedstawienie entuzjastycznie, nagradzając je gromkimi owacjami na stojąco i śpiewając z liderem przeboje Dżemu. Muzyka jest prawdziwym bohaterem spektaklu i jej podporządkowano wszystkie elementy. Na szczęście, bowiem nie do końca rozumiemy (nie tylko jako nie-Ślązacy) te postaci przesuwające się niczym w somnambulicznym śnie, rodem z malarstwa śląskich prymitywistów, które na pewno nie są w stanie ukryć scenariuszowych mielizn i naiwności. Dziwi też używanie mikroportów przez zawodowych, bądź co bądź, aktorów. O aktorstwie głównego bohatera trudno pisać, wszak nim nie jest. To muzyka - ta muzyka, która rozpała wyobraźnię i wrażliwość widowni, na szczęście mocno zabrzmiała w spektaklu i przypomniała o artyście, który, jak wielu jego poprzedników, przegrał z własną słabością.

Drugiego dnia kompletna zmiana nastroju i tematyki. Kameralna tragikome-

Jacek Borusiński, Tomasz Drozdek), jak się należało tego spodziewać, rozbawił publiczność niedzielnego wieczoru. Grupa, określająca się wcześniej jako kabaret, poszerzyła spectrum swoich artystycznych środków i zaprezentowała pełnospektaklowe widowisko filmowo-teatralne, stylizowane na baśń z morałem. Słowo, gest, mimika - to wszystko jest dla aktorów pretekstem do prowadzenia gry z widzami, a ponieważ z wykształcenia są aktorami - świadomość „użycia” tychże stanowi gwarancję perfekcyjnego efektu. Ta opowieść o dwóch braciach, którzy zgodnie z wolą ojca szukają ogórka-niekiszka, którego zjedzenie pozwoli przywrócić do normalnych wymiarów ich zminiaturyzowaną matkę, jest pretekstem do zaprezentowania teatralno-filmowego collage'u.

Finałowe wydarzenia tegorocznych JST, to poniedziałkowy spektakl pt. „Alois Nebel”, zrealizowany na podstawie powieści komediowej Jaroslava Rudiša i Jaromíra 99 (pseudonim rysownika Jaromíra Švejdíka), przywieziony przez zaprzyjaźniony z Norwidem Gerhart-Hauptmann-Theater Görlitz-Zittau, Zittau (Niemcy)



„Sprzedawcy gumek” to uczta dla widzów złaknionych dobrego aktorstwa i wyrazistych kreacji.

dia „Sprzedawcy gumek” znakomitego, porównywanego z Beckettem izraelskiego pisarza Hanocha Levina, w wykonaniu trojga częstochowskich aktorów, to była prawdziwa uczta dla złaknionych dobrego aktorstwa i wyrazistych kreacji widzów. To nie pierwsze spotkanie z twórczością Levina, bowiem mieliśmy już okazję (podczas poprzednich JST) oglądać dwie realizacje jego sztuk („Szyca” i „Bobiczek”), tak więc ci wszyscy, którzy wybrali ten spektakl, nie zawiedli się, bowiem wszystko w tym spektaklu godne było najwyższego uznania - przede wszystkim aktorstwo, ale też oszczędna i prosta scenografia, jak i znakomite wykorzystanie nowoczesnych technik przetwarzania dźwięków.

Dzień trzeci to spektakl „Matki i synowie” - po sukcesach na Broadway'u zrealizowany przez Krystynę Jandę w Teatrze Polonia. Prosty przekaz tekstu i wyrazista gra aktorów - spektakl staje się ważnym głosem w dyskusji o nietolerancji, homofobii i niechęci do niezrozumienia „innego”. Oszczędna gra aktorów, przydająca autentyczności kreowanym postaciom, skromna scenografia i znakomita kreacja Krystyny Jandy, która po raz kolejny udowodniła, że jest klasą sama dla siebie. To bardzo dobrze, że jeleniogórzanie mogli obejrzeć ten spektakl podczas JST.

Kabaret Mumio czy też - Kinoteatr Mumio (Jadwiga Basińska, Dariusz Basiński,

Ostatni dzień 46. JST to wtorkowy (4 października) „Bar pod zdechłym psem” w reż. Emiliana Kamińskiego (Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny - Toruń), czyli spotkanie z trochę chyba zapomnianą twórczością Władysława Broniewskiego. Ten wybitny polski poeta starszemu pokoleniu kojarzy się przede wszystkim z płomienną poezją akademijną, mniej znany jest jako liryczny i tłumacz - paradoksalnie ciągle jeszcze nie do końca rozpoznany.

Scenariusz „Baru pod zdechłym psem” napisał i miał zagrać w warszawskim Teatrze Kamienica Krzysztof Kolberger. Kilka lat po śmierci Kolberga Emilian Kamiński zaproponował przygotowanie tego spektaklu Dariuszowi Bereskiemu - kiedyś aktorowi jeleniogórskiego teatru, od wielu lat związanemu z Toruniem. I właśnie Dariusz Bereski zobaczymy na scenie we wtorkowy wieczór. Muzykę do liryki Broniewskiego, która zabrzmiała w spektaklu, skomponował Włodzisław Nahorny.

Ostatni wieczór 46. JST to nie tylko spektakl, ale także Uroczysta Gala Srebrnych Kluczyków, czyli wręczenie Nagród Kulturalnych Nowin Jeleniogórskich za sezon 2015/2016. Zapowiada się więc uroczysty i pełen niespodzianek wieczór. Początek o godz. 19.00. Zapraszamy!

Urszula Likszet

Głos ze sceny

Rozmowa z Krystyną Jandą – wybitną aktorką, reżyserem, dyrektorką warszawskiego Teatru Polonia, gościem 46. Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych

- Ma Pani imponujący dorobek artystyczny, jest Pani doceniana i nagradzana aktorką i reżyserem (reżyserką), dyrektorką teatru, szefową Fundacji, właścicielką marki kosmetyków; jest Pani aktywna w internecie. Które z tych zajęć (funkcji) uważa Pani za najważniejsze – czy da się je w ogóle jakoś sklasyfikować? A może następuje „zamiana ról” w zależności od sytuacji? Kim jest dziś Krystyna Janda?

- Pracuję bardzo długo, 45 lat. 45 lat jestem aktywna na rynku i mediów, i sztuki. Z konieczności zajmuję się też wieloma sprawami natury ogólnej, społecznej, poza moim zawodem. Piszę felietony, wypowiadam się na temat wielu spraw, stałam się osobą publiczną. Naturalną tego konsekwencją jest podjęcie wielu aktywności w różnych dziedzinach. Ale poświęcam im czas w granicach rozsądku. Jestem nadal przede wszystkim aktorką, na drugim miejscu dałabym - szefową Fundacji, prowadzącą dwa teatry, czyli prowadzenie dwu teatrów od strony artystycznej, na trzecim miejscu wymieniałabym moje zajęcia związane z reżyserią, a reżyseruję od 25 lat niemal nieustannie. Wszystko inne to w tak zwanym czasie „po godzinach”. A emocje i serce są zawsze tam gdzie jestem i czym się właśnie zajmuję.

- Czym kieruje się Pani w wyborze sztuk do swojego teatru: czy najważniejszy jest temat/problem, nazwisko autora, czy jeszcze coś innego ma decydujące znaczenie?

- Nie ma jednej reguły na to. Bardzo często jest to aktor, który o czymś marzy, a jest tak wspaniały, że warto mu te marzenia spełnić. Oczywiście i autor, i temat, i aktualność tekstu, i reżyser, i to, jak dana pozycja repertuarowa układa się na tle naszych wszystkich innych. Prowadzę teatr dla ludzi, dla wszystkich. Staram się ich zaskakiwać, interesować, edukować, ale przede wszystkim rozbudzać w nich apetyt na teatr, a to wymaga wielkiej ostrożności, ekwilibrystyki.

- Spektakle Teatru Polonia są nie tylko gwarancją aktorskiej i reżyserkiej klasy, ale też często podejmują tematy ważne, trudne; mówią, że „wkłada Pani kij w mrowisko”. Tak jest w przypadku „Matek i synów”, ale to tylko ostatni przykład... Czy teatr ma taką siłę, żeby coś zmienić, poruszyć... Czy ciągle jest ważnym elementem naszego życia artystycznego, a może szerzej - społecznego?

- Chcę w to wierzyć, że tak jest. Obserwuję sama od wielu, wielu lat, że tematy, którymi się zajmuję na scenie, w sposób bezpośredni trafiają do mediów i są rozpatrywane i poruszane w wielu miejscach i na różnych płaszczyznach. Pamiętam, jak kiedyś zrobiliśmy z Magdą Umer spektakl „Kobieta zawiedziona” według tekstu Simone de Beauvoir i nagle rozpętała się dyskusja o kolorycie polskiego feminizmu. Pamiętam też, jak zrobiłam „Ucho, gardło, nóż” i na nowo powrócił temat wojny bałkańskiej czy problem, jak o trudnych tematach opowiadać ludziom. Ciągłe mnie to zaskakuje. Ale nawet jeśli jakąś sztukę obejrzy 25 tysięcy widzów, co znaczy, że zagramy ją około 100 razy to temat wychodzi poza teatr i żyje swoim życiem.



K. CHMURA

- Jak wiele z postaw i poglądów Krystyny Jandy jest w postaci, którą Pani gra w przedstawieniu „Matki i synowie”?

- Tekst jest bardzo specjalny, zobaczyłam go na scenie w Nowym Jorku. Zrozumiałam, jak bardzo ważny jest dla publiczności amerykańskiej. I w jak innych kontekstach mógłby rozbrzmieć dla publiczności polskiej. Pomyślałam sobie: warto być pionierem na naszym rynku, a temat jest fascynujący. Poglądy nie krystalizują się na scenie. One się prezentują, ale ten spektakl nie ocenia ani nie przekonuje w żadną stronę. Na tym także polega jego wartość.

- Czy ten spektakl jest Pani głosem w dyskusji o tolerancji w naszym raczej mało tolerancyjnym kraju?

- Wiele naszych spektakli jest głosem tolerancji, nie wspomnę już o spektaklu „Kozia, albo kim jest Sylwia” Edwarda Albee'ego, który był po to napisany. Mężczyzna zakochuje się w kowie i wymaga, oczekuje, że wszyscy go zrozumieją. Jednostka ma prawo do własnego wyboru, jeżeli nie krzywdzi innych.

- Czy uważa Pani, że głos artystów, ludzi kultury jest znaczący i powinni wypowiadać się w najważniejszych kwestiach? Pani to robi, nie tylko poprzez spektakle, ale też osobiste wypowiedzi. Niewielu na to stać...

- Ja myślę, że nie tyle nie stać, co wielu nie ma własnego zdania. Przez ostatnie 26 lat artyści zostali zwolnieni od posiadania własnych poglądów, ważne jest, czy byli dobrymi artystami. Myślę, że przychodzą czasy, kiedy będziemy na nowo musieli brać odpowiedzialność za to, co mówimy ze sceny i z ekranu. Ale dla mnie to codzienność. W takiej rzeczywistości przeżyłam połowę swojego życia zawodowego.

- Co dla Pani oznacza termin „kultura narodowa”?

- Nie wiem. Myślę, że to tak naprawdę zależy od definicji, dlatego że mamy teatry narodowe w Polsce, na przykład ten w Warszawie. I patrząc na ten teatr i jego repertuar, chętnie zgodziłabym się, że przymiotnik „narodowy” oznacza szanujący polskie tradycje, polską literaturę, przypominający ją. Tyle.

- Kiedy spojrzymy na Pani dokonania, wydaje się, że osiągnęła Pani już wszystko, co może osiągnąć nie tylko artysta, ale też menedżer, dyrektor teatru. Myślę jednak, że chyba to jeszcze nie jest kres Pani zamierzeń; proszę zdradzić swoje plany...

- W tej chwili moim głównym marzeniem jest to, żeby nasze teatry dalej działały, tak rytmicznie, jak działały dotąd. Żeby za wszelką cenę ocalić ich dorobek i go pomnażać. Niestety, nie patrzę jasno w przyszłość. W przyszłym roku będziemy mieć tylko 4 premiery, a co roku robiliśmy 10.

- Czy zna Pani nasz region, Karonosze, może bywała tu Pani na kolonjach, wczasach, wycieczkach...

- Tak, bywam w tych stronach dość często. Bywałam w Łądku Zdrój, teraz jest mój festiwal w Szczawnie, i regularnie tam przyjeżdżamy z naszymi spektaklami. Jestem związana z Sokółskim przez moją przyjaciółkę, a w Jeleniej Górze, odkąd pamiętam, grywałam dość regularnie, przynajmniej raz w roku na festiwalu.

Urszula Likszet

Krystyna Janda przyjechała do Jeleniej Góry na zaproszenie Agencji Koncertowo-Wydawniczej SOLO, która zorganizowała spektakl w ramach 46. JST wspólnie z Teatrem C. K. Norwida.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, al. Wojska Polskiego 77a/2 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 26.10.2016r. o godz. 9.30 sala nr 121 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Karłowicza 2/64 stanowiącej własność dłużnika: Dobosz Leszek. Nieruchomość nie posiada założonej księgi wieczystej, wpisana do zbioru dokumentów Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **119.430,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **89.572,50 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **11.943,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **Millenium Bank SA 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Ogłoszenie nr 3/2016 Wójta Gminy Mysłakowice z dnia 04 października 2016 roku o III przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w Gminie Mysłakowice

Sprzedż działek niezabudowanych w III ustnym przetargu nieograniczonym:

- Działka nr 879/1 o pow. 0,1749 ha położona przy ul. Fabrycznej w Mysłakowicach, księga wieczysta nr JG1J/00085068/1:
Cena wywoławcza: **78.922,35 zł** Wadium **7.892,00 zł**
 - Działka nr 879/3 o pow. 0,1373 ha położona przy ul. Fabrycznej w Mysłakowicach, księga wieczysta nr JG1J/00085068/1:
Cena wywoławcza: **56.728,35 zł** Wadium **5.673,00 zł**
 - Działka nr 879/4 o pow. 0,1263 ha położona przy ul. Fabrycznej w Mysłakowicach, księga wieczysta nr JG1J/00085068/1:
Cena wywoławcza: **52.273,35 zł** Wadium **5.227,00 zł**
 - Działka nr 1404/3 o pow. 0,1034 ha położona przy ul. Fabrycznej w Mysłakowicach, księga wieczysta nr JG1J/00085068/1:
Cena wywoławcza: **47.089,35 zł** Wadium **4.709,00 zł**
 - Działka nr 1404/4 o pow. 0,1017 ha położona przy ul. Fabrycznej w Mysłakowicach, księga wieczysta nr JG1J/00085068/1:
Cena wywoławcza: **46.360,35 zł** Wadium **4.636,04 zł**
 - Działka nr 251/6 o pow. 0,0514 ha położona przy ul. Jeleniogórskiej w Mysłakowicach, księga wieczysta nr JG1J/00085007/6.
Cena wywoławcza: **19.603,62 zł** Wadium **1.960,00 zł**
- Do wylicytowanej cen gruntu doliczony zostanie 23 proc. podatek VAT.

Sprzedż działek zabudowanych w III ustnym przetargu nieograniczonym:

- Nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem dawnego Ośrodka Zdrowia położona przy ul. Jeleniogórskiej 18 w Mysłakowicach, księga wieczysta JG1J/00085068/1.
Cena wywoławcza: **301.243,50 zł** Wadium **30.124,00 zł**
 - Nieruchomość gruntowa zabudowana garażem wolno stojącym o powierzchni użytkowej 43,97 m kw. położona przy ul. Rudawskiej w Karpnikach, księga wieczysta JG1J/00083196/3.
Cena wywoławcza: **8.100,00 zł** Wadium **810,00 zł**
- Wadium w pieniądzu w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Urzędu Gminy: **PKO BP Oddział Jelenia Góra 06 1020 2124 0000 8602 0011 1674 najpóźniej do dnia 03 listopada 2016r.**
Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy
- Przetarg odbędzie się w dniu **07 listopada 2016 roku o godz. 10⁰⁰** w Urzędzie Gminy Mysłakowice przy ulicy Szkolnej nr 5 - II piętro sala konferencyjna.
- Dodatkowe informacje dotyczące III ustnego przetargu nieograniczonego z dnia 04 października 2016 roku dostępne są na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Mysłakowice, stronie internetowej gminy Mysłakowice www.myslakowice.pl oraz na stronie BIP. Informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Mysłakowice pokój nr6, tel. 75-64 39 985, 75-64 39 993.

Syndyk Zakładu Usług Gospodarczo-Socjalnych ANTEMA Sp. z o.o.

ogłasza II przetarg na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości

PRZEDMIOT SPRZEDAŻY: Nieruchomość zabudowana budynkiem biurowym oraz halą produkcyjno-składową położona w Jeleniej Górze przy ul. Powstańców Śląskich nr 11, oznaczona jako działka nr 537/1, obręb 0019, KW JG1J/00061674/8:
Powierzchnia działki: 0,1530 ha.
Powierzchnia użytkowa budynku biurowego: 334,60m kw.
Powierzchnia użytkowa hali: 194,40 m kw.
Cena oszacowania: 650.000,00zł (słownie: sześćset pięćdziesiąt tysięcy złotych)
Sprzedaż nieruchomości dokonywać się będzie w trybie przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego: Ustawa z dnia 28 lutego 2003., (Dz. U. nr 60, poz. 35). Tekst jednolity z dnia 28 czerwca 2012 r. (Dz.U. 2012, poz.1112) z późniejszymi zmianami.
Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym w dniu 20 października 2016 r. o godz. 14.00 w siedzibie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18 w sali nr 201.
Regulamin przetargu i szczegółowe informacje dotyczące sprzedawanej nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu **601 945 460**, e-mail: alina.musialowska@onet.eu.

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy Placu Bohaterów Nysy 7

został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Zarządzenie Nr 0050.83.2016 r. z dnia 30.09.2016 r.

Przychodnia się bilansuje, na inwestycje brakuje

Minęło pół roku od przejęcia przez Izer-Med SP ZOZ w Szklarskiej Porębie. Korzystający z przychodni na ul. Szpitalnej mogli zmiany nie zauważyć, dla budżetu miasta zmiana okazała się bardzo korzystna. Jeszcze przed rokiem Szklarska Poręba musiała dokładać do podstawowej opieki zdrowotnej około 30 tys. zł miesięcznie. Teraz działalność prowadzona przez spółkę niemal bilansuje się. Na lepszy wynik finansowy wpływ ma w dużej mierze konsolidacja (np. oszczędności na administracji, obowiązki przejęła w dużej części kadra Izer-Medu). Przychodnia obsługuje 3800 mieszkańców, pracuje tam pięciu lekarzy. W mieście funkcjonuje jeszcze jeden POZ, z którego usług korzysta mniej mieszkańców.

Nieźmiennie dużym kosztem jest utrzymanie i ogrzanie wielkiego obiektu przy ul. Szpitalnej. Na sytuację ma też wpływ naliczany przez samorząd duży podatek od nieruchomości. - Chcemy obiekt doprowadzić do porządku. Na razie działa tam na parterze POZ oraz zakład opiekuńczo-leczniczy na piętrze. Docelowo na kolejny piętze będzie także oddział opiekuńczo-leczniczy,

który przeniesiemy wtedy ze szpitala na ul. Sanatoryjnej - mówi Mariusz Krzak, prezes Izer-Medu. Całkowita inwestycja w ten obiekt szacowana jest na 3 mln zł. Spółka jest na etapie opracowania dokumentacji projektowej, która jest bardzo kosztowna. Co do inwestycji na Szpitalnej oraz należącego do Izer-Medu szpitala na Sanatoryjnej panuje duża niepewność. Wiadomo, że nowy rząd planuje zmiany w służbie zdrowia, wzmocnienie, konsolidację państwowej służby zdrowia. Nie wiadomo, co to będzie oznaczać dla placówek niepublicznych, prywatnych. Pełniący z branży przypuszczają, że prywatnym przychodniom i szpitalom po prostu może być trudniej zdobyć kontrakt z NFZ.

Do spółki prowadzącej przychodnie co rusz trafiają pytania o gabinety specjalistyczne, które mogłyby funkcjonować przy POZ. - Niestety, zasady są takie, że najmniejszy kontrakt dla lekarza specjalisty w jednej przychodni to trzy dni w tygodniu. W Szklarskiej Porębie zaś nie ma aż takich potrzeb np. na reumatologa. Te zasady nie przystają do warunków mniejszych miejscowości - mówi prezes Krzak. (sad)

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

34-letni mężczyzna i 40-letnia kobieta próbowali wyłudzić z banku kredyt w wysokości 20 tys. zł. Pracownicy zweryfikowali jednak zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. Okazały się fałszywe. Oszustom grozi do 5 lat więzienia.

JELEŃ GÓRA

Włamał się do peugeota - zabrał nawigację, dokumenty, odzież, latarkę. Właściciel samochodu swoje straty ocenił na 2 tys. zł. 27-letni sprawca z Janowic Wielkich może usłyszeć wyrok nawet 10 lat pozbawienia wolności.

21-latek pozostaje od dawna w kręgu zainteresowania mundurowych. Nie było więc zaskoczenia, kiedy u zatrzymanego na ul. Cieplickiej policjanci znaleźli niewielką ilość marihuany. Grożą za to 3 lata więzienia.

20-latek z Kowar przez ostatnie kilka miesięcy dokonał szeregu włamań i kradzieży, czyniąc szkody na co najmniej kilkanaście tysięcy złotych. Został złapany, gdy po włamaniu do jednej z firm uciekał z urządzeniem piorąco-czyszczącym. Przedtem okradł też cukiernię, pawilon handlowy, lodówkę z napojami, dwa pomieszczenia gospodarcze. Ukradł ponadto dwie torebki i próbował włamać się do składnicy harcerskiej. Za te wybryki może stracić wolność na 10 lat.

W czerwcu pomazał ściany i drzwi markerem w jednym z zabrzańskich bloków, teraz został namierzony. Zarządca będzie chciał, aby sprawca pokrył kilkusetzłotowe straty, a sam czyn oceni sąd rodzinny.

LUBAŃ

Policjanci zatrzymali 38-letniego mężczyznę, w którego mieszkaniu znaleziono dużą ilość marihuany (78 tys. porcji o wartości 630 tys. zł). Dodatkowo ujawniono przy nim amfetaminę, morfinę i kokainę. Łącznie podejrzany posiadał około 16 kg narkotyków. W mieszkaniu znajdowały się też wagi do porcjowania używek. Policja ustala, skąd pochodzą narkotyki. Ich posiadaczowi grozi do 10 lat więzienia.

Pieńsk

Aresztowano 47-latkę podejrzanego o podpalenie czterech garaży w miejscowości Zielonka. Ogień zniszczył samochód, quada, motorower, rower i inne przedmioty o łącznej wartości około 50 tys. zł. Dodatkowo sprawca groził mieszkańcom wsi, straszył pozbawieniem życia. Sąd może go postawić za kratki nawet na 8 lat.

Stara Kamienica

55-latek stworzył piekło swojej żonie. Znęcał się psychicznie i fizycznie - straszył, bił, popychał i wyzywał. Jakis czas temu sąd zakazał mu zbliżać się do kobiety. Niestety, po raz kolejny wszczął awanturę. Tym razem sąd może go trwale odizolować od ofiary - nawet na 5 lat.

(sad)

2 tysiące osób bawiło się na tegorocznych jeleniogórskich Senioraliach Rozśpiewany jak senior

Cztery dni trwały obchody święta seniorów w Jeleniej Górze. Bawiło się na nich, jak oceniają organizatorzy, blisko 2 tysiące osób. W V Dolnośląskim Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Seniorów swoje umiejętności zaprezentowało w sumie około 400 osób.

Senioralia zaczęły się w środę barwnym, rozśpiewanym korowodem, który ożywił na kilka godzin centrum Jeleniej Góry. Kilkaset przebranych, roztańczonych, jadących na rowerach, idących z kijkami osób, cieszących się życiem na emeryturze, pokazało, że warto być aktywnym, realizo-

wać swoje pasje i nie zamykać się w domu. Stanisław Dziedzic, szef jeleniogórskiego oddziału Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz organizator imprezy przejął klucz do miasta od prezydenta Zawily. I od tego momentu każdy, kto przez najbliższe dni popołudniami trafiał



S. SADOWSKI

Zespół „Smolniczanie” z Leśnej wraz z dwoma innymi zespołami zyskał największe uznanie jury i publiczności w V Dolnośląskim Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Seniorów.

na Plac Ratuszowy, mógł cieszyć się żywą muzyką prezentowaną w centrum miasta. 23 zespoły, które przewinęły się przez scenę ustawioną na Placu Ratuszowym, przede wszystkim przyjechały na V Dolnośląski Przegląd Amatorskiej Twórczości Seniorów. Przesłuchania przed jury i publicznością odbyły się w sali JCK.

Sobotnia uroczysta akademia

w Filharmonii Dolnośląskiej była jednocześnie finałem przeglądu. Jury chwaliło wysoki poziom przesłuchań i podkreśliło, że zespoły ludowe czerpały z tradycji wielu regionów Polski (także z Rzeszowszczyzny i Sądecczyny). Jury przyznało trzy równorzędne pierwsze nagrody (po 1000 zł): „Smolniczanie” (z Leśnej), „Górzanie” (Piława Górna), „Cord” (Piława Dolna). Wyróżnienia otrzymali (po 300 zł): „Rudawianie” (Janowice Wielkie), „Spoko, spoko” (Kamienna Góra), „Perfectum” (Jelenia Góra). Wszyscy przemawiający na uroczystości życzyli seniorom zdrowia i sił na realizację swoich zainteresowań. Prezydent Zawila cieszył się z

tywności jeleniogórskich emerytów. Podkreślał, że to grupa najbardziej zdyscyplinowanych mieszkańców, pilnująca terminu płacenia rachunków i podatków. Posłanka Zofia Czernow zachęcała do wspólnych wędrówek z kijkami i życzyła wszystkim, żeby jak najmniej bywali w aptekach. Koncert „Melodie polskie” zakończył akademię i całe Senioralia. Organizatorzy już teraz zapraszają na przyszłoroczną zabawę.

Patronat honorowy nad jeleniogórskimi Senioraliami objęli: Zofia Czernow, posłanka RP, Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego oraz Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry. (sad)



C. WIKLIK



II DOLNOŚLĄSKI KONKURS FOTOGRAFII MOBILNEJ DLA DZIECI W WIEKU DO 13 LAT



ZRÓB ZDJĘCIE

telefonem komórkowym, smartfonem lub tabletem, wyślij do 15.10.2016 r. na adres obokmnie.2016@gmail.com

I WYGRAJ ATRAKCYJNE NAGRODY

TABLET, SMARTWATCH, SŁUCHAWKI I KSIĄŻKI.

Nagrodzone prace zostaną zaprezentowane na wystawie w Galerii pod Brązowym Jeleniem w Jeleniej Górze.

Regulamin konkursu na www.jck.pl oraz www.sjsf.pl



Koncertowy tydzień Filharmonii Dolnośląskiej

Na trzy koncerty zaprasza w tym tygodniu jeleniogórska filharmonia.

Już 6 października o godz. 19.00 pierwszy w tym sezonie artystycznym „Zdrojowy Czwartek z Filharmonią” w cieplickim Zdrojowym Teatrze Animacji. Na uzdrowskiej scenie zabrzmiał koncert zatytułowany „Viva España - Hiszpańskie Rytm”. Wystąpią: Magdalena Sajko (taniec), Marzena Gwadera (taniec), Bartosz Nowak (tenor), Dominika Łukasiewicz (klarnet), Grzegorz Krause (trąbka), Mateusz Popis (perkusja), Marek Mikulski (gitarra), Barbara Sas (fortepian). W programie: Manuel de Falla, Georges Bizet, Augustin Lara, Vincente Fernandez, Consuelo Velazquez, Jose Maria Lacalle, Maria Grever, Pablo Sorozabal, Enrique Granados, Joaquin Rodrigo, Andrew Lloyd Webber, Fernando Jaumandreu Obradors, Nico Dostal, Pascual Marquina Narroí oraz tańce flamenco.

W piątek, 7 października, o godz. 19.00 w sali koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej pierwsze z październikowych wydarzeń muzycznych Festiwalu Młoda Polska im. Ludomira Różyckiego. Na początek koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej pod batutą Szymona Makowskiego. Jako solista wystąpi ukraiński pianista Sierhij Hryhorenko. Muzyczny wieczór słowem poprowadzi Elżbieta M. Terlega-Stachów. W programie: II Koncert fortepianowy Ludomira Różyckiego oraz Fontanny rzymskie, Pinie rzymskie i Uroczystości rzymskie Ottorino Respighi'ego.

W niedzielę, 9 października, o godz. 17.00, także w sali koncertowej filharmonii spektakl słowno - muzyczny „Piosenka przypomni ci” w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze, solistów i chóru PSM II st. w Jeleniej Górze przygotowanego przez Aleksandrę Lemiszkę i Martę Mokrzycką-Myrliak oraz pianistów Zofii Stachewicz i Artura Rulewskiego. W programie wiersze poetów polskich, popularne piosenki XX - lecia międzywojennego. Całość batutą



W piątkowy wieczór, 7 października, jeleniogórska orkiestra symfoniczna zagra pod dyktando Szymona Makowskiego.

poprowadzi Sławomir Kupczak, który zajął się też instrumentacją i aranżacją piosenek na orkiestrę.

Organizatorzy Festiwalu Młoda Polska im. Ludomira Różyckiego zapraszają też na konferencje naukową na temat twórczości patrona imprezy oraz podobieństw dzieł kompozytorów nurtu Młoda Polska i muzyki XXI wieku, która odbędzie się w środę, 12 października, o godz. 16.00, w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze. W spotkaniu udział wezmą: Elżbieta M. Terlega-Stachów (krytyk muzyczny) oraz muzycni profesorowie Tomasz Bugaj (Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie) i Szymon Krzeszowiec (Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach), którzy w przyszłym tygodniu (13-14 października) także koncertować będą w jeleniogórskiej filharmonii. Więcej o następnych odsłonach festiwalu w kolejnych wydaniach „NJ”.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy po trzy dwuosobowe zaproszenia na każdy z zapowiadanych wyżej, tegotygodniowych koncertów Filharmonii Dolnośląskiej. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny nr 757524781 w środę, 5 października, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z zapowiedzią muzycznych wydarzeń FD. Zapraszamy! (redd)

Rozbity KPR

Taryfy ulgowej nie było. Dziewiętnastokrotne, aktualne mistrzyni Polski z klubu o trzymilionowym budżecie, MKS-u, Selgros Lublin, zafundowały młodym jeleniogórzankom pokazową lekcję skutecznego szczyptorniaka. W meczu 5. kolejki PGNiG Superligi kobiet, w hali Parku Sportowego Złotnicza, zespół trenerski Sabiny Włodek rozgromił KPR 35:14. To rekordowy w tym sezonie wynik. Do przerwy żółto-niebieskie zdobyły tylko osiem bramek, po zmianie stron za ledwie sześć. Fotorelacja na www.nj24.pl

Klasowe lublinianki od pierwszych minut narzuciły swój styl gry i przeważały w każdym elemencie. Niekwestionowane faworytki zagrały bardzo dobrze w defensywie i w ataku, wiele bramek zdobyły z szybkich kontr. Po pięć trafień miały Kamila Skrzyniarz, Alesia Mihdaliowa i Dagmara Nocuń. Między słupkami biało-zielonych pewnie interweniowała reprezentacyjna bramkarka Weronika Gawlik.

- Szanujemy każdego rywala, do meczu z KPR-em dziewczyny

Agata Skowrońska. Kilkanaście akcji jeleniogórzanek było wręcz mistrzowskich. Niestety, piłkarki KPR-u popełniły za dużo prostych błędów w każdej formacji, stąd wysoka porażka. Doświadczone mistrzyni z Lublina bezlitośnie wykorzystywały każde potknięcie jeleniogórzanek i podwyższały wynik. Oprócz błędów niepokoiły długie przeestoje KPR-u w grze.

- Musimy być przygotowani, że trudne mecze z zespołami z czołówki Superligi, kandydatami do medali, mogą kończyć się wysokimi wynikami - powiedział smutny trener Konitz. - Tak jak z mistrzyniami mojej drużynie jednak grać nie przystoi. Szkoda, że dziewczyny nie zagrały dokładnej, cierpliwej piłki, jak zakładaliśmy na treningach. Czekają nas ważne mecze z zespołami z Kościerzyny (odniosły pierwsze zwycięstwo nad Piortkovią) i z KPR-em Kobierzyce (wyjazdowa wygrana z Beskidem Olimpią). Musimy wyeliminować proste błędy.

Bramki dla KPR-u strzeliły: Oktawia Bielecka 4, Natalia Janas 3 (kolejne dobre spotkanie

Porażka „Karkonoszek”

W nowym sezonie 2016/2017 koszykarki MKS MOS Karkonosze (na zdjęciu) znów grają w I lidze kobiet grupy B. Rywalkami jeleniogórzanek są zespoły beniaminków, ŻKK Olimpij Wodzisław Śląski i MUKS Chrobrego Basket Głucholazy, oraz Enea AZS Poznań, UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki, IKS Śląza II Wrocław, AZS Politechnika Korona Kraków, Enea AZS PWSZ II Gorzów Wielkopolski, ŁKS SMS Łódź, X-Demon Tęcza Leszno i Pomarańczar-

sezonie nie bez rozmaitych kłopotów i trochę szczęśliwie udało się utrzymać drużynę w I lidze. Po zakończonych rozgrywkach prezes Jerzy Gadziński zapowiedział duże „przemebrowanie” składu, bo, jak sam przyznał, koncepcja budowy zespołu nie sprawdziła się. W ekipie „Karkonoszek” pozostała liderka rozgrywek 2015/2016, doświadczona rozgrywająca z 17-letnim stażem pod koszami, Elżbieta Paździerska z Lesnej. Póki co, pomaga ona szkoleniowo

koszykarki z rocznika 2000, Zuzanna Boduch, Maja Michniewicz i Aleksandra Ratajczak. Szansę I-ligowego debiutu dostaną też ich rówieśniczki, Weroniki: Bernas i Bartnicka oraz kadetki, Aneta Rola (rocznik 2001) i Małgorzata Lewandowska (rocznik 2002), a także młodziczka, srebrna medalistka OOM, 13-letnia Wiktoria Boks.

Ligowym koszykarkom jeleniogórski klub zapewni stypendia sportowe z Urzędu Miasta, żywienia i samo-



H. STOBIECKI

nia MUKS Poznań. W inauguracyjnej kolejce (2.X.) popularne „Karkonoszki” zagrały w Głucholazach, gdzie doznały porażki 53:61 (21:13, 9:18, 11:10, 12:20). Aż 30 punktów zdobyła Natalia Małaszewska, która z jeleniogórskim klubem podpisała roczny kontrakt.

Popularna wśród kibiców „Mała”, wychowanka MKS-u Osy Zgorzelec, przez kilka sezonów reprezentowała barwy AZS Kolegium Karkonoskie Jelenia Góra. Potem grała w CCC Polkowice, Odrze Brzeg, w klubach w Toruniu, Łodzi, Gdyni i w warszawskiej Polonii. Po urodzeniu córki Laury i urlopie macierzyńskim doświadczona zawodniczka wróciła na boisko. W ocenie fanów Karkonoszy to fajny sportowo i medialnie transfer. W minionym

nowemu-staremu trenerowi Jerzemu Gadzińskiemu (Dariusz Tomasik prowadzi teraz zespoły minikoszykówki w Turowie Zgorzelec). Po wyleczeniu kontuzji skuteczna rozgrywająca i rzucająca pojawi się na boisku w styczniu 2017 roku.

Nowym „nabytkiem” MKS MOS Karkonosze jest koszykarka Artego Basket 25 Bydgoszcz (I liga gr. A), 24-letnia Sonia Młynarczyk. Zawodniczka z pozycji 2. i 3. mile zaskoczyła podczas turnieju „Polska Basket Jelenia Góra”. Zagrała agresywnie i skutecznie na obwodzie, punktowała i dobrze bronila. Ze składu minionego sezonu ligowego pozostały skrzydłowe Joanna Pawlukiewicz i Katarzyna Mach, rozgrywająca Patrycja Szubrowska oraz młodziutkie

dzienne lokum. Karkonoszy nie stać jednak na zatrudnienie klasowych koszykarek, które życzą sobie miesięcznego wynagrodzenia w kwocie od 3 do 5 tysięcy, plus tzw. dodatki. Dlatego dużą szansę dostaną utalentowane wychowanki. Pierwszy w nowych rozgrywkach mecz I ligi w hali SP 10 przy ulicy Morcinka w najbliższą niedzielę, 9 października o godzinie 17, z AZS-em Politechniką Koroną Kraków.

Z kronikarskiego obowiązku odnotujemy zmiany w zarządzie MKS MOS Karkonosze. Wiceprezesem ds. organizacyjnych i promocji został Adam Bartnicki. Nowymi osobami w klubowych władzach są rodzice zawodniczek, Agnieszka Rybkiewicz i Piotr Lubecki.

Henryk Stobiecki



H. STOBIECKI

Sylwia Jasińska (z piłką) i Oktawia Bielecka (4 gole) z KPR-u próbowały sforsować „żelazną” defensywę liderki Superligi.

ny przystąpiły skoncentrowane w stu procentach - potwierdziła bardzo zadowolona z meczowej postawy mistrzyni Sabina Włodek. - Staralam się rotować składem, aby każda z piłkarek spędziła na boisku podobną ilość minut. To nie był najmocniejszy skład, czekam na powrót kontuzjowanych zawodniczek, bramkarki Oli Januchty, Iwony Niedźwiedz i Oli Rosiak oraz Kristiny Repelewskiej i Jagody Lasek.

Na listę strzelczyń MKS-u Selgros wpisało się dziewięć zawodniczek, w tym trzy, które w minionych sezonach reprezentowały KPR. Agnieszka Kowalska (dawniej Kocela z Piechowic) zaliczyła 7 trafień, Marta Gęga 3 (wielokrotna strzelczyń - 31 goli) i Ola Uzar 2. W drużynie gości wystąpiła najlepsza w Superlidze para kołowych: Joanna Drabik i Sylwia Matuszczyk. Trener KPR-u Tomasz Konitz desygnował na boisko całą meczową szesnastkę. Kilkuminutowy debiut w najwyższej klasie rozgrywkowej pań zaliczyła 17-letnia wychowanka KPR-u, rozgrywająca

17-letniej skrzydłowej), Sabina Kobzar i Ola Oreszczuk po 2, Małgorzata Bogacka, Ola Tomczyk i Karolina Kanicka po 1. Jeleniogórzanki spadły na ostatnie, dwunaste miejsce w tabeli - 1 pkt., bramki 108:160. W szóstej kolejce Superligi KPR powalczy u siebie z UKS-em Kościerzyna. Mecz odbędzie się w sobotę, 15 października o godzinie 17, w hali przy ulicy Złotniczej.

Przed pierwszym gwizdkiem uhonorowano znaną trenerkę grup młodzieżowych KPR-u i brązowych medalistek mistrzostw Polski, Dilarabę Samadową. Odebrała certyfikat od ZPRP i Srebrną Odznakę „Za Zasługi dla Piłki Ręcznej”. Miłą informacją były dwa powołania z ZPRP do kadry narodowej juniorek (roczniki 1998 i młodsze), na zgrupowanie szkoleniowe w Giżycku i na mecze międzypaństwowe Polski z Białorusią dla Natalii Janas i bramkarki Natalii Filończuk. Ta ostatnia z przyczyn zdrowotnych (kontuzja nogi) nie weźmie udziału w szkoleniu.

Henryk Stobiecki

III liga

Beniaminek gubi punkty

W czterech ostatnich meczach trzeciej ligi piłkarki Olimpij mieli wywalczyć komplet dwunastu punktów. Taki dorobek obiecywali trener Aleksij Tiereszczenko i jego podopieczni. Na kowarskim boisku zdobyli tylko cztery „oczka” po wygranej 1:0 ze Stalą Bielsko Biała i remisowym 1:1 z dzierżoniowską Lechią. Po dziesiątej kolejce beniaminek ma na koncie zaledwie dwa zwycięstwa, cztery remisy i cztery porażki - 10 pkt., bramki 13:19 i plasuje się na trzynastym miejscu wśród 18 klubów trzeciej grupy. Mogło być lepiej?

W sobotnie popołudnie zawodnikom z Kowar nie udało się zrewanżować za najwyższą w tym sezonie porażkę w Żmigrodzie z Piastem 1:4, sprzed dwóch tygodni. W 10. kolejce Olimpia uległa 1:3 (0:3) rezerwom wrocławskiego Śląska, którym kiepsko wiedzie się w rozgrywkach (16. miejsce - 6 pkt. po 9. serii). Goście nic wielkiego nie pokazali i byli do ogrania. Fotorelacja na www.nj24.pl

Po mistrzowsko rozegranej akcji biało-zieloni mogli prowadzić już w 2. minucie, jednak po strzale Mateusza Baszaka z pola karnego piłka trafiła w poprzeczkę. Z pierwszego gola futbolisci Śląska II, w składzie bez zawodników z ekstraklasy, cieszyli się po kwadransie, po niefortunnej interwencji 20-letniego bramkarza Marcina Chrobaka, który dysponuje dobrymi warunkami fizycznymi, ale potrzebuje więcej ligowych występów i jeszcze sporo musi się nauczyć. Pozyskany ze Stali Głowno (IV liga łódzko-mazowiecka) młodzieżowiec odbił piłkę wprost pod nogi Artura Łuczkiwicza, który łatwo umieścił ją w siatce. Potem goście prowadzili 2:0 po голу Daniela Łuczaka. Jako trzeci na listę strzelców wpisał się Maciej Matusik.

Po zmianie stron boiska piłkarki Olimpij poprawili wynik po uderzeniu Mateusza Baszaka (ten sam zawodnik zdobył honorową bramkę w spotkaniu w Żmigrodzie). Po голу na 1:3 gospodarze mieli sytuację na kolejne

trafienia, jednak zabrakło dokładnego wykończenia akcji i trochę szczęścia. Potem było „klepanie” futbolówki do tyłu i akcje tylko do 30. metra.

W ligowych meczach piłkarki beniaminka grają walczyli i w ocenie kibiców naprawdę fajną dla oka piłkę. W remisowych potyczkach byli lepszym zespołem i zasługiwali na trzy „oczka”, ale placą frycowe i niejako na własne życzenie gubią cenne punkty. Olimpia „wpuściła” w ostatnich minutach (rzut karny) zwycięstwo w Brzegu (wynik końcowy 3:3). Zmarnowała szansę w spotkaniach z liderem z Jastrzębia Zdroju (1:1) i z KS-em Polkowice (1:1). Szkoda też straty punktu po porażce 0:1 we Wrocławiu ze Śląską po голу w 90. minucie. Kowarscy gracze muszą wykorzystywać atut swojego boiska i wskoczyć we właściwy rytm ligowy. Przede wszystkim nie powinni marnować wybornych sytuacji strzeleckich, muszą też koniecznie wzmocnić defensywę.

Henryk Stobiecki



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

Do Kochanówki podejścia robiłem od początku sierpnia. Niestety, każda próba zarezerwowania noclegu kończyła się tak samo: „Wszystkie miejsca są zajęte i zarezerwowane do końca września, ale proszę próbować...” Próbowałem i nic, aż przyszedł koniec września i chciałem zarezerwować pokój na początek października. Jednak okazało się, że schronisko będzie zamknięte, bo dach przecieka i trzeba przeprowadzić remont.

Te kłopoty nie dziwią. W Kochanówce jest tylko siedem miejsc, a schronisko położone raptem kilkaset metrów od głównej drogi. Nic dziwnego, że upodobały je sobie rodziny z dziećmi i to one (a aktualnie studenci) zablokowały możliwość pełnego przetestowania obiektu.

Spróbowałem jeszcze jednego sposobu. Do schroniska dotarłem dość późno, zaopatrzyony w śpiwór i karimatę, z zamiarem poproszenia o „glebę”. Przecież spanie na podłodze to schroniskowy standard i obowiązek wobec spóźnionych gości. Nic z tego. Szefowa solennie przeprosza, ale mówi, że nie może.

- Schronisko jest za małe, a spanie na podłodze zagraża bezpieczeństwu, bo zablokowane byłyby drogi ewakuacyjne - tłumaczy. - Straż i sanepid nie pozwalają. Kiedyś przyjmowaliśmy turystów w takich awaryjnych sytuacjach, bo przecież zdaję sobie sprawę, że taka jest rola schroniska. Ale omal nie trafiłam za to do sądu, więc teraz wolę nie ryzykować.

Dziewczyna stojąca za barem jeszcze doradza, że łatwo dostać się do Szklarskiej Poręby, gdzie na pewno znajdę nocleg, i daje numer do informacji turystycznej.

Jak to mamy w zwyczaju, zamawiam żurek. Po niezbyt długim oczekiwaniu dostaję sporą porcję smacznej zupy. Jest „na bogato”. Jesz-

cze w żadnym schronisku nie pływało w żurku tyle kiełbasy i jajka. Cena schroniskowo-standardowa: 9 zł. Mankament jest jeden - zupełnie podano w plastikowej, do tego „miękkiej” miseczce i z plastikowymi sztućcami. Nie lubimy takiej zastawy.

Nowinowy ranking schronisk górskich

Kochanówka



Po żurku krótki spacer, żeby można zjeść coś jeszcze. Schronisko przy wodospadzie Szklarki jest pięknie położone, ale otoczenie nie prezentuje się najlepiej. Wszystko przez odpustowe budy, które zdominowały widok. To oczywiste, że komercyjnie jest tu rewelacyjne - w sezonie przecaczają się tłumy. Ale można by chyba ograniczyć takie inicjatywy w miejscach, które powinny przyciągać pięknem przyrody, a nie straganami. Efekt jest taki, że choć przy schronisku są miejsca, gdzie można posiedzieć i odpocząć lub coś zjeść - ma się wrażenie przebywania w ciasnocie i w nieciekawym otoczeniu.

Wracam do Kochanówki i z bogatego menu (bigos - 12 zł; zestaw obiadowy - 20 zł, kopytka z gulaszem - 14 zł, duży wybór naleśników, pierogów i gofrów - 7-16 zł; oczywiście herbata, kawa, czekolada 5-8 zł, piwa butelkowane i lane, także Lwóweckie po osiem zł, do tego słodczyce, zimne napoje, lody) wybieram naleśniki z jagodami. Ponownie miłe zaskoczenie, bo porcja jest obfita, naleśniki puszyste, a kuchnia jagód nie żałuje. Do tego bardzo ładnie podane. Ale znów na plastikach. I bez serwetek. Ta ostatnia wpadka to chyba jednak przypadek, bo inni goście mają serwetki na tackach.

A gości jest sporo, co zaskakuje, bo pora już późna.

Nad barem, na deseczce hasło jak z domowej makatki, o kuchni pełnej smaku i miłości. Nie zaprzeczam....

Punktacja (skala 1-10)

jadło	- 8 punktów
nocleg	- 0 punktów
czystość/sanitariaty	- 7 punktów
obsługa	- 7 punktów
oferta dodatkowa/atmosfera	- 4 punkty
Ocena łączna:	26 punktów

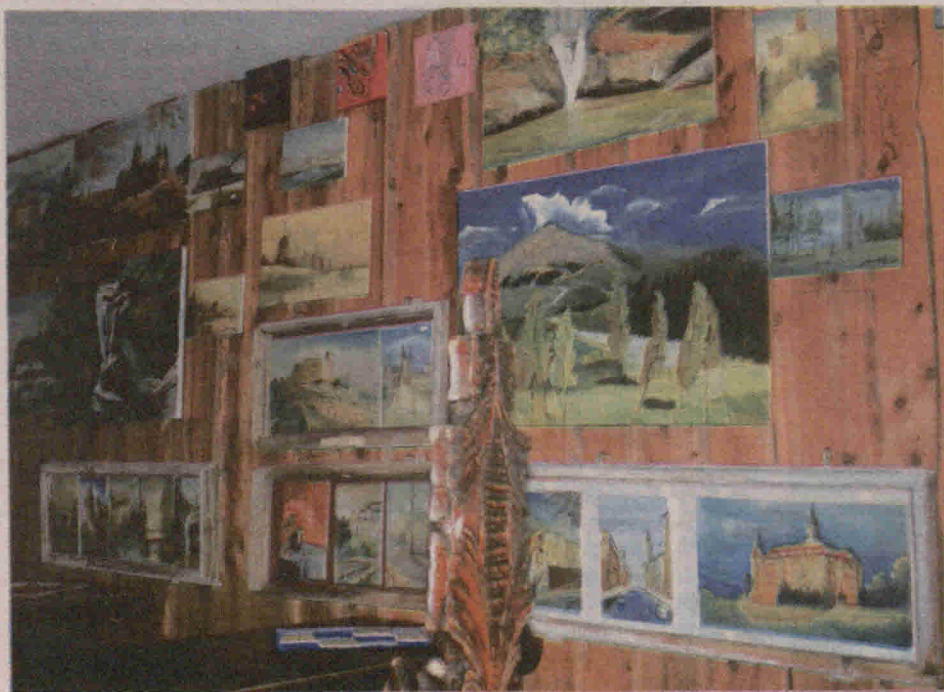
Do naleśników proszę o wrzątek, by sprawdzić stosunek do tej schroniskowej tradycji. Dostaję bez zastrzeżeń, oczywiście bezpłatnie.

Wnętrze sali bufetowej mogę z czystym sumieniem opisać jako klimatyczne. Trochę ciasno, ale ma to swój urok. Wystrój w drewnie, a na ścianach ładnie wyeksponowane i „kompatybilne” prace walbrzyskiego artysty Artura Sudaka. Do nabycia w cenie od 49 do 200 zł, o czym informuje pani z bufetu. Są też drobiażdżki ceramiczne i trochę starych sprzętów. Swojsko.

W ogólnodostępnej toalecie jest czysto i wszystko, co być powinno. Wystrój nieco PRL-owski, ale przecież liczy się funkcjonalność.

Naprawdę szkoda, że w Kochanówce nie dało się przenocować. Punktów byłoby na pewno więcej.

(NJ4)





Ze środka miasta biegiem w góry, gdzie rzadko kto zagląda

Rudawska skalista



Sokolik - kapitalne widoki na Kotlinę Jeleniogórską i okolice.

Ta trasa jest przykładem największej zalety Jeleniej Góry: doskonałego położenia wśród gór, które pozwala w godzinę - bez samochodu czy roweru - przenieść się w zupełnie inny świat. Tym razem są nim Rudawy Janowickie, które sprawiają wrażenie, jakby ktoś dawno temu je stworzył, a potem zupełnie o nich zapomniał. Na całe szczęście...

Parkujemy pod Galerią Sudecką albo w pobliżu - wygodnie i za darmo. Biegniemy asfaltową ścieżką pieszo-rowerową wzdłuż obwodnicy do Grabarowa. Tu zbiegamy na ul. Batalionów Chłopskich, która wprowadza nas w gęstą zielen pod Kozłincem. Biegniemy główną drogą, która przez paręset metrów ma nawierzchnię naturalną, aż do Dąbrowicy, gdzie znowu czeka nas asfaltowa.

Skręcamy w prawo, zbiegamy, skręcamy w lewo i lecimy prosto, pod wiaduktem, po prawej mijając boisko piłkarskie, na którym ostatnio w przelocie, w niedzielny poranek, widziałem mecz Bobrów Wojanów. Pewnie gościnnie korzystają z tego miejsca, bo to jeszcze Dąbrowica.

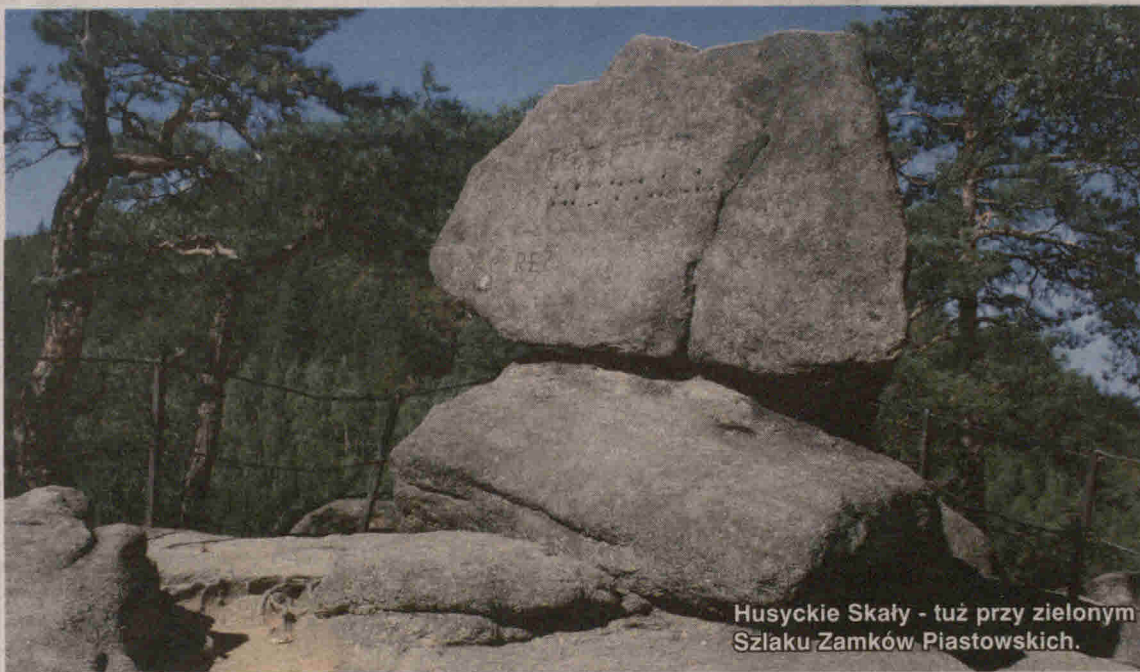
Po chwili mijamy papiernię i bardzo wygodną, płaską drogą, na której parę lat temu położono nowy asfalt (wcześniej dziury były tutaj katastrofalne), opuszczamy Dąbrowicę, by dobiec do Wojanowa. Pałac widać z oddali - to dobry punkt orientacyjny.

Tym razem zostawiamy go za sobą i mkniemy prosto przez wieś, do mostu po prawej na Bobrze. Przebiegamy przez niego, mijamy pałac Bobrów. Trzymamy się odtąd zielonego Szlaku Zamków Piastowskich.

Wreszcie nie ma żadnych zabudowań, można odpocząć od cywilizacji. Święty spokój i rozkoszna samotność długodystansowca. Trasa prowadzi pod górę, ale bardzo łagodnie, każdy da radę, a jak nie da, niech się kawałek przejdzie, odsapnie, wyrówna oddech, a potem weźmie się w garść.

Szlak jest ukryty w lesie, na pewnym odcinku kamienisty, przez moment odkryty (na Polance Imieninowej), potem znowu prowadzi równą i dość szeroką drogą leśną.

Warto zboczyć z zielonego na czerwony, który wymagającym podbiegiem doprowadzi nas na Sokolik - szczyt z platformą widokową i bardzo rozległą panoramą na całą okolicę, przede wszystkim na Góry Kaczawskie oraz Kotlinę Jeleniogórską.



Husyckie Skały - tuż przy zielonym Szlaku Zamków Piastowskich.

Sokolik to popularny teren wspinaczkowy. Do dziś miejscowi wspominają przyjazdy Wandy Rutkiewicz - jednej z najwybitniejszych himalaistek w historii. To także jedno z najczęściej odwiedzanych miejsc w Rudawach Janowickich, o czym - niestety - świadczą śmieci. Ale tylko czasem jest brudno - poza sezonem zwykle pusto, cicho i czysto.

Wracamy na szlak zielony, przy którym za chwilę kolejne atrakcje - Husyckie Skały i niezwykle widokowa Krzyżna Góra. Położona jest nieco z boku, ale warto się wysilić i na nią wejść - panoramy są tego warte.

Nieco dalej zielony szlak pokaże nam schronisko Szwajcarka - pod względem architektonicznym jedyne w swoim rodzaju. Warto na nie zerknąć i ewentualnie kupić coś do picia, by uzupełnić płyny. To ostatnie miejsce, w którym można to zrobić na naszej trasie, a do końca jeszcze spory kawał drogi.

Zbiegamy na Przełęcz Karpnicką, przecinamy ją i - dalej zielonym szlakiem - wygodną drogą leśną docieramy do Rozdroża pod Jańską Górą. Biegniemy

nadal zielonym szlakiem, czyli główną drogą. Nieco dalej skręca on w lewo w las, zamieniając się w górską ścieżkę. I to jest właśnie nasz wybór - korzystając z niego skróćmy dobieg do zamku Bolczów.

Gdy przy odrobinie szczęścia trafimy na niezbyt gęstą mgłę, ten dobieg i pierwsze obrazy zamku z trasy będą mieć niesamowity, wręcz magiczny urok. Zamek jest otwarty, można po nim pochodzić bądź potrućtać. Warto złapać drugi oddech, bo czeka nas zbieg zielonym szlakiem do Janowic Wielkich po dość wymagającej trasie. Mamy już ponad dwadzieścia kilometrów w nogach, jesteśmy trochę (albo bardzo) zmęczeni, łatwo w takiej sytuacji o błąd, a to właśnie teraz musimy najbardziej uważać, by dotrzeć do celu i ukończyć wycieczkę cali i zdrowi.

W Janowicach koniecznie przebiegniemy się aleją jarzabów szwedzkich do dworca kolejowego, gdzie kończymy bieg. Wracamy do Jeleniej Góry pociągiem - kursów całkiem sporo, warto oczywiście wcześniej zerknąć na rozkład jazdy i mniej więcej zaplanować, o której będziemy wracać. Ale ze spora rezerwą, bo trasa tej wycieczki ma około 25 kilometrów długości po urozmaiconej nawierzchni, jest w sporej mierze górską, więc nie sposób precyzyjnie ocenić, ile czasu zajmie nam jej pokonanie.

Opis dotyczy podstawowego wariantu, którego dużą zaletą jest łatwa nawigacja - od Wojanowa trzymamy się zielonego Szlaku Zamków Piastowskich, z krótkimi odbiciami na Sokolik i Krzyżną Górę. Trasę można odwrócić - pojechać pociągiem do Janowic Wielkich i pobiec przez Rudawy Janowickie do Jeleniej Góry.



W pobliżu zamku Bolczów robi się magicznie.

NOWINY DO BIEGANIA

NOWINY DO BIEGANIA

NOWINY DO BIEGANIA

NOWINY DO BIEGANIA

Tekst i zdjęcia: Leszek Kosiorowski

Wycieczkę proponuje Sławek Pękala - zwycięzca naszego konkursu na najciekawszą trasę dla cyklistów w rejonie Jeleniej Góry

Rowerem „Na zaporę”

Kolejne etapy 30-kilometrowej trasy zaproponowanej przez naszego Czytelnika to: Wzgórze Krzywoustego - schronisko Perła Zachodu - elektrownia Bobrowice - Siedlęcin - przejazd na drugą stronę Bobru przez elektrownię Wrzeszczyn - dalej żółtym szlakiem pieszym do betonowej kładki przez rzekę Kamienicę - góra Stanek zwana też Kapitańskim Mostkiem - Pokrzywnik - Zapora w Pilchowicach - Stacja PKP Pilchowice - Strzyżowiec - Siedlęcin - Jelenia Góra.

Trasa „Na zaporę” to propozycja dla rowerzystów zaawansowanych. Są na niej fragmenty płaskie, ale trzeba być przygotowanym na odcinki trudniejsze,

z podjazdami i kamienistą nawierzchnią. Całość dopełnia odcinek górskiego crossu. Miejscami jest on tak trudny, że nawet nasza mistrzyni Maja Włoszczowska pewnie zdecydowałaby się zejść z siodełka i poprowadzić rower.

Trasę „Na zaporę” rozpoczynamy w okolicach Wzgórza Krzywoustego. Pierwsze kilometry jazdy po ścieżce, której patronem jest tragicznie zmarły lekarz sportowy, dr Marian Południkiewicz, to łagodna rozgrzewka. Przed schroniskiem „Perła Zachodu” trzeba się skupić, bo łatwo tu o wywrotkę na wąskich i śliskich mostkach. Za chwilę zjazd do Siedlęcina i dalej brzegiem Bobru. Sporo rowerowej

wprawy wymaga pokonanie leśnego odcinka biegnącego wzdłuż Jeziora Wrzeszczyńskiego. Przy elektrowni Wrzeszczyn radzimy się zatrzymać. Zarówno sama zapora, jak i elektrownia to zabytki techniki. Przy zaporze stoi czytelna mapa pokazująca szlaki piesze i rowerowe w dolinie Bobru. Warto ją uważnie obejrzeć. Aby kontynuować rowerową wycieczkę według wskazań Sławka Pękala, trzeba przez teren elektrowni przejechać na drugi brzeg rzeki. Teraz czeka nas 300-metrowy podjazd oraz skręt w prawo na żółty szlak. Od tego miejsca autor tej propozycji rowerowej sporą jej część poprowadził szlakiem pieszym. Autorzy

Opisaną trasę odradzamy zdecydowanie tym, którzy mają lęk wysokości. Kamienicę w okolicy jej ujścia do Bobru przekroczyć można tylko przez żelbetonowy mostek. Kiedyś miał on barierki i poręcze. Pozostała z tego „goła” kładka. W tym miejscu prawy brzeg rzeki należy do gminy Stara Kamienica, a lewy do Lubomierza. Oby kiedyś władarze tych samorządów dogadali się i uczynili ten mostek bezpiecznym.



Kapitański Mostek na mapach oznaczany jest jako góra Stanek (350 m n.p.m). W grupie skalnej można się dopatrzeć nie tylko kapitańskiego mostka, ale także dziobu statku.

mapy turystycznej ustawionej przy wrzeszczyńskiej elektrowni uznali, że rowerzyści powinni pojechać szlakiem ER-6 przez Barcinek, a dalej w kierunku Pokrzywnika i Zapory Pilchowskiej. Propozycja Sławka Pękala (jazda żółtym szlakiem) zmusi nas do większego wysiłku, ale w nagrodę po drodze zobaczymy prawdziwy przełom rzeki Bóbr, ujście Kamienicy i mało znaną grupę skalną określaną przez turystów jako Kapitański Mostek. Po drodze piękny mieszany las, ozdobiony pojedynczymi granitowymi głazami.

Kto dotrze do Kapitańskiego Mostka, może być pewny, że najtrudniejszy odcinek wycieczki ma już za sobą, ale podjazd szutrowymi drogami do skraju wsi Pokrzywnik, a później ostry zjazd do pilchowskiej zapory też wymagają wysiłku i rowerowego sprytu. W okolicach zapory warto zrobić odpoczynek.

Istnieje kilka dróg prowadzących z Pilchowic do Jeleniej Góry. Autor tej wycieczki wybrał wygodną drogę biegnącą obok stacji kolejowej w Pilchowicach i dalej, w kierunku Strzyżowca. Stamtąd już spokojna jazda w dół, w kierunku Jeleniej Góry. Trzeba jednak uważać, gdyż na dwóch odcinkach aktualnie droga jest przebudowywana. Od Siedlęcina, aby uniknąć zawsze niebezpiecznego ruchu samochodowego, najlepiej pojechać drogami polnymi do Jeżowa Sudeckiego, skąd już mały „skok” do centrum Jeleniej Góry lub na Zabobrze.

W sumie, w zależności od stopnia wytrenowania i skali rowerowych możliwości przejazd trasą opracowaną przez Sławka Pękala trwać może od 3 do 5 godzin. Dodatkowo pół godziny warto przeznaczyć na zwiedzenie Wieży Rycerskiej w Siedlęcinie.

(tok)

POD PATRONATEM „NOWIN JELENIOGÓRSKICH”

MIĘDZYNARODOWY

Jarmark

Gołębia & Pszczoły

WE WLENIU

7-8 PAŹDZIERNIKA 2016

Pokaz najlepszych dalekodystansowych gołębi pocztowych z Hiszpanii, Belgii, Francji i Anglii, wystawa około 120 gołębi z Polski i Czech, prezentacja sprzętu pszczelarskiego, degustacja miodu i napojów miodowych, warsztaty wyrobu świec z wosku pszczelego - to tylko niektóre z atrakcji przygotowywanych na najbliższą sobotę, 8 października, we Wleniu. Wszystko w ramach Międzynarodowego Jarmarku Gołębia i Pszczoły.

Wstępem do głównej, sobotniej części wydarzenia, będzie piątkowe spotkanie hodowców gołębi i pszczelarzy w miejscowym Ośrodku Kultury.

Taka tematyka imprezy nie dziwi, bo Wleń szczeni się tradycją hodowli i handlu gołębiami od średniowiecza. W tamtych czasach po gołębie do Wlenia przyjeżdżano nawet z Azji i Afryki, a pierwszy targ gołębi odbył się ponoć w 1510 r. Znakiem tej tradycji są „Urodziny Gołębiarki” obchodzone co roku w Środę Popielcową i pomnik Gołębiarki od 100 lat będący symbolem miasteczka. Teraz do tych tradycji nawiązuje Międzynarodowy Jarmark, o tematyce poszerzonej o pszczelarstwo. Organizatorzy chcieliby, aby impreza miała cykliczny charakter.

Atrakcji na pewno nie zabraknie. Na początek, 8 października, o godz. 11:00 warto wybrać się do wleńskiego kina „Za rogiem” na projekcję filmu dokumentalnego

„Więcej Niż Miód”. O tej porze w domu kultury otwarcie wystawy fotografii „Gołębie i Pszczoły”

Najważniejsze rzeczy będą się jednak działy na Plac Jarmarkowym (koło Dino). To historyczne miejsce targów gołębi i organizatorzy chcieliby przywrócić mu taki charakter. Tam właśnie o godz. 14 nastąpi otwarcie I Międzynarodowego Jarmarku Gołębia i Pszczoły. A potem: prezentacja gołębi; szkolenie „Jak zostać pszczelarzem”; wystawy przygotowane przez hodowców gołębi i pszczelarzy; warsztaty pszczelarskie; prezentacje miast partnerskich (Nowe Mesto, Świeradów, Nowogród Bobrzański, Bytom Odrzański); uliczka kupa; pokazy cosplay; wesołe miasteczko; mała gastronomia i inne atrakcje.

Szczególnie ciekawie zapowiada się retransmisja życia pszczoł z pasieki Łąka Izerska - możliwość podejrzenia, co dzieje się w ulu pewnie będzie dużą frajdą.

Nie zabraknie też występów estradowych. O godz. 17.00 zaprezentuje się zespół Czadoman. Potem Jarmarkowy Program Estradowy, w którym wystąpią miejscowi wykonawcy, a od godz. 21.00 taneczna zabawa pod chmurką z DJ'em.

Międzynarodowy Jarmark uzyskał dofinansowanie ze środków Euroregionu Nysa. Wydarzenie ma na celu promocję hodowli gołębi pocztowych oraz produktów pszczelarskich.

(mal)



Wabik turystyczny

JELEŃ GÓRA

Muzeum Miejskie „Dom Gerharta Hauptmanna” zaprasza na dwudniową konferencję popularno-naukową - „Literatura i Karkonosze”. 7 października od godziny 12.00 w Domu Gerharta Hauptmanna zaplanowano koncert operowy w wykonaniu sopranistki Karoliny Maczak, zaś po nim prezentację wierszy inspirowanych Willą Łąkowy Kamień oraz wykład o okolicznościowy z okazji 10-lecia Stowarzyszenia Literackiego „W Cieniu Lipy Czarnoleskiej”. 8 października w pałacu w Bukowcu o 12.00 rozpoczną się wykłady poświęcone niemieckim pisarzom z regionu, prezentacja książki „Literacka Jelenia Góra” oraz wydarzenia towarzyszące: wystawy Muzeum Miejskiego „Dom Gerharta Hauptmanna” - „Fedor Sommer” oraz „Gerhart Hauptmann i Karkonosze”.

Kolejną wycieczką nordic walking „Z kijkami za pan brat”, organizowaną przez PTTK Sudety Zachodnie, odbędzie się 7 października. Zbiórka uczestników o godzinie 9.20 na dworcu PKP w Jeleniej Górze, skąd nastąpi wyjazd pociągiem do Trzcianka. Trasa wyprawy: schronisko PTTK Szwajcarka, Przełęcz Karpnicka, Skalny Most, Głaziska Janowickie, Zamek Bolczów (tu małe ognisko), dalej zejście szlakiem zielonym do Janowic Wielkich do stacji PKP, skąd powrót pociągiem o godzinie

17.10 do Jeleniej Góry. Podczas wycieczki obowiązuje posiadanie kijków do nordic walking oraz odpowiednio obuwie turystyczne do wędrowania po drogach górskich i szutrowych.

Miłośnicy turystyki na dwóch kółkach wyruszą 8 października na wycieczkę z cyklu XX Relaks z Rowerem. Zbiórka i start o godzinie 10.00 z Placu Ratuszowego. Trasa o długości około 65 kilometrów: Łomnica, Mysłakowice, Miłków, Karpacz, schronisko PTTK „Nad Łomniczką”, Karpacz Górny, Sosnówka Górna, Podgórzyn, Cieplice, Jelenia Góra. Uczestników obowiązuje jazda w kaskach, posiadanie podstawowego zestawu naprawczego i oświetlenia rowerowego.

15 października o godzinie 10.00 spod głównego wejścia do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego wyruszy wycieczka szlakiem jeleniogórskich bielarni Inu. Na trasie wyprawy znajdują się: kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, kanał Młynówka, jeleniogórskie bielarnie nad rzeką Kamienną i Bobrem oraz Muzeum Karkonoskie.

LUBAŃ

15 października o godzinie 12.00 z parkingu przy Szkole Muzycznej na Kamiennej Górze wystartuje Lubańskie Biegowisko, czyli bieg uliczny na 10 kilometrów. Godzinę później na 5-kilometrową trasę wyruszą uczestnicy marszu nordic walking

SZKLARSKA PORĘBA

8 października o godzinie 14.00 w Rodzinnym Parku Rozrywki Esplanada rozpoczyna się Mistrzostwa Szklarskiej Poręby w Minigolfie im. Piotra Kaczmareckiego. Rywalizacja golfistów będzie się odbywać w trzech kategoriach wiekowych: dzieci do lat 12, juniorzy do lat 17 i dorośli. Zapisy od godziny 12.00. Po zakończeniu zawodów organizatorzy zapraszają wszystkich uczestników na ognisko z kiełbaskami. Wpisowe z zawodów przekazane zostanie na cel charytatywny.

Ultrakotlina 2016, czyli najdłuższy ultramaraton w Sudetach Zachodnich, wyruszy 15 października o godzinie 8.00 spod dolnej stacji kolei linowej na Szrenięc. Zawodnicy będą mieli do pokonania 134 km w limicie 34 godzin. Suma przewyższeń na trasie wynosi 5100 m. Impreza skierowana jest do doświadczonych biegaczy długodystansowych. O godzinie 14.00 tego samego dnia z Janowic Wielkich wystartuje Ultrakotlina 70. Limit wynosi 28 godzin.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Ostatnie zawody z ogólnopolskiego cyklu zawodów w kolarstwie górskim Bike Maraton 2016 odbędą się 8 października. Rywalizacja tradycyjnie będzie się odbywać na trzech dystansach, o różnej długości i pozo-



8 i 9 października w Pałacu i na Folwarku Łomnica odbędzie się kiermasz dożynkowy z bogatym wyborem produktów rolniczych oraz kulinarnych Dolnego Śląska i całej Polski. W ramach imprezy odbywającej się w godzinach 11.00-18.00 organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla całej rodziny przy muzyce ludowej i jazzowej granej na żywo. Dla smakoszy bogata oferta gastronomiczna oraz prezentacja ciekawej oferty piw z nowo powstających browarów regionalnych, w odremontowanej Stodole Imprezowej na Folwarku.

mie trudności: mini, mega i giga. Baza zawodów, a jednocześnie miejsce startu będzie się mieścić przy dolnej stacji kolei gondolowej, przy ul. Źródlanej. Kolarze górscy rozpoczną zmagania o godzinie 11.00. Pół godziny później wystartuje wyścig dla dzieci. Ceremonia wręczenia nagród dla zwycięzców zawodów na poszczególnych dystansach rozpocznie się o godzinie 14.00, zaś o godzinie 19.30 w Aqua Park Sport Hotelu zaplanowano uroczystą dekorację najlepszych w całym cyklu.

Liczne grono miłośników biegania spodziewane jest 9 października na ostatnich zawodach z cyklu Runners Superbieg. Biuro zawodów oraz miejsce startu będzie się znajdować przy Dolnej Stacji Kolei Gondolowej SKI-SUN. Rywalizacja będzie się odbywać na trzech dystansach: 15, 10 i 2,5 kilometra. Biegi na 10 i 15 km rozpoczną się o godzinie 11.00, zaś na 2,5 km o 11.10. Ceremonię dekoracji najlepszych zaplanowano na godzinę 13.30, a impreza zakończy się o godzinie 15.00.

GK

Rembrandt w Jeleniej Górze!

Ekspozycję stanowi 16 obrazów, w tym jeden przypisywany Rembrandtowi. Do 13 listopada w jeleniogórskim Muzeum Karkonoskim oglądać można wystawę „Arcydzieła Malarstwa Europejskiego z Kolekcji Dzikowskiej Rodziny Tarnowskich”. Obraz Rembrandta zostanie jednak w Jeleniej Górze tylko do 11 października. Został więc już tylko tydzień na obejrzenie dzieła mistrza w stolicy Karkonoszy.

Prace na wystawie pochodzą z Kolekcji Dzikowskiej ze zbiorów hrabiów Tarnowskich i są częścią ekspozycji stałej w Muzeum Historii Miasta Tarnobrzega. Nazwa „zbiory dzikowskie” wywodzi się od nazwy miejscowości Dzików, a dokładniej Zamku Dzikowskiego - rodowej siedziby rodziny Tarnowskich, dziś zlokalizowanej w granicach Tarnobrzega. Na wystawie można zobaczyć m.in. prace takich mistrzów jak: Francesco Albani, Lodovico Carracci czy Salvator Rosa.

- Kolekcja ze zbiorów Tarnowskich należała do najszlachetniejszych i najlepszych w przedwojennej Polsce. Trzon kolekcji Feliks i Waleria Tarnowscy zgromadzili podczas swojej podróży poślubnej do Włoch, którą odbyli w latach 1803-1804. Wtedy właśnie zakupili prezentowany w galerii „Portret Marii Villiers” (ok. 1633) z kręgu Antona van Dycka oraz XVII-wieczną marmurową rzeźbę „Chrystus i św. Jan Chrzciciel jako bawiące się dzieci”. Tarnowscy kupowali ją jako dzieło Berniniego, obecnie uważa się raczej, że jest dziełem jego uczniów - mówiła Anna Jezierska podczas kuratorskiego zwiedzania wystawy w Muzeum Karkonoskim. - Na jeleniogórskiej



- Najbardziej polubiłam „Uczonego prawnika” Thomasa Wycka. Odczytywałam ten obraz jak detektyw z lupą, odnajdując ukrytą symbolikę. Lubię takie wyzwania - mówi kurator wystawy Anna Jezierska.

wystawie najbardziej lubię obraz „Uczonego prawnika” Thomasa Wycka (1616-1667). Starłam się odtworzyć znaczenie wielu symboli, które autor umieścił na płótnie. Zainteresowała

mnie także księga leżąca u stóp prawnika. Pod lupą udało się odczytać tekst. To wszystko przypomina bardziej pracę detektywa niż muzealnika - opowiada Anna Jezierska.

Perłą Kolekcji Dzikowskiej przez długie lata był obraz Rembrandta „Lisowczyk”, przedstawiający polskiego żołnierza na koniu. Ale w 1910 roku sytuacja materialna zmusiła

Tarnowskich do sprzedania tego obrazu, który obecnie znajduje się w nowojorskiej The Frick Collection.

Kolekcja Dzikowska powstała w latach 1804-1834 z inicjatywy Jana Feliksa Tarnowskiego i jego żony Walerii ze Stroynowskich Tarnowskich. Przez kolejne lata zbiór regularnie uzupełniano o kolejne dzieła. Składała się z trzech segmentów: biblioteki (w niej znajdował się m. in. rękopis „Pana Tadeusza”), archiwum i zbioru sztuki. W czasach przedwojennej Polski była to jedna z najcenniejszych i najszlachetniejszych kolekcji w kraju. Wraz ze swoimi właścicielami dzieliła różne, w tym dramatyczne koleje losu (walki w czasie I wojny światowej, czasy Republiki Tarnobrzeżskiej, pożar zamku w 1927 roku). W czasie II wojny światowej kolekcja została rozproszona a większość dzieł trafiła do Muzeów w Warszawie, Krakowie i Łańcucie. Dzięki wieloletnim staraniom rodziny Tarnowskich, najpierw ostatniego pana na Dzikowie, Artura Tarnowskiego, a w ostatnich latach jego syna Jana, obrazy w Kolekcji Dzikowskiej powróciły jako wieloletni depozyt „do domu”, tam, gdzie ich miejsce. W kolekcji znajduje się około 120 obrazów wybitnych malarzy polskich i zagranicznych. Są w niej m. in. prace: Salvatora Rosy, Simone de Pesaro, Alonso Cano, Guercina, Schalkena, Thomasa Wycka, de Gryfa, Carracciiego oraz dzieła z warsztatów Rembrandta, van Dycka i Canaletta. Szczególną uwagę przyciągają obrazy polskich mistrzów: duży zbiór prac Juliusza i Wojciecha Kossaków, H. Rodakowskiego, P. Norblina i K. Pochwałskiego.

Tekst i zdjęcie: Jacek Jaśko

Bobry nad Bobrem

U zbiegu Kamiennej i Bobru pojawiły się wyraźne znaki, że osiedliły się tutaj bobry. Przez setki lat nazwę naszej głównej rzeki wiązano z tym zwierzętami, ale ich ostatnią obecność szacowano na średniowiecze. Pojawienie się świeżych wierzbowych pni, skrupulatnie przegryzionych przez bobry, trzeba uznać za sensację.

Teren u zbiegu Kamiennej i Bobru to ponad 6-hektarowa działka należąca do gminy Jelenia Góra. Tylko w jednym jej miejscu, na samym cyplu, istnieje dogodny dojazd do brzegów obu rzek. Pozostałą część zajmują gęste krzaki, wierzy, olchy i najróżniejsze chaszczce. Jak się okazało, takie środowisko spodobało się bobrom, największym gryzoniom występującym na terenie Polski. Widać to po przegryzionych i zwalonych pniach drzew. Nieopodal cypla, przy którym Kamienna wpada do Bobru, można zauważyć świeżo wydeptany tunel, którym bóbr (lub bobry) wychodzą na brzeg i wracają do wody.

W Polsce bóbr był zwierzęciem skrajnie rzadkim właściwie już od średniowiecza. W 1946 roku, w nowych granicach Polski pozostały niewielkie populacje tych zwierząt - na rzece Pasłęce i na Czarnej Hańcy. Sztuczne reintrodukcje (przeniesienia) i naturalne migracje z Litwy oraz Białorusi doprowadziły do pojawienia się bobrów w rejonie Puszczy Białowieskiej. Wielkość populacji nie przekraczała wówczas kilkuset sztuk, a występowanie ograniczone było do północno-wschodniej Polski. Na przełomie lat 70. i 80. XX wieku w dorzeczu Wisły reintrodukowano 232 bobry, w do-



Powalenie takiej wierzy dorosłemu bobrowi zajmuje około 15 minut.

rzeczu Odry 29 par bobrów. W roku 1977 wielkość polskiej populacji tych zwierząt szacowano na tysiąc sztuk, a obecnie jest ich ponad 40 tysięcy. Bobry znajdują się pod ścisłą ochroną. Działka, na której dostrzegliśmy wyraźne bobrowe ślady, graniczy z Parkiem Krajobrazowym Doliny Bo-

bru. Z informacji publikowanych przez dyrekcję Dolnośląskich Parków Krajobrazowych nie wynika, aby przyrodnicy z tej instytucji „chwalili się” obecnością tych dużych gryzoni na swoim terenie. - Potwierdzam. Niedawno pojawiły się ślady bobrów na terenie parku - powiedziała nam Agnieszka Łętkowska, za-

średnio jest ich czworo.

Pojawienie się bobrów jest oznaką, że poprawiła się czystość wód w naszych rzekach. W przypadku Jeleniej Góry trudno sobie wyobrazić, aby bobry mogły przeżyć w dawnych ściekach „Celwiskozy” czy też w surowych ściekach komunalnych. Jak



stępcą DZPK - Widzieliśmy je w okolicach Siedlęcina i Wlenia.

Bóbr europejski jest największym gryzoniem Eurazji. Masa jego ciała osiąga do 25 kg, a długość dorosłego osobnika wynosi od 90 do 110 centymetrów. Typowa rodzina bobrów składa się z rozmnażającej się pary rodzicielskiej, młodych tegorocznych i młodych z roku poprzedniego. Bobrza rodzinka liczy do 10 osobników, ale

podaje literatura, bobry potrafią się łatwo przystosować do obecności człowieka. Od tego krok do konfliktów na linii bobry-człowiek. Dużo wiedzą o tym właściciele pól zalewanych przez strumienie, na których bobry utworzyły tamy. Te chronione zwierzęta mogą być także utrapieniem dla stawów rybnych. W tym przypadku problemem nie jest wyjadanie ryb czy narybku, gdyż bobry są roślinożercami, lecz kopanie przez nie kanałów i nor w wałach ochronnych.

Przy okazji odkrycia bobrego siedliska u zbiegu Kamiennej i Bobru warto zwrócić uwagę na ten zapomniany zakątek Jeleniej Góry. Zdaniem jednego z naszych czytelników półwysep, położony w bezpośredniej bliskości Wzgórza Krzywostustego, mógłby się stać urokliwym komunalnym terenem rekreacyjnym. Nasz czytelnik widział taki park w miejscowości Hradec Králové, u zbiegu Łaby i Orlicy. Tym, co tam widział, był zachwycony.

Tomasz Kędzia

REKLAMA I PROMOCJA

Projekt edukacyjny Leśnego Banku Genów Kostrzyca „DLA LASU”

Od kilku lat w Leśnym Banku Genów Kostrzyca realizowane są projekty edukacyjne. Do udziału w projektach zapraszani są uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich, głównie z powiatu jeleniogórskiego.

Uczestnicy projektu mają zapewniony bezpłatny transport, ciekawe zajęcia - w oparciu o materiały edukacyjne, jakie Leśny Bank Genów Kostrzyca zakupuje do projektu, a także dużo zajęć warsztatowych i terenowych.

We wrześniu 2016 r. w Leśnym Banku Genów Kostrzyca zrealizowany został projekt edukacyjny „DLA LASU” - dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

Do udziału w projekcie zaproszeni zostali uczniowie klasy czwartej dwóch szkół podstawowych ze Szklarskiej Poręby, uczniowie klas pierwszych dwóch gimnazjów z Kamiennej Góry oraz uczniowie klas pierwszych dwóch szkół średnich ze Złotoryi.

Celem projektu było:

- Przedstawienie bogactwa przyrodniczego lasu oraz znaczenia lasu dla środowiska;
- Przedstawienie zagrożeń istniejącej różnorodności biologicznej lasu;
- Zaznajomienie z podstawowymi metodami zachowania różnorodności biologicznej lasu;
- Zaznajomienie z rolą i znaczeniem LBG w zachowaniu różnorodności biologicznej lasu oraz możliwości wykorzystania zgromadzonych w LBG „zasobów genowych” w sytuacjach zniszczenia lasu - katastrofa ekologiczna, pożar, degradacja ekosystemu leśnego;
- Uświadomienie wpływu każdego człowieka na stan środowiska przyrodniczego;
- Kształtowanie współodpowiedzialności za zaśmiecanie środowiska przyrodniczego;



Umiejętność pracy w grupie, rozwijanie kreatywności, wiary we własne możliwości.

Zajęcia edukacyjne realizowane były w formie warsztatowej podczas trzech akcji edukacyjnych. Były to:

„Różnorodność biologiczna” z okazji Międzynarodowego Dnia Różnorodności Biologicznej, która odbyła się 21.09.2016 r. Uczestnikami zajęć byli uczniowie klasy czwartej dwóch szkół podstawowych ze Szklarskiej Poręby. W ramach akcji odbyły się następujące zajęcia: sporządzenie preparatu z nasion, oglądanie pod mikroskopem preparatów roślinnych - igła sosny, liść paproci, łodyga lipy oraz tworzenie „leśnego zielnika” (opisywanie, rozpoznawanie podstawowych gatunków drzew i krzewów (praca z kluczem). Zbiór igieł, liści i nasion do leśnego zielnika - zajęcia w Arboretum.

„Chrońmy las przed pożarem” - 23.09.2016 r., w której uczestniczyli uczniowie klasy pierwszej dwóch gimnazjów z Kamiennej Góry.

W ramach akcji odbyły się zajęcia: Quiz na temat „Czynniki środowiska niezbędne do prawidłowego funkcjonowania lasu oraz zakłócające funkcjonowanie”, „Spalanie jako reakcja chemiczna - zagrożenie pożarowe lasów”, wykonanie plakatu adresowanego do rówieśników, tematy: 1. „Co możesz zrobić aby pożarów lasu było mniej?” 2. „Nie przyczyniaj się do utraty funkcji pełnionych przez las”

Plakaty wyeksponowane zostaną w ramach wystawy w LBG Kostrzyca. Zajęcia terenowe obejmowały pokaz pracy jednostki straży pożarnej, w zajęciach uczestniczyła Ochotnicza Straż Pożarna z Łomnicy.

„Sprzątanie świata” - 28.09.2016 r. dla uczniów klasy pierwszej dwóch szkół średnich ze Złotoryi. W ramach akcji uczniowie sporządzili komiks na temat „Wpływ śmieci na ekosystem lasu”. Uzyskali informację, w jaki spo-

uczestnicy sprząkali wyznaczoną powierzchnię leśną.

Uczniowie podczas zajęć edukacyjnych aktywnie uczestniczyli w pracach warsztatowych, stworzyli leśne zielniki, kolorowe plakaty nt. ochrony przed pożarami i bardzo ciekawe komiksy nt. szkodliwego wpływu śmieci na ekosystem lasu. Kreatywne zajęcia plastyczne wykały duże zaangażowanie, wiele ciekawych pomysłów na przedstawienie konkretnych



sób śmieci, związki toksyczne wpływają na ekosystem lasu, a także, jak można ograniczyć ilość odpadów we własnym gospodarstwie. Komiksy wyeksponowane zostaną w ramach wystawy w LBG Kostrzyca. W czasie zajęć terenowych

tematów prac. Podczas zajęć widoczny był duży entuzjazm oraz radość i zadowolenie uczestników projektu.

Zajęcia prowadziły: Joanna Borowy i Dagmara Topoła, które są też autorkami publikowanych zdjęć.



Leśny
Bank
Genów
Kostrzyca



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
we Wrocławiu

Życie niewesołe



Jeszcze do tegorocznej wiosny myślałam, że inne kobiety mogą mi pozazdrościć mojego szczęścia. Jestem mężatką po raz trzeci, w przeszłości spotkało mnie wiele złego. Niedawno skończyłam 50 lat. W pierwszym małżeństwie mój mąż okazał się niewierny i lekkomyślny. Latał za kobietami, grał w karty na pieniądze, pił nadmiernie. Jakby mało było kłopotów, urodziła nam się córka z porażeniem mózgowym. Mąż nie potrafił sobie z tym poradzić, odszedł do innej kobiety. Na mnie spadł cały ciężar choroby mojej ukochanej córeczki. Był to początek lat osiemdziesiątych. Jeździłam z nią do Centrum Zdrowia Dziecka, tam miała operację, była leczona, rehabilitowana. Na nic to wszystko się zdało - gdy miała 7 lat, zmarła. Nie potrafiłam się pozbierać po tym wszystkim, wyjechałam do Niemiec, tam pracowałam i dochodziłam do siebie. Wróciłam jednak do Polski i zatrudniłam się w szwalni. Właściciel tej firmy zakochał się we mnie - był wdowcem. Nie kochałam go, ale przeszłam taką biedę i ciężkie lata, że zgodziłam się zostać jego żoną. Nie wiedziałam wówczas, że jest alkoholikiem. Nie chciał się leczyć, uciekał od niego, wyjechałam do Wrocławia. Tam zatrudniłam się w firmie taksówkarskiej, gdzie pracowałam jako telefonistka, potem dyspozytorka. Traf chciał, a może wielkie szczęście i los od Pana Boga, że poznałam pasażera, który zgłosił się do nas po teczkę z dokumentami, pozostawioną w taksówce. Podczas jego wizyty wyczułam intuicyjnie, że to jest ktoś dla mnie. Zostawił nam kawę, bombonierkę i swoją wizytówkę. Był mieszkańcem Jeleniej Góry, mojego ukochanego miasta. Nie potrafiłam o nim przestać myśleć. W końcu po miesiącu odważyłam się zadzwonić do niego. Śmiał się, mówił, że czekał na ten telefon, ale nie wiedział, czy jestem wolna, więc nie dzwonił do mnie. Był rozwodnikiem - na moje szczęście. Zaczęliśmy się spotykać, po pół roku wyjechałam z Wrocławia i zamieszkałam tutaj. Pobraliśmy się w Karpaczu, tam też odbyła się skromna uroczystość. Na moim ślubie płakałam ze szczęścia - może to brzmi śmiesznie, ale byłam prawdziwie szczęśliwa, wiedziałam, że to mój ostatni związek, że już nie wyobrażam sobie szukania szczęścia gdzie indziej. Po dwóch latach urodziłam córeczkę. Zdrową! Tak bardzo się bałam, żeby znowu nie okazało się, że dziecko urodzi się z jakąś wadą lub chorobą, więc szczęście moje było wielkie. Przechodziliśmy z mężem różne chwile, nie było wciąż wesoło i bogato. Jego firma zbankrutowała, a my potem sprowadziliśmy odzież z Niemiec własnym samochodem, jednak konkurencja była coraz silniejsza, pojawiło się mnóstwo takich sklepów i sklepików, nie mieliśmy funduszy na większe auto i nasz sklep stracił sens. Jak to w życiu, raz na wozie, raz pod wozem. Pięć lat temu oddaliśmy - mamy dobry biznes i nawet kilka samochodów. Nasza córka jest już dużą panną, jest wspólną, kochaną dziewczyną, świetnie się uczy. Czy trzeba czegoś więcej? No cóż, zawsze pojawi się jakieś „ale”. I to jest teraz moje największe smutnienie. Straszna choroba mojego męża, która zaczęła się wiosną. Leczy się, bierze chemię, ale widzę, że zapada się do środka. Od maja interes jest na mojej głowie. Muszę sama wszystkiego doglądać, bo przecież pieniądze są potrzebne na leczenie. Gdyby choć wierzył, że jest nadzieja na wyleczenie, żeby miał w sobie więcej optymizmu! Jest już strasznie chudy, ma wory pod oczami, nie ma apetytu. Lekarz powiedział, że psychika jest tutaj bardzo ważna, trzeba chcieć walczyć. A on chyba przestał. Jestem w rozpacz. Boję się, że mąż mi umrze, że osieroci nas, że zostaniemy same. Obie się boimy.

Kalipso

Jak najszybciej zasięgnij informacji na temat terapii psychoonkologicznej. Jest bardzo wskazana w takich sytuacjach. W internecie, na stronie głównej Polskiego Towarzystwa Psychoonkologicznego można się dowiedzieć o udzielaniu takiej pomocy w wielu różnych miastach.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Zazdrosna tarta



ARCH. PRYW. TERESY MAZUR

Żółty kolorem zazdrości. Niech będzie zatem tarta zazdrosna. Żółte zagnieciemy ciasto. Farsz zrobimy z żółtej cukinii i żółtych pomidorów koktajlowych. Taką tartę Teresy Mazur warto przygotować, kiedy za oknem słońce będzie świeciło nienachalnie. Na talerzu położymy żółtą tartę... Niech zazdrości świat cały.

Tarta z cukinią i pomidorkami

Ciasto: 250 g mąki orkiszowej, 125 g zimnego masła, 1 łyżka octu, 2-3 łyżki wody, 1 jajko, sól, pieprz, pieprz zieleny, kurkuma.

Przygotowanie: ciasto szybko posiekać, razem zagnieść w kulę i na 30 minut włożyć do lodówki. Rozwałkować między folia lub papierem do pieczenia, wyłożyć ciastem formę, nakłuć widelcem całą powierzchnię

ciasta i włożyć formę do zamrażalnika.

W tym czasie umyć 2 żółte cukinie, pokroić w plasterki.

Do zazdrosnej tarty konieczne są żółte pomidory koktajlowe.

Mocno schłodzone ciasto posypać lekko bułką tartą, wyłożyć cukinią i pomidorkami, posypać startym, rzecz jasna, żółtym serem. Ser można zabarwić dodatkowo sokiem z marchewki (kolor żółty).

Całość zalać sosem: 3 jajka, łyżeczka musztardy, 200 ml słodkiej śmietanki, sól, pieprz i kurkuma (barwi całość na żółto).

Tartę piec 40-45 minut w piekarniku nagrzanym do 180 stopni.

Dekoracja nie może być inna jak kwiaty w żółtym kolorze (oczywiście jadalne).

MPP

Zasiłek pogrzebowy

Zasiłek pogrzebowy przysługuje w razie śmierci osoby mającej ustalone prawo do emerytury lub renty, osoby mającej ustalone prawo do emerytury pomostowej, ubezpieczonego, w tym ubezpieczonego z tytułu pobierania zasiłku macierzyńskiego albo zasiłku w wysokości zasiłku macierzyńskiego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia. Także osoby mającej ustalone prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, osoby, która zmarła w okresie pobierania zasiłku chorobowego albo świadczenia rehabilitacyjnego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia, członka rodziny rencisty i emeryta.

Zdarza się, że koszt pogrzebu pokrywany jest przez pracodawcę, dom pomocy społecznej, gminę, instytucję zakonną lub diecezjalną - wtedy zasiłek przysługuje tym podmiotom w wysokości udokumentowanych kosztów pogrzebu, nie wyższej jednak niż 4000 zł. Zasada ta ma także zastosowanie w przypadku pokrycia kosztów pogrzebu przez inną osobę niż członek rodziny.

Jeżeli koszty pokryła więcej niż jedna osoba lub podmiot, zasiłek pogrzebowy ulega podziałowi między te osoby lub podmioty, proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu.

Warto wiedzieć, że w sytuacji, kiedy pogrzeb organizowany był na koszt państwa, organizacji politycznej lub społecznej, ale członek rodziny poniósł również część jego kosztów, zasiłek pogrzebowy przysługuje temu członkowi rodziny w pełnej kwocie (4 tys. zł.).

Prawo do zasiłku pogrzebowego wygasa w razie niezgłoszenia wniosku o jego przyznanie w czasie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, po której zasiłek przysługuje. Kiedy

jednak zgłoszenie wniosku o zasiłek pogrzebowy w tym terminie nie było możliwe z powodu późniejszego odnalezienia zwłok lub zidentyfikowania osoby zmarłej bądź z innych przyczyn, całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej, prawo do zasiłku wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia pogrzebu. Dokumentem potwierdzającym te okoliczności jest zaświadczenie policji lub prokuratury, odpis zupełny aktu zgonu lub inny dokument urzędowy potwierdzający przyczyny uniemożliwiającej zgłoszenie wniosku.

Zasiłki pogrzebowe wypłacają oddziały ZUS i tam też składamy wniosek. Do wniosku dołączamy: skrócony odpis aktu zgonu albo odpis zupełny aktu urodzenia dziecka z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe, oryginały rachunków poniesionych kosztów pogrzebu, dokumenty potwierdzające pokrewieństwo lub powinowactwo zgłaszającego wniosek z osobą zmarłą (skrócone odpisy aktów stanu cywilnego lub dowód osobisty zawierający wymagane dane), zaświadczenie płatnika składek o podleganiu ubezpieczeniu w dniu śmierci (w przypadku, gdy zmarła osoba ubezpieczona lub członek rodziny osoby ubezpieczonej). Nie dotyczy to osób prowadzących działalność na własny rachunek oraz osób z nimi współpracujących.

Jeżeli pogrzeb organizowany był na koszt państwa, organizacji politycznej lub społecznej, wymagane jest zaświadczenie właściwego organu administracji państwowej lub organizacji, stwierdzające pokrycie kosztów pogrzebu oraz rachunki kosztów poniesionych przez osobę występującą z wnioskiem o zasiłek pogrzebowy. (ep)

Gdy serce drgnie

Pani lat 70, kulturalna, wykształcenie ekonomiczne, opiekuńcza, pozna Pana wzrostu wysokiego, stanu wolnego, inteligentnego, z Wrocławia. Więcej pod numerem telefonu 698-790-703.

Barbara

Szukam miłego i wesołego mężczyzny, z którym można pójść na spacer, do kina ... Jeśli jesteś zainteresowany wspólnym spędzaniem czasu z upartą 38-latką, masz na to czas i chęci, to napisz. Może będzie z tego coś fajnego :). Tel. 881-427-871.

Samotna

Chciałabym poznać pokrewną duszę, bez obudy i fałszu. A czas pokaże, czy to Ty. Mam 46 lat. Tym, którzy szukają tylko przygód, od razu mówię: nie. Wiek 43-49 lat. Tel. 574-678-713.

Nieznajoma

Szukam odważnego mężczyzny w wieku 40-49 lat, który nie boi się stałego związku i założenia rodziny. Jestem atrakcyjną panną po trzydziestce, niezależną finansowo, bez zobowiązań i nałogów, wykształcenie wyższe. Poznam pana spełniającego podobne kryteria. Upomina się prawdziwe życie, które ma dość prowizorki i weekendowych związków. Jeśli istnieje i myślisz podobnie - odezwij się do mnie. Tel. 691-236-981.

Niezapominajka

Wolna emerytka, lat 58, z Kamiennej Góry, pozna pana uczciwego, z dobrym sercem, do lat 70, do stałego związku. Tel. 503-072-603.

Danuta

Wdowa w wieku 63 lat, średniej budowy ciała i wzrostu, niezależna finansowo domatorka, bez nałogów, która kocha ciepło domowego ogniska, bez zobowiązań. Pragnę poznać pana w wieku 63-68 lat, szczerego, odpowiedzialnego, o dobrym sercu i charakterze, bez nałogów, najchętniej wdowca, którego interesuje związek dwojga ludzi, a nie przelotna przygoda. Jeżeli gdzieś jesteś sam i dokuca Ci samotność tak jak mnie, odezwij się. We dwoje łatwiej jest przeżyć przez jesień życia. Tel. 511-821-318.

Wodnik

Mam 63 lata i jestem emerytką. Szukam przyjaciela ceniącego szczerłość, uczciwość, z którym mogłabym dzielić radości i smutki. Lubię wypady za mia-

sto i w góry. Może jakiś jesienny pan odezwie się do mnie. Tel. 663-140-116

Kaśka

Jeśli nie szukasz przygód ani przelotnej znajomości, to zadzwoni lub wyślij sms do wolnego 64-latka, wykształcenie średnie techniczne. Pracujący, bez nałogów, spokojny, z poczuciem humoru, niezależny finansowo. Poznam samotną panią w wieku do 43 lat, która by pasowała do mnie wyglądem i charakterem. Tel. 603-166-897.

Anonim

Poznam Panią. Przystojny, wysportowany 45-latek, 176 cm, 70 kg, bez nałogów, spokojny, z poczuciem humoru, niezależny finansowo. Poznam samotną panią w wieku do 43 lat, która by pasowała do mnie wyglądem i charakterem. Tel. 603-166-897.

Samotny

Jestem całkowicie samotnym blondynem, bez brzocho i łysiny. Zmotoryzowany, charakteru spokojnego, po osiemdziesiątce, waga 72. Poznam panią koleżankę, nie łowcę majątku, nie nałogowca. Życzę miłego dnia. Tel. 792-501-396.

Edward

Poznam kobietę na stały związek w wieku 28-45 lat, jestem mężczyzną ustałowanym, zaradnym, zmotoryzowanym. Tel. 577-757-923.

Rafał

Zadbany, miły, inteligentny 46-latek pozna Panią bez nałogów, wiek bez różnicy, Jelenia Góra i okolice. Tel. 781-317-769.

Robert

Nie udało Ci się poznać bratniej duszy w wakacje? Nic straconego. Miłość czeka na Ciebie przez cały rok, a złota polska jesień może być świetną okazją do rozpalenia jej. Spróbuj, nie truć. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonisu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anonis się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

Pomogę, oddam za darmo



Do oddania:

Krzesełko dla dziecka (do stołu); zamrażarka (Kowary); pralka, lodówka; odzież dla dziewczynki (158-164 cm); stół rozkładany kuchenny i dwa krzesła (Bogatynia); swetry damskie; sukienki (r.38); kozaki damskie (r. 38); dywan; odzież kobieca (r. 38, 40 i XL); buty chłopięce zimowe (r. 35); odzież chłopięca (134-140 cm).

Potrzeby:

Sofa lub fotel rozkładany; łóżko piętrowe dla dzieci; wózek inwalidzki, kule; ubranka (104, 100 cm) i buty dziecięce (26-28); segment, TV; materiały do remontu mieszkania; mała kuchenka elektryczna; meble do małego pokoju, garnki, firany; pościel; pralka (wąska).

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(ep)

Pracowita jesień

Październik to czas przygotowania ogrodu do zimy. I mimo że niektóre rośliny jeszcze kwitną, to deszczowe i często chłodne dni oraz spadające z drzew liście przypominają, że to już jesień. Jakie prace powinniśmy wykonać w ogrodzie w tym miesiącu?

Wczesna jesień to odpowiednia pora na sadzenie większości drzew i krzewów liściastych - zarówno owocowych, jak i ozdobnych - szczególnie tych zakupionych z odkrytymi korzeniami (porzeczka, agrest, jabłonie, grusze). Kupujemy i sadzimy rośliny pozbawione liści. W miejscu, gdzie chcemy posadzić roślinę, wykopujemy dołek. Warto do niego wsypać trochę kompostu lub ziemi ogrodniczej. Pamiętajmy też, aby po posadzeniu starannie rośliny podlać.

Może się tak złożyć, że zakupionych roślin z odkrytymi korzeniami nie możemy posadzić od razu po przywiezieniu do ogrodu. Wtedy, aby przetrzymały do momentu, gdy będziemy mieli czas na posadzenie, trzeba je zadołować - wykopujemy płytki dołek, w którym zagłębiamy korzenie roślin, przysypujemy je ziemią i mocno podlewamy.

Październik to odpowiedni czas na nawożenie. Możemy w tym celu użyć kompostu lub nawozów - fosforowych i potasowych. Nawozów azotowych w tym czasie nie stosujemy, gdyż przedłużają one okres wegetacji drzew i krzewów - pędy nie zdążą przed zimą zdrewnieć i podczas mrozów przemarzną. Nawozy rozkładamy wokół drzew i krzewów kuliście, mając na uwadze, że najwięcej korzeni pobierających wodę z solami mineralnymi znajduje się nie przy pniu, lecz na obrzeżu rzutu korony. Nawozy płytko mieszamy z ziemią.

Rośliny pochodzące z ciepłych rejonów świata, które nie są w pełni odporne na mróz, możemy zabezpieczyć przez kopczykowanie, czyli obsypanie nasady pędów ziemią bądź korą do 20-40 cm wysokości. Jeśli zima będzie ostra i pędy przemarzną, to wiosną roślina odbije z dolnych, okrytych kopczykiem części. Tak zabezpiecza się między innymi róże, powojniki, młode klony palmowe, budleje czy ketmie syryjskie.

W październiku sadzimy róże - zdążą się do zimy ukorzenie i wiosną w pełni rozpoczną wegetację. Najlepsze dla róż jest miejsce słoneczne i osłonięte od wiatru. Krzewy sadzimy w wilgotnym, piaszczysto-gliniastym podłożu o dużej zawartości próchnicy. Miejsce pod sadzenie krzewów róż należy odpowiednio przygotować: przekopać głęboko ziemię (na około 40 cm) i wymieszać ją z nawozem, najlepiej specjalnie przeznaczonym dla róż, lub dobrze rozłożonym kompostem (6-8 kg/m kw.). Krzewy można posadzić po dwóch tygodniach. Po posadzeniu rośliny należy obsypać ziemią do wysokości około 20 cm.

Właśnie teraz warto też pomyśleć o bylinach i roślinach jednorocznych - zakwitną w przyszłym roku znacznie wcześniej, jeśli posiejemy je jesienią. W październiku można posiać: czarnuszki, chabry (piżmowe i bławatki), dimorfoteki, eszolcje, kochie (mietelniki), kosmosy, maki (polne i lekarskie), nagietki, ostróżki, ubiorki (gorzkie i tarczowe), gipsówki wytworne. Siewki, które pojawią się jeszcze przed zimą, należy okryć

igłami (gałązkami roślin iglastych). Październik to dobra pora na dzieleńnię i sadzenie bylin. W tym miesiącu sadzimy konwalie, wybierając dla

Wykopujemy cebule roślin niezimujących w gruncie: acidanter, galtonii, eukomisów i, jeśli nie zrobiliśmy tego wcześniej, mieczyków ogrodowych.

widnym pomieszczeniem, w którym możemy przetrzymać zimą datury, przycinamy im pędy i ustawiamy donice w ciemnej piwnicy.

one niskich temperatur i przymrozów.

Oczyszczamy i przygotowujemy na przyszły rok miejsca, na których rosły rośliny jednoroczne. Po wykopaniu roślin dokładnie pielimy, usuwając wszystkie chwasty, i spulchniamy glebę. Potem nawozimy ziemię, wykorzystując do tego nawóz organiczny - obornik bądź nawozy mineralne. Obornik do wiosny zdąży się rozłożyć w glebie i rośliny będą mogły w przyszłym sezonie korzystać z zawartych w nim składników pokarmowych. Stosuje się go co 3-4 lata, w ilości 40-60 kg na 10 m kw. Szybkość rozkładu obornika zależy od wilgotności gleby oraz dostępu powietrza i z tego względu na cięższych glebach obornik przekopuje się płytko, a na lżejszych - głębiej. Po 4 tygodniach, gdy gleba jeszcze nie zdąży przemarznąć, miejsca, w których zastosowano obornik, należy ponownie przekopać - teraz już głęboko i najlepiej nie wyrównywać powierzchni. Jeśli natomiast wybraлиśmy nawozy mineralne, to zasilamy glebę dużymi dawkami nawozów potasowych i fosforowych, po czym glebę głęboko przekopujemy. Można też jesienią zastosować połowę dawki fosforu i potasu, a drugą połowę dopiero wiosną. Nie zasilamy nawozami azotowymi!

Dno małych zbiorników wodnych oczyszczamy z mułu. Przycinamy zwłędnięte pędy roślin. Wymieniamy przed zimą część wody i rozciągamy nad powierzchnią stawu siatkę zatrzymującą opadające z drzew liście. Jeśli zapowiadane są spadki temperatury poniżej 0°C, wrażliwe na mróz rośliny opuszczamy w koszach na dno stawu. Jeśli zbiornik ma mniej niż 1 m głębokości, rośliny umieszczamy w pojemnikach z wodą i przenosimy do widnych, chłodnych pomieszczeń. Niektóre rośliny wodne, na przykład pisać, salwinia, hiacynt wodny, nie przetrwają zimy w zbiorniku wodnym na zewnątrz, nie są bowiem mrozoodporne. Jeśli chcemy zachować je do następnego sezonu, należy wyłowić je i przechować w pojemniku z wodą ustawionym w jasnym pomieszczeniu, w którym temperatura wynosi 15-18 st.C.

W październiku jeszcze przynajmniej dwa razy kosimy trawnik, a jeśli jest sucho - podlewamy. Po skoszeniu możemy rozłożyć na trawniku cienką (około 0,5 cm) warstwę dojrzałego kompostu, przesianego przez siatkę o oczkach o średnicy 1 cm. Kompost wyjmujemy ze spodu przyzmy i rozkładamy również wokół roślin. Resztki roślinne, które nie uległy rozkładowi, ponownie wrzucamy na kompost. Dorzucamy także wszelkie odpady organiczne z gospodarstwa domowego i roślinne z ogrodu. (ep)



Powojniki będą piękną ozdobą ogrodu w przyszłym roku, pod warunkiem, że odpowiednio je zabezpieczymy na zimę.

nich miejsce półcieniste bądź zacienione, na przykład pod drzewami. Kłaczka konwalii sadi się 2 cm pod ziemią, w rzędach oddalonych od siebie o 20-25 cm, w odstępach w rzędzie 3-4 cm.

Do połowy miesiąca sadzimy cebule czosnków ozdobnych, kosańców cebulowych, cebulic, szafirków, śniedków, przebiśniegów, tulipanów, lili, bulwki krokusów oraz iksje (po pierwszych przymrozkach miejsca, gdzie są posadzone, przykrywamy 2-4 centymetrową warstwą kory lub torfu).

Po pierwszych przymrozkach wykopujemy begonie bulwiaste, dalej i pacioreczniki (kanny). Pędy przycinamy, pozostawiając 10-15 cm. Karpy dali układamy przyciętymi pędami w dół, aby wypłynął z nich sok. Po kilku dniach, gdy przeschną, umieszczamy w skrzynkach i przysypujemy torfem lub korą. Przechowujemy je w chłodnych i ciemnych pomieszczeniach. W takich samych warunkach przechowujemy przesypane torfem bądź korą karpy pacioreczników i bulwy begonii. Jeśli nie dysponujemy chłodnym,

Jeśli do tej pory nie przenieśliśmy z balkonów i tarasów roślin doniczkowych, wystawionych tam na okres letni, warto to zrobić teraz, gdyż z reguły nie wytrzymają

REKLAMA I PROMOCJA

CAŁOROCZNE USŁUGI OGRODNICZE

- PIELĘGNACJA OGRODÓW
- PRZYCINKI I ŚCINKI DRZEW
- ODŚNIEŻANIE
- JELENIA GÓRA I OKOLICE

TEL. 693 501 452, 607 445 996

Wspomnienie o Stanisławie Michoniu (1955-2016)

Ceniony biegacz i trener, legenda Biegu Piastów z medalem Mister Worldloppet

„Nie czas jest nam dany, lecz chwila. Naszym zadaniem jest uczynić z tej chwili czas”

/Georges Poulet/



Do uprawiania narciarstwa biegowego szóstoklasistę Staszka namówiła nauczycielka wychowania fizycznego, Anna Tomaszewska-Cyganek. Pierwszym sukcesem był srebrny medal Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, zdobyty z kolegami z podstawówki w Bierutowicach (obecnie Karpacz Górny). Ważny w sportowej karierze okazał się 1976 rok. Stanisław Michoń wygrał pierwszy, historyczny Bieg Piastów na Polanie Jakuszyckiej, którego w następnych latach stał się legendą. W Mistrzostwach Polski Seniorów w biegu na 50 km zajął siódme miejsce. Zdał licealną maturę. Rok później został powołany do kadry narodowej przed światowym czempionatem w Lahti (1978 r.). Podczas służby wojskowej, jako zawodnik WKS-u Legii Zakopane (1979-1981) stanął na srebrnym podium w mistrzostwach kraju po biegu sztafetowym 4 x 10 km. W tej samej konkurencji, w 1988 roku w MP w Zakopanem, wywalczył brązowy krążek z klubowymi kolegami ze Śnieżki Karpacz. Mimo czołowych lokat w MP i pierwszej klasy sportowej nie otrzymał stypendium, gdyż według Polskiego Związku Narciarskiego przekroczył...limit wieku.

Staszek pasjonował się narciarskimi maratonami. W styczniu 1979 roku wyjechał do Linz (Austria) pierwszy raz na Bieg Dolomitów na dystansie 60 km. Otrzymał oficjalne zaproszenie na koszt organizatorów. Po wielu problemach zdobył paszport oraz zgodę Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie. To był początek przygody ze światowymi biegami długodystansowymi (Worldloppet). Zaliczył wszystkie najważniejsze maratony narciarskie. Z powodzeniem startował

w Dolomitenlauf (Puchar Alp), włoskiej Marcialonzie (70 km), w niemieckim Koenig Ludwigauf (65 km), Sapporo Int Ski Marathon (50 km) i w australijskim Kangaroo Moppet (50 km). Miał też sukcesy w biegach w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie. Razem z mistrzem świata w Lahti, Józefem Łuszczkiem, wziął udział w najdłuższym biegu Vasaloppet (Szwecja) na 90 km. Stanisław Michoń był pierwszym Polakiem, który otrzymał medal Mister Worldloppet.

Sporo faktów ze sportowego życia Staszka jako zawodnika i trenera prezentuje publikacja „Sportowcy ziemi jeleniogórskiej 1945-2010”, wydana przez Książnicę Karkonoską. Odnotowano w niej, że już od 1967 roku Staszek był związany z ukochanym klubem, Śnieżką Karpacz, i ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego, jako ceniony biegacz i wieloletni trener z sukcesami.

- Dla mnie Staszek najpierw był postacią legendarną - podkreśla Leszek Kosiorowski. - To przecież znany zwycięzca I Biegu Piastów i potem dwóch jego edycji. Przed jubileuszowym 40. BP w marcu tego roku, wraz z kilkoma innymi zasłużonymi zawodnikami Staszek został uhonorowany osobnym, pamiątkowym startem na kilka chwil przed wyruszeniem na trasę całej czołówki „piastowiczów”. To był Jego ostatni start narciarski. Staszek był bohaterem moich tekstów dziennikarskich i cennym rozmówcą, a na koniec - biegówkowym guru i kolegą podczas wyjazdów na maratony narciarskie w krajach alpejskich. Ileż godzin przegadaliśmy w drodze na Marcialongę czy Engadin. Przed włoskim maratonem Staszek posmarował

mi narty tak dobrze, że 56 km upłynęło szybko i przyjemnie. Jestem pewny, że na tamtym świecie Staszek znalazł już góry, trasy i chętnych do treningów.

Podczas 36-letniej pracy trenerskiej Stanisław Michoń wychował wielu medalistów mistrzostw Polski młodzików, juniorów i seniorów, krajowych spartakiad i olimpiad młodzieży. Jego wychowankowie startowali w mistrzostwach świata juniorów, w Pucharach Świata, w mistrzostwach Europy w narciarstwie biegowym i na nartorolkach. Na liście Jego najlepszych podopiecznych są m. in. brązowy medalista MP w biegu indywidualnym na 15 km Zbigniew Dygas, biegaczka długodystansowa, trzykrotna triumfatorka Wordloppet, Dorota Dziadkowiec-Michoń, utytułowany biegacz syn Mariusz, reprezentantka Polski Urszula Łętocha i ostatnio 17-letnia mistrzyni Polski juniorek w narciarstwie biegowym z młodzieżowej kadry narodowej, wzorowa uczennica SMS-u w Karpaczu, zawodniczka MKS-u Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra, Kamila Boczkowska.

- Ostatni raz z trenerem Michoniem i koleżankami ze szkoły przebywałam w lipcu br. we Włoszech. Miałam okazję zmierzyć się w typowo nartorolkowych sprintach na 200 i 300 metrów, i w biegu na 11 km techniką dowolną w Pucharze Włoch, zaliczonym do nartorolkowego Pucharu Świata. Współpracujący z młodzieżową kadrą Polski trener Michoń był osobą, która znosiła nasze gorsze dni, pocieszała w smutku, motywowała i wspierała w niepowodzeniu, cieszyła się sukcesem, pokazywała, że jesteś w stanie przekraczać własne granice, widziała w tobie talent, potencjał i siłę.

Trenera Michonia darzyłam zaufaniem, był dla mnie ogromnym wsparciem, przekonywał, że nie warto poddawać się. Trener to wbrew pozorom bardzo bliska osoba, z którą spędzasz więcej czasu niż z rodziną czy przyjaciółmi - mówi Kamila i dodaje - „Trener jest kimś, kto mówi ci to, czego nie chcesz słyszeć, kto widzi to, czego nie chcesz widzieć. Wszystko po to, abyś była tym, kim zawsze chciałaś być”. Ten cytat mówi sam za siebie. Ten post dedykuję trenerowi Stanisławowi Michoniu, który, niestety, nie będzie miał okazji go nigdy przeczytać. Niech spoczywa w pokoju.

- Podobnie jak inni podopieczni z Michoń Ski TEAM, dziękuję trenerowi za każdą przepracowaną godzinę, za każdą radę, każde słowo pocieszenia, motywację i wsparcie w gorszych chwilach, których podczas naszej rocznej

współpracy nie brakowało - podkreśla Kamila Boczkowska. - Dziękuję za każdy start, każdy medal, każdy mały i duży sukces, każdy sportowy postęp i nowe doświadczenia, jakie mogłam nabyć. Dziękuję za każdą radosną chwilę i żarty. Dziękuję trenerowi Michoniu za doskonale przygotowany sprzęt, walkę, poświęcenie, zaangażowanie, pomoc, trud i cierpliwość. Dziękuję za to, że jestem tym, kim jestem i narciarsko osiągnęłam to, co zamierałam. Po prostu DZIĘKUJĘ. Obiecuję, że postaram się zrealizować nasze wspólne cele, by patrząc z góry, mógł trener być ze mnie dumny.

W rodzinnym Miłkowie Stanisław Michoń zmarł w wieku 61 lat. W poniedziałek, 12 września, został pochowany na cmentarzu komunalnym w Karpaczu. Cześć Jego pamięci.

Henryk Stobiecki

Serdeczne Podziękowania Przyjaciołom z Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Ligi Obrony Kraju oraz Wszystkim, którzy okazali nam wiele wsparcia i życzliwości po śmierci naszej ukochanej Mamusi

Ś.P. KAZIMIERY GAJEWSKIEJ

a także uczestniczącym w ceremonii pogrzebowej i w Jej ostatniej drodze

Tadeusz Gajewski z Rodziną

REKLAMA I PROMOCJA

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska (wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”
Jelenia Góra, ul. Wolności 293
tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”
Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9,
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 20

DOM POGRZEBOWY KREMATORIUM

SIMS

58-500 Jelenia Góra
ul. Strumykowa 2f

telefon 24h kom. 605 666 855

USŁUGI POGRZEBOWE
BEZPŁATNA INFOLINIA

800 700 880

BIURO:
pon.-pt. – 7.00-15.00
Stary Cmentarz, Jelenia Góra, ul. Sudecka 44
tel. 75 64 20 160



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

- OSIEDLE RAKOWNICA



CENA
od
3700,00
(brutto)

Biuro Sprzedaży Mieszkań
ul. Zgorzelecka, teren budowy

www.ksjdevelopment.pl
e-mail: biuro@ksjdevelopment.pl

tel. 513 123 210

Burmistrz Miasta Kowary

Ogłasza II (drugi) przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, będących własnością Gminy Kowary, położonych w Kowarach przy ul. Brzozowej, z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną szeregową, który odbędzie się w dniu 07 listopada 2016r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach.

- O godz. 10⁰⁰ działka gruntu oznaczona numerem 520/3 (obręb 3) o pow. 0,0284 ha
Cena wywoławcza nieruchomości : 11.800,00 zł Wadium: 2.000,00 zł.
- O godz. 11³⁰ działka gruntu oznaczona numerem 520/4 (obręb 3) o pow. 0,0295 ha
Cena wywoławcza nieruchomości : 12.230,00 zł. Wadium: 2.000,00 zł.

Warunkiem udziału w przetargu jest : posiadanie dokumentu tożsamości, dowodu wniesienia wadium a osoby prawne dodatkowo aktualny wypis z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwe pełnomocnictwo. Wadium należy wpłacić w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 02 listopada 2016r.

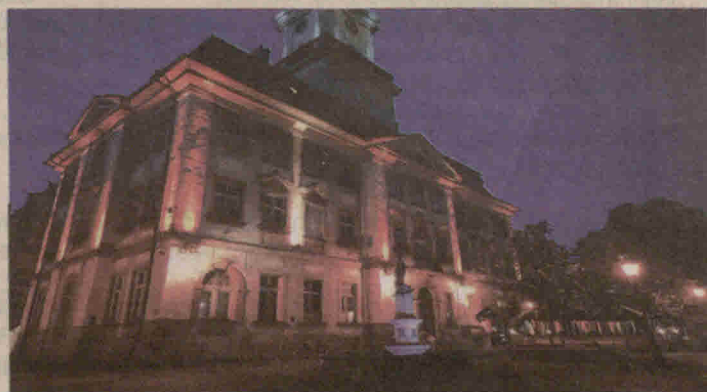
Na odwrócie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.

Bliższe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie 75 6439228.

Telewizja DAMI w związku z reorganizacją

wydzierżawi restaurację „Piwnice Rajców”

wraz z wyposażeniem
oraz udokumentowanym zyskiem.



Restauracja znajduje się w budynku Ratusza na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze.



Szczegółowe informacje pod numerem telefonu:
608 098 043

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottera 15/2 tel. (75) 76 460 50 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

28 października 2016 r. o godz. 12:00

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 121, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny nr 3 o powierzchni użytkowej 109,70 m kw., stanowiący odrębną nieruchomość, położony w Jeleniej Górze, przy ul. Piłsudskiego 28 (cztery pokoje), objęty księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00058016/4. Właścicielem tej nieruchomości jest dłużnik Alina Szarlan.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 196 000,00 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 147 000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 19 600,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Nieruchomość można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.



FIRMA MATEX POSZUKUJE PRACOWNIKA NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:
PRACOWNIK MAGAZYNU - MAGAZYNIER

Opis stanowiska i zakres działań:

Wymagania:

- uczciwość, pracowitość, solidność
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- umiejętność obsługi komputera w tym MS Office

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- odpowiedzialną pracę w zespole, umożliwiającą rozwój zawodowy
- atrakcyjne wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby prosimy o przysłanie dokumentów aplikacyjnych wraz z oznaczeniem „MAGAZYN” w temacie wiadomości, na adres e-mail:

praca@matex.net.pl

Nadesłanych ofert nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty. Prosimy o załączenie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.).”

Matex Sp. z o.o. Al. Jana Pawła II 15, 58-506 Jelenia Góra www.matex.net.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 187/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. CIEPLICKA 76

Lokal mieszkalny nr 2 ogólnej powierzchni 62,00 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, w.c. i przedpokoju o powierzchni użytkowej 48,50 m kw. oraz z pomieszczeń przynależnych tj. piwnicy i strychu znajdującego się w budynku gospodarczym o powierzchni 13,50 m kw.. Lokal położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynków i prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 934/10.000 części.

Działka nr 109 o powierzchni 0.1909 ha, obręb Cieplice IV, AM-4, KW JG1J/00065507/5.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy wielorodzinnej, tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 39.100,00 zł

Wadium: 3.900,00 zł

2. UL. WROCŁAWSKA 32.

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 66,70 m kw., składa się z dwóch pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 42,60 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych tj. w.c. i komórki o powierzchni 24,10 m kw.. Lokal położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynków i prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 3.073/10.000 części.

Działka nr 10/10 o powierzchni 0.0891 ha, obręb Maciejowa II, AM-4, KW JG1J/00053040/6.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 36.600,00 zł

Wadium: 3.700,00 zł

3. UL. STAROMIEJSKA 10.

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 73,95 m kw., składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c. o powierzchni użytkowej 73,52 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 0,43 m kw.. Lokal położony na I piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 1.193/10.000 części.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 69.100,00 zł

Wadium: 6.900,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 10 listopada 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 187/2016 Prezydenta Miasta z dnia 27 września 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY ogłoszeniem nr 186/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.



1. UL. LWÓWECKIEJ 4, 6, 8, 10, 12.

Lokal mieszkalny nr 5 położony w budynku nr 8 o ogólnej powierzchni 43,36 m kw., składa się z pokoju, kuchni, łazienki z w.c. i przedpokoju o powierzchni użytkowej 37,59 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. piwnicy o powierzchni 5,77 m kw.. Lokal położony na I piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 192/10.000 części.

Działka nr 8/1 o powierzchni 0.3741 ha, obręb 28NE, AM-8, KW JG1J/00090133/6.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 37.100,00 zł

Wadium: 3.700,00 zł

2. UL. MŁYŃSKIEJ 14.

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 26,01 m kw., składa się z pokoju, kuchni, przedpokoju i w.c. Lokal położony na I piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 644/10.000 części.

Działka nr 245 o powierzchni 0.710 ha, obręb Sobieszów I, AM-5, KW JG1J/00018958/7.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, wielorodzinnej, usług turystycznych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 20.400,00 zł

Wadium: 2.100,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 31 października 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 4 listopada 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 186/2016 Prezydenta Miasta z dnia 27 września 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

INFORMACJA

Starosta Jeleniogórski

informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatu Jeleniogórskiego przy ul. Kochanowskiego 10, ul. Podchorążych 15

został wywieszony wykaz nieruchomości

PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY



PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY ogłoszeniem nr 177/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu położonego w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziału w gruncie związanego z tym lokalem.



1. UL. WITOLDA MAŁCUŻYŃSKIEGO 1 A, 1 B, 1 C, 1 D

Lokal mieszkalny nr 2 położony w budynku nr 1A o ogólnej powierzchni 95,38 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju zlokalizowanych na pierwszym piętrze budynku oraz sypialni położonej na poddaszu budynku o łącznej powierzchni użytkowej 93,71 m kw. a także pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 1,67 m kw. znajdującego się na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 9538/57073.

Działka nr 74 o powierzchni 0.1202 ha, obręb 60, AM-31, KW - JG1J/00091627/3.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego w zabudowie szeregowej

Cena wywoławcza nieruchomości: 202.300,00 zł

Wadium: 20.200,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 31 października 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 4 listopada 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 177/2016 Prezydenta Miasta z dnia 19 września 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 76 460 50 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **21 października 2016 r. o godz. 14:30** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 233, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa niezabudowana numer ewidencyjny 537/9 obręb 0004 Miłków o powierzchni 0,0800 ha, położona w Miłkowie, przy ulicy Brzezie Karkonoskie, gmina Podgórzyn, objęta księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00031891/6. Właścicielem tej nieruchomości jest dłużnik Wioletta Strossyk.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 60 000,00 zł.
Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 45 000,00 zł.
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 6 000,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w
PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.
Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika, a na trzy dni przed licytacją akta zostaną przekazane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2 tel. (75) 76 460 50 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **21 października 2016 r. o godz. 13:30** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 233, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa niezabudowana o powierzchni 0,1563 ha, położona w Stanisławie gm. Podgórzyn w granicach działki oznaczonej geodezyjnie nr 3/36, AM 1, jednostka ewidencyjna - 020608_2, Podgórzyn obręb 0008, Stanisław, objęta księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00091444/6. Wg ewidencji gruntów prowadzonej przez Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Jeleniej Górze użytki opisane są jako PS - pastwiska trwałe. Współwłaścicielami tej nieruchomości w udziałach po 1/2 części są dłużnicy rzeczowi.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 74 870,00 zł.
Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 56 152,50 zł.
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 7 487,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w
BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.
Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika, a na trzy dni przed licytacją akta zostaną przekazane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro 58-500 Jelenia Góra ul. Grottgera 15/2 tel. (75) 76 460 50 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **21 października 2016 r. o godz. 14:00** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 233, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

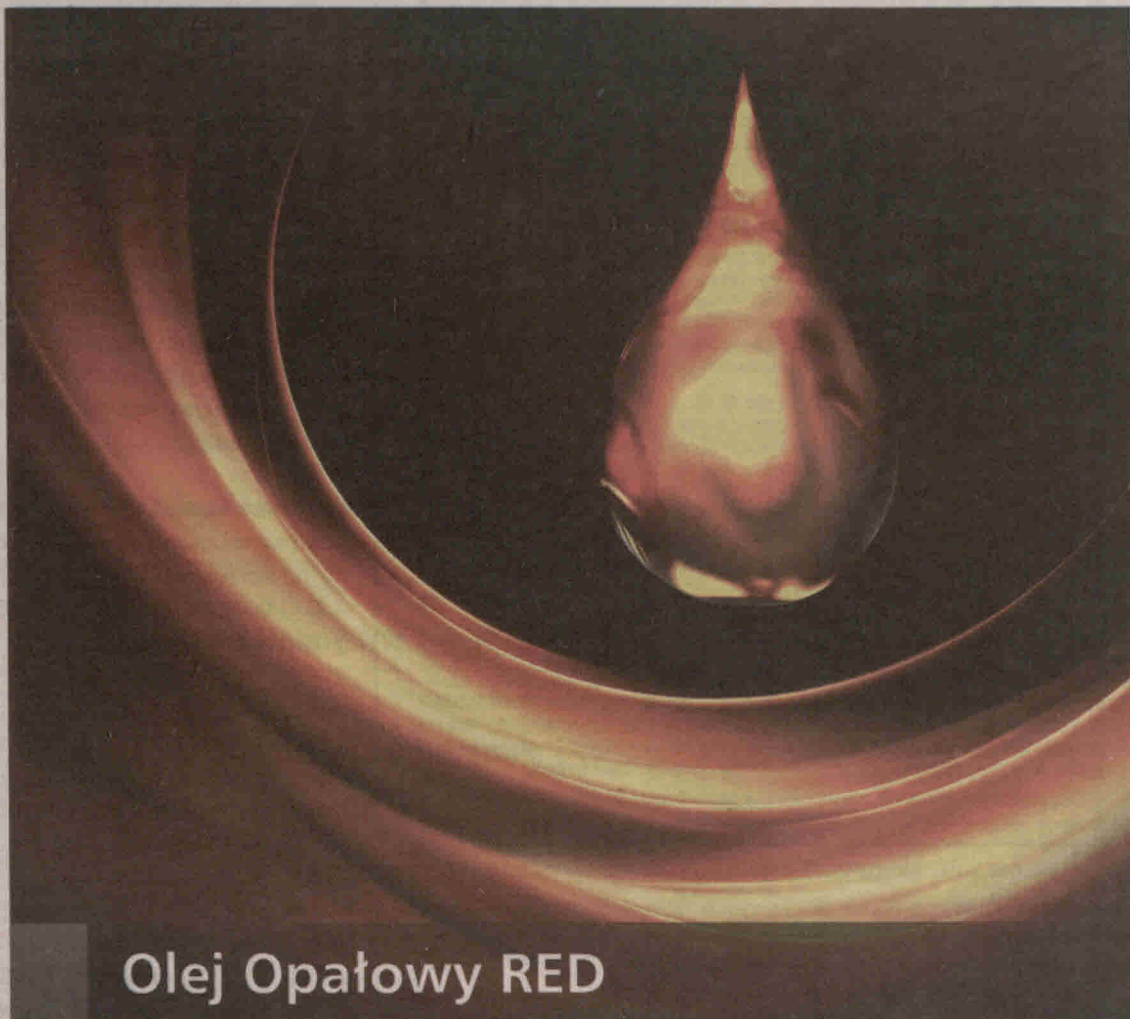
Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa o łącznej powierzchni 2,5116 ha, położona w Stanisławie gm. Podgórzyn w granicach działek gruntu oznaczonych geodezyjnie numerami 3/26, 3/29, 3/30, 3/34, 3/35, 3/39, 3/40, 3/41, 3/42, 3/43, 3/44, 3/103 AM 1, jednostka ewidencyjna 02608_2 Podgórzyn obręb - 0008 Stanisław, objęta księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00091224/8. Wg ewidencji gruntów prowadzonej przez Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Jeleniej Górze użytki opisane są jako PS - pastwiska trwałe, Ł - łąki trwałe oraz Lz-R. Właścicielem tej nieruchomości w udziale po 1/2 części są dłużnicy rzeczowi.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 1 166 530,00 zł.
Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 874 897,50 zł.
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 116 653,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w
BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.
Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika, a na trzy dni przed licytacją akta zostaną przekazane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

**Olej Opałowy RED**

Olej opałowy RED to najwyższa jakość produktu i serwisu dostawy.

- niska zawartość siarki
- pełna mieszalność
- odporność na utlenianie
- unikalna kompozycja dodatków uszlachetniających

PHU MÜLLER Spółka Jawna
Dział Obsługi Klienta
ul. I Maja 82, 58-530 Kowary
tel. 75 718 27 32, 513 153 700
fax 75 761 35 34
e-mail: biuro@mullerpaliwa.pl
www.mullerpaliwa.pl
godziny obsługi: 7.00-16.00



Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne Jelfa SA poszukuje podmiotu gospodarczego, który świadczyć będzie usługi gastronomiczne, w szerokim zakresie na terenie stołówki przyzakładowej, z wykorzystaniem istniejącego zaplecza i pomieszczeń, na potrzeby Zleceniodawcy, w szczególności:

- przygotowywania i wydawania posiłków obiadowych według ustalonej specyfikacji,
- przygotowywania i wydawania posiłków regeneracyjnych według kaloryczności zgodnej ze stosownym rozporządzeniem,
- sprzedaży artykułów spożywczych,
- sprzedaży produktów gastronomicznych,
- realizacji innych zamówień Zleceniodawcy.

Miejscem świadczenia usług będzie teren firmy, ul. Wincentego Pola 21, Jelenia Góra. Lokal oraz przyległe do niego pomieszczenia będzie można obejrzeć po wcześniejszym umówieniu się.
Termin rozpoczęcia działalności: grudzień 2016 rok.

Szczegóły pod numerem telefonu:
(075) 75 64 33 204/ 695 303 226
bądź adresem mail: edward.cwiek@valeant.com

Oferty proszę kierować na podany powyżej adres do dnia 14 października 2016 roku.



OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro 58-500 Jelenia Góra ul. Grotgera 15/2 tel. (75) 76 460 50 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **19 października 2016 r. o godz. 9:45** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 233, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny nr 2 stanowiący odrębną nieruchomość o powierzchni użytkowej 68,20 m kw., składający się z jednego pokoju, kuchni i wc na pierwszym piętrze, pokoju na parterze oraz pomieszczeń przynależnych, tj. pomieszczenia gospodarczego na poddaszu oraz komórki, położony w Janowicach Wlkp., przy ul. Nadbrzeżnej 2, objęty księgą wieczystą nr JG1J/00082788/3 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze. Właścicielem prawa do lokalu mieszkalnego nr 2 jest Tomasz Dariusz Lichterowicz.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **48 900,00 zł**.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę **36 675,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **4 890,00 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

BP SA O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika, a na trzy dni przed licytacją akta zostaną przekazane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grotgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **26 października 2016 r. o godz. 9:00**

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21, w sali nr 121, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest lokal usługowy oznaczony LU stanowiący samodzielną nieruchomość o powierzchni użytkowej 27,10 m kw. wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 6,75 m kw., położony w Szklarskiej Porębie przy ul. Franciszkańskiej 8 w budynku mieszkalno-usługowym, objęty księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00057992/2. Właścicielem tej nieruchomości jest dłużnik Dionizy Michał Antoniszyn.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **34 400,00 zł**.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę **25 800,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **3 440,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Nieruchomość można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **28 października 2016 r. o godz. 8:15** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 118 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość obejmująca działki gruntu o łącznej powierzchni 10 885 m kw. niezabudowane nr ew. 633/1 i 633/2 oraz działkę gruntu nr ew. 633/3 zabudowaną budynkiem mieszkalnym z częścią gospodarczą, położona w Mysłakowicach przy ul. 1 Maja 16, objęta księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00001763/1. Właścicielem tej nieruchomości jest dłużnik Tomasz Krupa.

Komornik podaje, iż wartość nieruchomości bez obciążeń wynosi kwotę **133 600,00 zł**, wartość dożywocia oszacowana jest na kwotę **115 700,00 zł**. Wartość nieruchomości będąca podstawą ustalenia ceny wywołania uwzględniająca wartość dożywocia oszacowana jest na kwotę **17 900,00 zł**.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę **13 425,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **1 790,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069. Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Nieruchomość można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 185/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych działek niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze, przeznaczonych pod zabudowę mieszkańową jednorodziną:

1. rejon ul. Ludwika Hirszfelda/Nad Stawami, działki nr 36/1 i 36/2 o łącznej powierzchni 0.2431 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/5 części w działce nr 37/1 o powierzchni 0.1074 ha, obręb Cieplice VII, AM-4, księga wieczysta JG1J/00094725/1 (dz. 36/1 i 36/2), JG1J/00097676/3 (dz. 37/1):

cena wywoławcza - 101.000,00 zł + 23 proc. VAT

wadium - 10.100,00 zł

2. rejon ul. Ludwika Hirszfelda/Nad Stawami, działka nr 37/2 o powierzchni 0.9315 ha wraz z udziałem wynoszącym 4/5 części w działce nr 37/1 o powierzchni 0.1074 ha oraz 1/2 części w działce 37/3 o powierzchni 0.1189 ha, obręb Cieplice VII, AM-4, księga wieczysta JG1J/00094725/1 (dz. 37/2), JG1J/00097676/3 (dz. 37/1), JG1J/00097677/0 (dz. 37/3):

cena wywoławcza - 420.000,00 zł + 23 proc. VAT

wadium - 42.000,00 zł

3. rejon ul. Ludwika Hirszfelda/Nad Stawami, działka nr 41/1 o powierzchni 0.8092 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/2 części w działce nr 37/3 o powierzchni 0.1189 ha, obręb Cieplice VII, AM-4, księga wieczysta JG1J/00094725/1 (dz. 41/1), JG1J/00097677/0 (dz. 37/3):

cena wywoławcza - 340.000,00 zł + 23 proc. VAT

wadium - 34.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem geodezyjnym działki, której wpłata dotyczy - najpóźniej do dnia 10 listopada 2016 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 185/2016 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 26 września 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 184/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przeznaczonej pod zabudowę mieszkańową wielorodzinną, usługi komercyjne, usługi sektora publicznego:

1. ul. OSIEDLE ROBOTNICZE działki nr 80/3, 837, 838 o łącznej powierzchni 0.1982 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, księga wieczysta JG1J/00082816/9 (dz. 80/3) i JG1J/00072359/4 (dz. 837, 838):

cena wywoławcza netto - 240.000,00 zł

wadium - 24.000,00 zł

Do wylicytowanej ceny nieruchomości gruntowej doliczony zostanie 23 proc. podatek VAT.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem geodezyjnym działki, której wpłata dotyczy - najpóźniej do dnia 3 listopada 2016 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 listopada 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 184/2016 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 26 września 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

LOKALE

DO WYNAJĘCIA kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownicze, wesela cadillac cabrio- Karpacz. Tel. 603-622-848. J1293-G

KUPIĘ małe mieszkanie na Zabobrze. Tel. 514-316-781. J1352-G

OKAZJA Karpacz- centrum mieszkanie 2-pokojowe 47 m kw.+ garaż, cena 148.000,-. Tel. 603-111-122. J1506-G

SPRZEDAM pawilon handlowo-usługowy, do przeniesienia, powierzchnia 30 m kw., cena 30.000 zł, 607-788-978; 693-660-191. J1517-G

POKOJE do wynajęcia, 510-965-487. J1547-G

LOKAL 100 m kw., magazyn 130 m kw., przy głównej drodze, duże witryny, ekspozycja wzdłuż ulicy. Duży plac manewrowy, własny parking. Niezależne wejście. Teren ogrodzony. Automatyka. Na hurtownie, sklep wynajmę razem lub osobno. Tel. 500-048-130. J1557-G

KUPIĘ 2-3 pokoje do 65 m, 1 piętro, ściśle centrum, 518-064-960. J1564-G

TANIO duże mieszkanie do wynajęcia w Jagniątkowie. Tel. 510-685-275 po 16.00. J1573-G

SPRZEDAM dwupokojowe Piechowice wyremontowane z balkonem, 603-925-484. J1575-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe umeblovane mieszkanie+ miejsce parkingowe okolicy Uniwersytetu Ekonomicznego. Czynsz 1.000,-; wspólnota 150,-+ media, kaucja 1.000,-. Tel. 608-500-203. J1576-G

SPRZEDAM czteropokojowe Karpacz, 792-616-045. J1581-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 1, 2-osobowe, umeblovane. Przyzwoita cena. Telefon 75/75-242-29. J1583-G

ODSTĄPIĘ mieszkanie 2-pokojowe Kiepur, odstępné 56 tys. Tel. 731-689-776. J1588-G

POKÓJ do wynajęcia dla pracującego- Cieplice, 518-116-316. J1593-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe z osobnym wejściem kuchnia, łazienka, pralnia. Tel. 663-441-038. J1596-G

ODSPRZEDAM miejsce na starym cmentarzu w Jeleniej Górze. Cena do negocjacji. Tel. 723-341-272. J1561-G

SPRZEDAM działkę budowlaną 1200 m kw. w Mysłakowicach z warunkami zabudowy. Tel. 502-435-097. J1586-G

SPRZEDAM piękną działkę budowlaną- Jarkowice 6100 m z małym laskiem, dostęp do wszystkich mediów, 80 m od drogi głównej, 35 zł/m kw., 502-435-097. J1587-G

PIECHOWICE- do wynajęcia hala 1000 m kw. z dużym placem 20000 m kw.+ biura 140 m kw., 604-244-503. J1594-G

SPRZEDAM mały pensjonat w Szklarskiej Porębie blisko wyciągu, działka 761 m kw, budynek 1162 m kw. Tel. 604-244-503. J1595-G

DOM 105 m kw, os. Włók w Cieplicach. Możliwość sprzedaży na każdym etapie budowy. Info: 791-156-177. J1630-G

SPRZEDAM działkę budowlaną 1 ha i działkę rolną 4 ha Olszyna Lubańska. Tel. 513-265-716 po 18.00. J1636-G

OKAZJA. Piękna duża działka 38 arów budowlana- wydzielone dwie pilnie sprzedam. Tel. 504-924-825. J1650-G

SOLIDNE małżeństwo podejmie się długoletniej dzierżawy pensjonatu, tel. 601214409. J1337-K

SZKLARSKA Poręba sprzedam dom z 2012r., 200 m kw., działka 2548 m kw. 884607966. J1345-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. I2093-G

POMOC drogowa, kraj, zagranica, 506-536-136. J141-G

DARMO skasuję auto, 787-009-777. J1583-G

SKUP aut, 533-533-443. J1588-G

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. J1241-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. J1534-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. J1585-G

SPRZEDAM Mercedes C klasa, W203, 2.0D, 2006 rok, 247.000 km, stan techniczny bdb, historia serwisowa 2MB. Tel. 793-573-522. J1632-G

TLUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. J1342-K

SKUP aut. Placę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl J1473-K

AUTO-SZYBY
HAKI HOLOWNICZE
Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

GARAŻE BLASZANE
WZMOCNIONE
KOJCE DLA PSÓW
BRAMY GARAŻOWE
PRODUCENT
75/64-09-205, 509-038-426
www.robstal.pl

URZĘDOWA KASACJA
POJAZDÓW
Jeżów Sudecki, Długa 17
75 / 713 - 74 - 12

KUPNO

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. I2094-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. J1173-G

KUPIĘ każde auto, 511-209-408.

AUTO skup, 794-794-104. J1242-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. J1428-G

SKUP książek, płyt. Dojazd. Gotówka 509675586. I2163-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. I2402-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. J136-G

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I2511-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. I2543-G

BUK- brzoza kominkowe, 506-070-359. I2546-G

DREWNO rozpałkowe oflisy. Tel. 727-235-168. J1174-G

TANIO grzejniki, drzwi, meble, lustra łazienkowe, toalety, kabiny umywalki, bramy garażowe, widlak Nissan taśmociąg, 604-410-290. J1183-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiot dębowo- bukowy, do kominków, pleców i c. o., jedna tona brykiotu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. J1559-G

SPRZEDAM sprawną betoniarkę 250L oraz 3 brodziki 90. Tel. 532-126-252 Karpacz. J1577-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I2167-K

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety). Konkurencyjne ceny. Tel. 535860355. J1167-K

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Tanie nagrobki
Ceny konkurencyjne
JELEŃ GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(duży plac wystawowy)
duża gama kolorów
kom. 508 209 654

USŁUGI

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. I2096-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. I2100-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerki, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. I2100-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. I2128-G

DACHYSOLIDNE.PL remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wyceń gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. I2130-G

PRZEPROWADZKI transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. I2131-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. I2223-G

JUNKERSY- piece gazowe, serwis, 604-569-785; 75/76-49-496. I2228-G

WUKO usługi kanalizacji. Tel. 500-50-50-02. J1457-G

KANALIZACJA pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02. I2331-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. I2425-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie-Karcher, 792-216-960. I2459-G

STUDIO Parkiet „Kornik”: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. I2480-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitru, pozostałości klei, lepszycy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I2481-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I2561-G

ANTENY naziemne i satelitarne, sprzedaż, montaż, naprawa, 502-102-333. I2564-G

ALARMY, kamery, domofony, 603-117-054. I2566-G

INSTALACJE, pomiary elektryczne, 603-117-054. I2583-G

ROLETY, żaluzje, moskitiery, montaż, naprawy, 604-460-139. I2583-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. J136-G

AUTOLAWETA+ osoby, kraj, zagranica, 506-536-136. J142-G

TRANSPORT na lawecie, 506-536-136. J143-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. J533-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. J649-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. J980-G

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430. J980-G

CERTYFIKATY energetyczne dla budynków i lokali. Tel. 669-223-886. J1051-G

KOPARKO-ŁADOWARKA; Brukarstwo- układanie kostki brukowej, granitowej, ogrodzenia- rabaty, 665-32-30-34. J1150-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, 603-930-562. J1158-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885. J1188-G

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. J1165-G

DACHY remonty- cięselstwo, 605-209-140. J1240-G

BRUK od A do Z, 605-209-140. J1188-G

VIDEOFILMOWANIE, 792-546-054. J1219-G

BRUKARSTWO- kompleksowo. Tel. 608-658-351. J1240-G

KOSZENIE terenów zielonych metodą tradycyjną/ mulczowaniem. Przycięcie żywopłotów, 510-243-111. J1245-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. J1283-G

DEKARSTWO, ciesielstwo, renowacja zabytków, 508-436-728. J1325-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotki 12 lub 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki. www.wtg-transport.pl J1337-G

PRACE ziemne koparko-ładowarką JCB 3CX, 698-668-824. J1359-G

PRACE ogólnobudowlane, wykończenia wnętrz, 698-668-824. J1359-G

KAFELKI, regipsy, panele, 75/76-73-712. J1379-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. J1383-G

REMONTY- 605-573-611. J1475-K

KOMPLEKSOWO- 605-573-611. J1475-K

PROFESJONALNIE- 605-573-611. J1475-K

GLAZURA- 605-573-611. J1475-K

REGIPSY- 605-573-611. J1387-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88. J1395-G

KAFELKOWANIE, 729-206-231. J1406-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227. J1418-G

DACHY, 601-872-363. J1419-G

MINIKOPARKI. Brukarstwo, drenaż, izolacje fundamentów przyłącza wodno-kanalizacyjne, transport, kruszywa, 781-134-275. J1457-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. J1476-K

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. J1458-G

PRANIE dywanów, 602-741-924. J1459-G

MONTAŻ mebli, 602-741-924. J1459-G

MALOWANIE, 602-741-924. J1459-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. J1494-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523. J1515-G

REMONTY, 604-992-041. J1495-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrozenia, murki z kamienia, remonty, elewacje, 784-768-300. J1507-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrozenia- granit, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. J1515-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. J1521-G

ZŁOTA rączka, 729-206-231. J1536-G

REMONTY, naprawy, 729-637-639. J1537-G

PRZEPROWADZKI, wywożenie gabarytów, gruzu, śmieci, cięcie drzewa, koszenie trawy, 516-022-560. J1548-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. J1549-G

NAPRAWA pralek, kuchenek, zmywarek, lodówek, AGD- dojazd, 783-616-565. J1571-G

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. J1600-G

MEBLOZABUDOWY szafy, garderoby itp., 603-328-832. J1620-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. J1621-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarka+ młot 400 kg, wywrotka 15 ton kliniec piasek, 601-54-36-41. Czarnoleska. J1624-G

DACHY 602-884-480. J1625-G

MYCIE okien, witryn, 792-036-065. J1626-G

KARCHER pranie wykładzin, dywanów, 792-036-065. J1626-G

SPRZĄTANIE grobów, 792-036-065. J1627-G

ZDUN, 887-095-801. J1634-G

ELEKTRYK, 664-475-323. J1641-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. J1645-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. J1646-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. J1647-G

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno-kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. J1648-G

FIRMA drogowa- wykonujemy drogi, place, wszelkie roboty ziemne i rozbiórkowe. Nawierzchnie z kostki brukowej oraz z masy asfaltowej. Kontakt biuro@sudeckie.pl J338-K

OSOBOWY transport busem kraj z granicą 601556495. J1169-K

MALOWANIE mieszkań, drobne remonty, prace gospodarcze, 601-33-59-57. J1230-K

ŚCINKA drzew technikami alpinistycznymi lub podnośnik, 509-208-891. J1344-K

TRANSPORT busem, przeprowadzki tel. 697335784. J1468-K

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. J1474-K

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. J1475-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. J1476-K

NADZORY BUDOWLANE
branży konstrukcyjno-budowlanej

budownictwo przemysłowe
 budownictwo wielorodzinne
 budownictwo drogowe
 obiekty inżynierskie

Wieloletnie doświadczenie.
Nadzory prowadzone również wg procedur FIDIC
Tel. 509-653-499

LEKARSKIE

PSYCHIATRA lek. med. Czesława Gierczak, Staszica 12. Rej. tel. 502-591-364. J12377-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12. J12377-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. J12506-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kun-kiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. J633-G

CHOROBY tarczycy, Anna Rudz-Gósciewska, Jelenia Góra, Żeromskiego 2 (dawny szpital). Rejestracja pon., wtorek, czwartek, 75/64-34-593. J652-G

GABINET Rehabilitacji, 697-855-631. www.erykolszak.pl J1040-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. J1041-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. J1195-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. J1239-G

LOGOPEDA, 698-136-816. J1267-G

SPECJALISTA chorób wewnętrznych lek. med. Jan Karp przyjmuje w środy od godz. 16.00 Jelenia Góra, Letnia 2, pok. 105. Rejestracja telefoniczna 606-244-313. J1354-G

UZALEŻNIENIA, współuzależnienie mgr Mirosław Lupa- pedagog- terapeuta, konsultacje w domu klienta, 604-178-079. J1403-G

KARDIOLOG- Jan Łyssa- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. J1455-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Klonowica 2 lok. 5, RTG, 75/752-60-43; 607-106-335. J1469-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. J1535-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kaluźnińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. J1550-G

ALKOHOLOODTRUCIE detox 502361579. J1569-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różycyńskiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. J1601-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. J1614-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. J1643-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00-19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. J1644-G

KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego
DOM SENIORA "GRZEŚ"
tel. 757619784
607445996
KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9
zaprasza na pobyty z całodobową opieką - osoby starsze i przewlekle chore, również z chorobą Alzheimera i Parkinsona

Estetica Dental
CENTRUM PROTETYKI DENTYSTYCZNEJ
Piękny uśmiech..? Z nami to możliwe!
protezy stałe i ruchome
protezy elastyczne
klamry w kolorze zęba
prace na implantach
naprawa protez
tel. 75 75 575 99 | biuro@esteticadental.eu

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. J1034-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtań. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. J1083-K

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. J1119-K

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video-endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl J1256-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. J1392-K

USG
NOWY APARAT KOLOR DOPPLER
USG jama brzuszna
tarczycy
ślinianki
piersi
gruczoł krokowy
stawy biodrowe i kolanowe
przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.
NZOZ "SPECIALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

Badanie
EMG
* SZYBKE TERMINY *
519 448 916
Centrum Zdrowia NEUROMED
Zgorzelec ul. Kościuszki 24B

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu komputerowe badanie wad wzroku dobór okularów pole widzenia pachymetria bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego płukanie dróg łzowych. Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa) Rejestracja telefoniczna 603-613-058

USG
stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika") - przychodnia lekarzy specjalistów) Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna 75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kazmierczyk**
diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego choroby odbytu /hemoroidy i inne/ kwalifikacja do zabiegów operacyjnych inne schorzenia chirurgiczne-żylaki kończyn dolnych i inne Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA" Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17 obok apteki w Ryńku kom. 602635191

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00 Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu. Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Marcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE 601-898-289

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja 75 6424558

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergię - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELEŃ GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NAUKA
TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. J2089-G
OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl J1229-G
ANGIELSKI, 698-136-816. J1268-G
LOGOPEDA, 698-136-816. J1365-G
ANGIELSKI, 503-819-327. J1531-G
MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. J1531-G
TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. J1642-G

PRACA
PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.
KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. J2541-G
DYPLOMOWANA pielęgniarka podejmie pracę opiekunki osób starszych. Tel. 605-668-393. J1052-G
ZATRUDNIĘ fryzjerkę/a Zabobrze, 604-81-20-66. J1386-G
PILNIE przyjmę fachowców na docieplenia styropianem, domy bungalow, potrzebna działalność gospodarcza lub gwerba, praca: Hannover i okolice. Więcej informacji pod nr: 0049/15217040233. J1516-G

PROMEDICA24
Pracuj jako opiekun/ka seniorów w Niemczech lub Anglii!
Podpisz umowę i odbierz BONUS do 500 euro*
5.10.2016 r. o godz. 11.00
Spotkanie rekrutacyjne: **TEB Edukacja** ul. M. Konponickiej 1
*Bonus dotyczy wyjazdu do Niemiec, przy spełnieniu określonych warunków. Szczegóły w regulaminie w oddziałach i na stronie www.

WEPA PROFESSIONAL PIECHOWICE S.A.
producent papierów higienicznych
zatrudni pracownika na stanowisku:
Specjalista ds. Marketingu i Sprzedaży
Wymagania:
wykształcenie minimum średnie,
dobra znajomość języka niemieckiego i języka angielskiego,
znajomość programu Excel,
mile widziane doświadczenie zawodowe.
Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, możliwość rozwoju zawodowego, pakiet socjalny, pakiet zdrowotny.
Oferty pracy prosimy składać na adres:
rekrutacja@wepro.com.pl lub w siedzibie Spółki w Piechowicach ul. Pakoszowska 1B.

CUKIERNIA- Piekarnia Mrugała zatrudni piekarza. Tel. 603-139-998. J1529-G

ZATRUDNIĘ pracownika do pracy w serwisie windowym. Oferta+ cv na: firma@zygfrydlift.pl J1544-G

PRZYJMĘ fryzjerkę do salonu w centrum Zabobrze, tel. 669-017-071. J1589-G

WYDZIERZAWIĘ stanowisko dla fryzjera/ fryzjerki oraz gabinet dla kosmetyczki lub lekarza. Tel. 511-033-595. J1590-G

PRACA przy dociepleniach, 509-565-541. J1618-G

PENSJONAT- Karpacz zatrudni panią do pracy (recepca, pokoje) w systemie praca co 2 tygodnie. Tel. 502-98-23-60. J1619-G

AMBERCARE opiekunki do Niemiec, legalnie netto do 1500 euro, od zaraz, wymagany j. niem. komunikatywny, 535340311 lub 533848005. J1974-K

ELEKTRYCY! Hydraulicy! Praca Niemcy! Zatrudnienie na umowę o pracę na niemieckich warunkach. Język niemiecki mile widziany, więcej informacji pod nr 721360899, 606388031. J1254-K

CRR KRUS Granit w Szklarskiej Porębie zatrudni konserwatora na umowę o pracę. Wymagane doświadczenie zawodowe i świadectwa kwalifikacji- na stanowisku eksploatacji dla urządzeń elektroenergetycznych do 1 KV i gazowych do 1 MW. Więcej informacji pod numerem telefonu 75/717-31-18. J1431-K

OPIEKA Niemcy- legalnie, 725248935. J1471-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl J1477-K

PROMEDICA24 zatrudni opiekunki osób starszych do Niemiec. Tylko teraz specjalne bonusy nawet do 500 euro! Dla osób nieznających języka niemieckiego organizujemy bezpłatne kursy od podstaw. Po kursie gwarantowana praca! Zadzwoń i dowiedz się więcej. Tel.: 519690458. J1481-K

IZERSKIE Centrum Pulmonologii i Chemioterapii w Szklarskiej Porębie, ul. Sanatoryjna 1 zatrudni do pracy na umowę o pracę technika RTG. Bliższe informacje pod nr tel. 75/75-47-128 lub melilowo sekretariat@izer-med.com.pl J1482-K

www.kempf.pl

POSZUKUJEMY DO PRACY
NA STANOWISKU: MAGAZYNIER
 Oferty prosimy składać na adres e-mail a.burzynska@kempf.ag
 lub osobiście: **KEMPF ZBPS Sp. z o.o.** ul. Zamkowa 9, 58-530 Kowary

HOTEL ***
Tango
 www.hoteltango.pl
Wesela marzeń
 tel. 601 834 644
 kontakt@hoteltango.pl

Firma Ładziński Zakłady Metalowe
 Zatrudni:
Ślusarzy/spawaczy/tokarzy konstrukcji metalowych
 Wymagania: uprawnienia, znajomość rysunku technicznego, doświadczenie
Lakiernika konstrukcji metalowych
 Wymagania: doświadczenie w malowaniu pompą hydrodynamiczną
 Mile widziana grupa niepełnosprawności
 Cv+list motywacyjny prosimy przysłać na adres: kadry@ladzinski.pl
 Tel. 75 64-35-418

MATRYMONIALNE
 „AMOR” Jelenia Góra, 600-983-771. J1362-G
 DUET- Lubań, 604-361-418. I2166-K

RÓŻNE
 DOMOFONY, 601-765-735. I2127-G
 MUZYK orkiestra i trębacz, 609-299-524. J1528-G

TOWARZYSKIE
 MŁODA zadbana 20-latką- dyskretne- szybko 80 zł; dojazd do hotelu 150 zł, namiętna. Tel. 884-647-204. J1520-G
 NOWA Kinga zaprasza na full service 888-177-906.
 SZYBKIE numerki w centrum 501-830-202. J1616-G
 SZUKAM koleżanek do współpracy, 509-644-864. J1617-G
 VANESSA nowy numer, 796-691-135.
 DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.
 LENA, 782-115-982.
 SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.
 NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/godz., 697-577-650.
 22-LATKA puszysza zaprasza, 781-363-127. J1633-G
 SARA 45-latką zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975.
 PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 665-254-483.
 ATRAKCYJNA 23-latką zaprasza na miłą zabawę, 783-149-596. J1635-G
 MARTYNA, 570-656-782.
 BLONDYNKA- nowy numer, 884-098-017. J1638-G

BOLESŁAWIEC Agata 39 lat zaprasza, 723272926. J1200-K

WETERYNARYJNE
 LEKARZ weterynarii Krzysztof Zieziula specjalista chirurg, Jelenia Góra, ul. Południowa (przy Orzeszkowej) osiedle Czarne, tel. 792-130-147 (RTG, USG, laboratorium, chirurgia miękka, twarda) wizyty domowe, www.eskupał.pbox.pl J1047-G

TURYSTYCZNE
 ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl J1361-G
 PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl J1363-G
 MS-TRANS. Przewozy z i do Berlina, Hamburga, Hanoweru, Bremen i pozostałej części Niemiec, www.mstrans.pl Tel. 513-427-912. J1440-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- jesienna promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl J1532-G
 DAR-POL przewozy osobowe cafe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.
 BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.
 DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.
 HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.
 NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.
 DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.
 DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. J1533-G
 LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. J1640-G

Weź **2 X WIĘCEJ KORZYŚCI** i płać mniej
 Nowe oferty kredytowe
 Skuteczne oddłużenia
 Mistrzowskie konsolidacje
 Na dowolny cel
ZADZWOŃ I ZAPYTAJ O NOWE MOŻLIWOŚCI:
 Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, tel. 75 617 10 55, 75 617 10 56
 czynne: pn. - pt. w godz. 9:00-17:00

KOSMETYCZNE
 AVON- konsultantka, 692-494-164. J312-G

BIZNES
 BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. J67-G
 PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. J1016-G

POŻYCZKI, 693-957-884. J1222-G
 J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. J1252-G
 BIURO Rachunkowe Zabobrze. Księgowość, KPIR zaległości, place, ZUS, doradztwo, profesjonalna obsługa. Tel./fax 75/75-420-11, biuro_r@wp.pl J1356-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. J1639-G
 POŻYCZKI pod zastaw samochodów, nieruchomości, motocykli, skuterów. Gotówka w 20 minut. Wrocław, ul. Powstańców Śląskich 114, tel: 531-746-850. J339-G

POŻYCZKI Pozabankowe- również dla osób z negatywną historią kredytową! tel. 75/619-7-619, kom.601-294-854. J1480-K

DOM KREDYTOWY INWEST
 Zawsze 0 zł za pośrednictwo.
 Negocjujemy najniższe raty.
 Kredyty:
 hipoteczne w programie MDM konsolidacyjne do 200 tys.
 Firmowe bez ZUS i US
 Bez BIK, czyszczenie BIK.
 ul. 1 Maja 65
 JELENIA GÓRA
 tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-070

ŚCIGAJĄ CIĘ
 FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?
 Pozwól sobie pomóc!
 tel. 690 070 750
 Jelenia Góra, ul. Cieplicka 20
 Apudios- konsumentka

POŻYCZKI POZABANKOWE
 *bez BIK i KRZ
 *raty miesięczne
 *nawet dla osób z zajęciem komorniczym
 Tel. 500 086 705

LEASING
 pojazdy - sprzęt medyczny - maszyny
 KREDYTY SAMOCHODOWE
 info@i-leasing.eu
 TEL. 795 005 835

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

Teraz taniej nawet do 30 %**

 Drzwi Roku "3950 zł"
 Brama Roku "2690 zł"
 ul. Wincentego Pola 8, 58-500 Jelenia Góra
 tel./fax 75/75-333-65
 tel. kom. 693-399-277
 e-mail: biuro@fan.jggora.pl
 Autoryzowany Partner Hormann Polska

OKNA DRZWI
 DRUTEX
 OKNA, DRZWI, PASADY z PCV, aluminium i drewna
NOWOŚĆ - OKNA IGLO ENERGY K-0,6
ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
 MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
 www.drutex.com.pl

PROFILE 70-92 mm
OKNA DRZWI PCV
DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY ROLETY OKNA DACHOWE
 PPHU "JAREX" Jelenia Góra, ul. Przesmyk 3 (koło Zajeżdźni MPK) Telefon: (75)7649-361; (75)7678-844
 jarexokna@gmail.com
RATY
 www.jarexokna.pl

Fabryka okien PCV
 Montaż, serwis, raty.
 Okucia WINK-HAUS
 Transport GRATIS!
 Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety
 Jelenia Góra - Łomnica Kolejowa 18a; 607-575-610 tel./fax (75) 714 14 70

ZAWSZE NOWINY
 Jeleniogórskie
 WE WTOREK

OKNA DRZWI FARBY
 Tikkurila
 Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
 tel. 75 75 513 12, www.progres.jggora.pl

RAMY do OBRAZÓW
 • Ramy do obrazów, lusterek, grafik itp. 250 wzorów listew
 • ART. dla ARTYSTÓW MALARZY I KREATYWNEGO HOBBY
 • Farby, pędzle, akcesoria
Szklarstwo
 Pod Koroną Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 242a, tel. (75) 75-503-25, od pon. do piątku 9-17; w sob. nieczynne

E-WYDANIE Nowin Jeleniogórskich!
 CZYTAJ NA TABLECIE, SMARTFONIE, KOMPUTERZE, LAPTOPIE!
Kup na egazety.pl / eprasa.pl

 HELIOS

HELIOS



DLA SZKOŁY

Helios dla Szkoły to program dedykowany wszystkim placówkom edukacyjnym i wychowawczym: skierowany do przedszkoli, szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych, również do gimnazjów.

Jego zaletą jest połączenie rozrywki, jaką niewątpliwie jest klasowe wyjście do kina, z elementami edukacji.

W ramach projektów Kino na Temat oraz Kino na Temat Junior prowadzone są prezentacje, panele dyskusyjne czy warsztaty na bliskie młodym ludziom i społecznie ważne tematy jak: tolerancja, marzenia, wykluczenie, sport, ekologia, problemy dorastania. Spotkania moderują zapraszani goście specjaliści: autorytety z danej dziedziny, znawcy tematu, eksperci, psycholodzy, pedagodzy, terapeuci, policjanci.

Program HDS ma również wbudowane walory lojalnościowe:

- gratyfikacje dla nauczycieli w postaci Karty nauczyciela i darmowe wejścia dla opiekunów grup,
- preferencyjny cennik szkolny,
- nagradzanie najaktywniejszych szkół
- materiały edukacyjne do filmów: scenariusze lekcji, karty pracy, plakaty
- zaproszenia na pokazy specjalne

Dwa główne filary programu Helios dla szkół to Kino na Temat i Kino na Temat Junior.

Szczegóły na stronie internetowej

www.helios.pl/45,Jelenia-Gora/KinoNaTemat/



Kino Helios Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19

www.helios.pl

Warto czytać

Życie, wszechświat i cała reszta

Krótką historią prawie wszystkiego Billa Brysona to oryginalna i błyskotliwie napisana książka, z której dowiadujemy się, czym jest świat materialny - od najmniejszego kwarka po największą galaktykę.

Wyzwanie, przed którym stanął Bill Bryson, polegało na tym, by tematy, które zwykle u większości z nas wywołują śmiertelną nudę, jak geologia, chemia lub fizyka cząstek, uczynić przystępnymi dla tych, którzy nigdy nie sądzili, że nauki przyrodnicze mogą ich w ogóle zainteresować. Kluczem, jaki znalazł autor, wydaje się genialny w swej prostocie: Bryson pisze nie o tym, CO wiemy, lecz raczej o tym, skąd wiemy to, co wiemy. Skąd wiemy, co jest w środku Ziemi, czym jest czarna dziura lub gdzie 600 milionów lat temu były kontynenty? W jaki sposób ktośkolwiek kiedykolwiek potrafił odkryć takie rzeczy?

W swoich podróżach w czasie i przestrzeni Bryson spotyka i prezentuje nam gamę niezwykłych postaci - obraca się w towarzystwie zwykłych głupców, zdumiewających ekscentryków, obsesyjnych rywali, a także pasjonatów, takich jak patologicznie nieśmiały Henry Cavendish, który ujawnił wiele zagadek i dokonał ważnych odkryć, między innymi „zważył” Ziemię, lecz nie opublikował znacznej części swojego naukowego dorobku.

Bill Bryson mówi o sobie, że nie jest entuzjastą podróżowania, ale nawet gdy siedzi bezpiecznie w gabinecie, nie potrafi opanować ciekawości wobec otaczającego go świata. Krótka historia prawie wszystkiego

gatunku zaliczają się Zapiski z małej wyspy, Zapiski z wielkiego kraju, The Lost Continent, Neither Here Nor There, Piknik z niedźwiedziami oraz Śniadanie z kangurami. Wpływy ze sprzedaży jego ostatniego bestsellera, African Diary, idą na konto organizacji humanitarnej CARE International. Bryson jest także autorem dwóch książek o języku angielskim: Mother Tongue oraz Made in America. W 2005 roku Bill Bryson za Krótką historię prawie wszystkiego otrzymał prestiżową Nagrodę Kartezjusza, przyznaną przez Unię Europejską dla zespołów naukowych, a także dla osób i organizacji zajmujących się popularyzacją nauki.



KILKA MILIONÓW SPRZEDANYCH EGZEMPLARZY!

BILL BRYSON

Krzyżówka nr 40

POZIOMO: 4. Zawsze na lepsze, - 7. Czytane w czasie, - 9. Ciągnie się z gazem, - 10. Miejski łazik, - 11. Nie nosił teczki, to nosi woreczki, - 13. Warszawskie lodowisko, - 15. Pod zastawą, - 17. Dziesięć do dziewiętej, - 18. Miara piwa, - 20. Tam znajdziecie ród w komplecie, - 21. Wzięty na stan, - 24. Piosenka Dudka, - 26. Zatrzymana miara, - 27. Facet od robienia scen, - 28. Przed startem, - 29. Skończył na haku.

PIONOWO: 1. Omotane na szyi, - 2. Fin dla Finki, - 3. Rujnuje, - 4. Do zawijania, - 5. Kapitan Jack Sparrow, - 6. Inhalacja, - 8. Reszta dla diabła, - 10. Skórka niewarta wyprawki, - 12. Dłoń draba, - 14. Łupanie w kolanie, - 16. Schronisko dla eremity, - 17. Umyka spod smyka, - 19. Państwo z tonem, - 22. Zakrywa miny, - 23. Z Tartarem, - 24. Może być koleżeński, - 25. Równany w wojsku.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania książka Billa Brysona „Krótką historią prawie wszystkiego”. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 38

POZIOMO: robactwo, skrzydła, kapsel, realizacja, pieniacz, trud, ajwar, sezamki, brazylianka, szmer, Elki, karuzela, czarodziej, buraki, egzotyka, nielaska. **PIONOWO:** rękopis, Arsen, talia, obraz, strata, zrzęda, dachowanie, amator, egzemplarz, cwibak, rutyna, wrak, analiza, szycie, remont, Ibiza, kujon, ruble, Zorba.

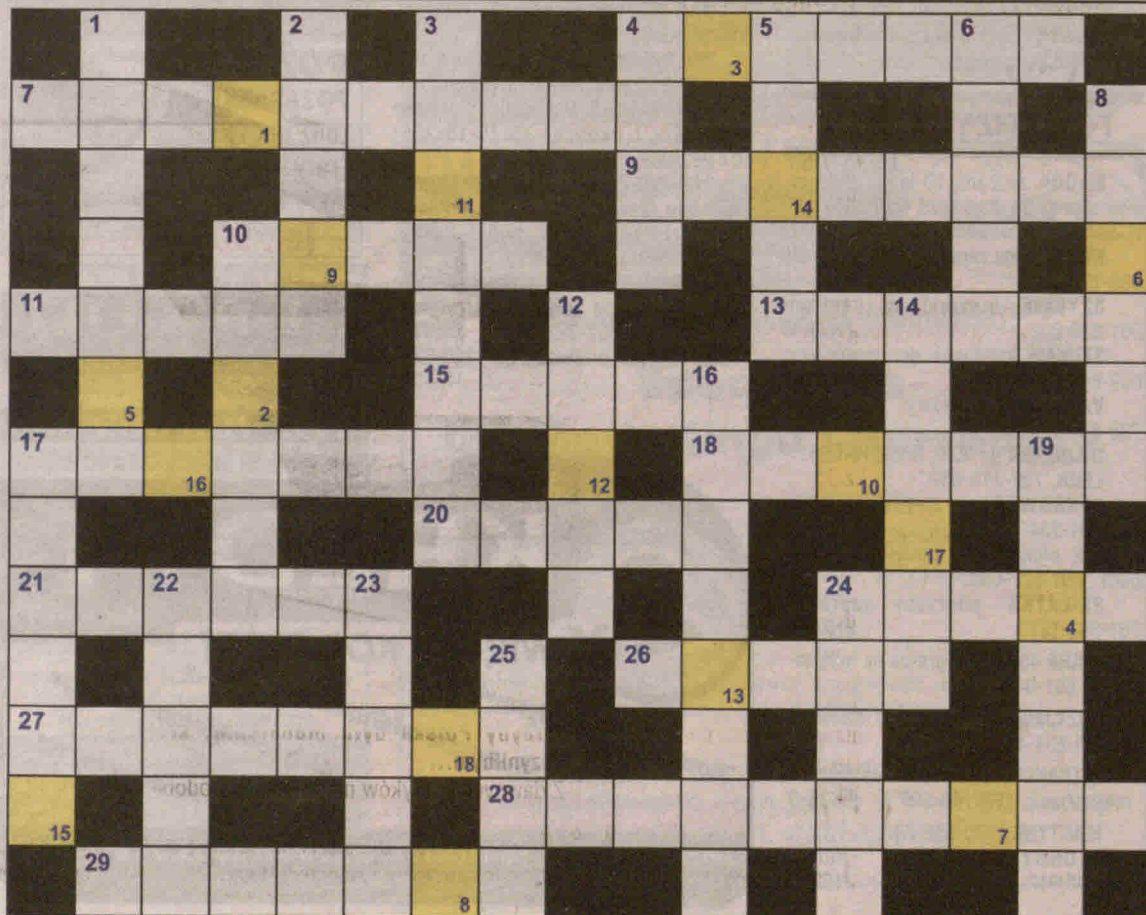
Rozwiązanie krzyżówki nr 38

SREBRNE KLUCZYKI

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 38 książki: Sherman Alexie „Absolutnie prawdziwy pamiętnik”, Przemysław Siwicki „Globalne oślepienie” otrzymuje Edward Kozioł z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

KUPON NR 40



JELENIA SALONOWY

Trener kajakarzy górskich z Leśnej, 52-letni **Bogdan Sztuba**, od dwunastu lat daje dobry przykład swoim wychowankom. Z mistrzostw Polski weteranów w kajakowym slalomie i zjeździe oraz w zespołowym kajak polo przywiózł już łącznie 35 krążków trzech kolorów, głównie złotych. Startuje tylko dla własnej satysfakcji i z chęci sprawdzenia się z kolegami w kajakowo-kanadyjskiej rywalizacji. Za mistrzowskie tytuły weterani nie dostają żadnych, nawet symbolicznych gratyfikacji pieniężnych i rzeczowych. Nagrodą są zawsze jedynie medale. Ostatnio w MP na Dunajcu w Wietrznicy uczyniono wyjątek. Pan Bogdan na podium dodatkowo został uhonorowany... 10-kilogramowym workiem jabłek. Z czym wróci za rok? (5)



Na uroczystej akademii kończącej tegoroczne Senioralia w Jeleniej Górze szczególnie miło było **Stanisławowi Dziedzicowi**, przewodniczącemu jeleniogórskiego oddziału Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Od **Anny Marii Mirskiej**, samej szefowej wałbrzyskiego oddziału PZERil, usłyszał na scenie, że jego struktura działa najprężniej i najlepiej z 21 innych rejonów. Jeleniogórcy seniorzy muszą dbać o pana Stanisława. Chodzą słuchy, że podkupić go chcą organizatorzy Juvenaliów, które od lat nie mogą rozruszać odpowiednio miasta. (10)

Znana ze znakomych występów w narodowej reprezentacji, od kilku sezonów trenerka mistrzowskiej drużyny z Lublina, **Sabina Włodek**, i trenerka medalowych w MP junierek KPR-u, **Dilrabo Samadowa**, w odmiennych strojach: sportowym i wizytowym, długo rozmawiały po meczu Superligi. Nie o sztywnych, kwiatowej kreacji wyróżnionej przez ZPRP Dili, ani o różnych innych typowo babskich sprawach, lecz o...pytaniach na komisyjnym egzaminie na trenerską licencję kategorii „A” po 30-dniowym kursie. Panie znają się już od 1992 roku z występów w klubach najwyższej polskiej ligi. Szczypiornistka rodem z dalekiego Tadżykistanu, z ukraińskim obywatelstwem, od stycznia 2017 roku będzie mogła pochwalić się najwyższą w kraju licencją uprawniającą do prowadzenia zespołu w Superlidze. Pani Dila pisze pracę dyplomową „Metodyka nauczania w defensywie 1-5 na przykładzie grupy młodzieżowej KPR Jelenia Góra”. Jesteśmy pewni, że pomocowa rozmowa pomoże w uzyskaniu trenerskiego dokumentu. Na okolicznościowe świętowanie pani Dila kupiła już nową, tym razem „azjatycką” kreację na swoją zgrabną figurę. (5)



Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Stanisław Jamrozek**

Zajęcie: od 47 lat jest jeleniogórskim taksówkarzem; wcześniej był kierowcą w jeleniogórskim MPK.

1. Mieszkam tu, bo:

Urodziłem się na Kresach Wschodnich (dzisiejsza Białoruś). Z zesłania na Sybir i do Kazachstanu wróciłem z rodzicami w maju 1946 roku. Osiedlili nas w Cieplicach. Później przez jakiś czas mieszkaliśmy w Karpaczu, ale wróciłem do Cieplic. Starych drzew się nie przesadza.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Pierwszych słów uczyłem się pisać na zesłaniu. Mieliliśmy drewniane tabliczki, pisaliśmy rysikiem, a zmywaliśmy szkłem. Taka była moja pierwsza szkoła.

3. Ten pierwszy raz:

W mojej pierwszej pracy w POM-ie w Lubinie jeździłem na traktorze „z kominkiem, na ropę”. Ściągałem koło kierownicy i z boku traktora tym kołem uruchamiałem pojazd. Tak było w latach pięćdziesiątych XX wieku.

4. Przebieg życia:

Za kierownicą siedzę dokładnie od 60 lat. To mój przebieg życia.

5. Wkurza mnie:

Wcześniej, kiedy pracowałem, bardzo dużo - i to na nocy - bywało, że się wkurzałem na pasażerów. Ale teraz, na schyłku lat, to już mnie nic nie wkurza. A nawet jak widzę jakieś słabości, to po godzinie mi mijają.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez pracy, odpoczynku na kanapie przed telewizorem i powolnych spacerów na rowerze.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Ja już nie mam takich potrzeb. Pieniądze oddałbym dzieciom.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

Z dawnych polityków na świecie to podobał mi się były prezydent Stanów Zjednoczonych, Ronald Reagan. W Polsce dzisiejszej akceptuję naszego aktualnego prezydenta Andrzeja Dudę.

9. Za późno na:

Za wcześniej się urodziłem. Dziś więcej możliwości wyboru szkoły. Choć raczej aktorem i tak bym nie został. Pewnie znowu wybrałbym zawód kierowcy.

10. Ulubiona anegdota:

Zamiast dowcipów wolę obejrzeć po raz kolejny moją ulubioną komedię. Oczywiście, jak na Kresowiaka przystało, to film o Kargulach i Pawlakach pt. „Sami swoli”.

MPP

Horoskop

BARAN

21 III - 20 IV

W miłości kieruj się wyłącznie sercem, ale nie mieszaj uczucia z biznesem - stracisz i autorytet, i partnera. W sobotę ważna rozmowa.

BYK

21 IV - 21 V

W tym tygodniu pracuj nad poszerzeniem kontaktów biznesowych - będą potrzebne jako argument w dalszej pracy. Masz wiernych wrogów i pora, abyś nauczył się z nimi żyć.

BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI

W pracy i w życiu osobistym dobra passa. Jeśli nie poprzestaniesz tylko na drobnych sukcesach, spodziewaj się uznania i poważnych deklaracji.

RAK

22 VI - 22 VII

Zdecydowana odmiana i nowe plany. Nie trać jednak czujności i nie pozwalaj sobą manipulować, a pozytywną energią dziel się z bliskim.

LEW

23 VII - 22 VIII

Drobna awantura i niespodziewane wydatki, z drugiej jednak strony czyjeś śmiałe wyznaczenie, które bardzo Ci pochlebi i... wymusi pewne deklaracje.

PANNA

23 VIII - 22 IX

Jeśli „chodzą” Ci po głowie różne pomysły, nie bój się ich i zdaj się na przypadek - pomoże podjąć właściwą decyzję. W miłości spal wszystkie mosty.

WAGA

23 IX - 22 X

Nie popadaj w panikę przy pierwszych trudnościach. Bądź bardziej elastyczny - klótnie na tle finansowym zburzą spokój nie tylko Twego domu.

SKORPION

23 X - 22 XI

Wykorzystaj znajomości i kontakty z nowymi osobami - będzie to teraz potrzebne. Jeśli otrzymasz propozycję zmiany pracy - nie zastanawiaj się.

STRZELEC

23 XI - 21 XII

W sprawach uczuciowych w końcu miło, ciepło i spokojnie, ale bez wielkich porywów namiętności. Nie staraj się niczego zmieniać na siłę.

KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I

Zanim pójdziesz na ustępstwa, dobrze się zastanów. Ktoś celowo rozbudził w Tobie nie do końca zdrowe ambicje, licząc na to, że popełnisz błąd.

WODNIK

20 I - 20 II

Nie podejmuj żadnych nowych deklaracji - najpierw pozamykaj stare sprawy. Oferowanej pomocy nie odrzucaj, wsparcie może Ci się teraz przydać.

RYBY

20 II - 20 III

Nie wszystko ułoży się po Twojej myśli. Obecna sytuację najlepiej będzie przeczekać, a na przyszłość opracuj lepszą taktykę działania.

(ep)

www.jelcar.pl/uzywane


Salon Aut Używanych

• skup aut za gotówkę • wymiana • sprzedaż

BEZPŁATNA
wycena
przed
odkupem

Ponad 100 ofert do wyboru

BEZPŁATNE
wystawienie
pojazdu

 **519-321-210**
519-321-211

JELCAR
AUTOCENTRUM

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU

Autocentrum Jelcar | Jelenia Góra ul. Spółdzielcza 38

Centrum Zabezpieczeń Elektronicznych

MONITORING ALARMY

tel. 75 640 61 31

Alarmowanie Pożarowe — Sygnalizacja Włamania i Napadu — Kontrola Dostępu

CONNECT JELENIA GÓRA - UL. SOBIESKIEGO 47, WWW.JGA.PL